

Rozmowy przywódców ZSRR i RFN

W piątek w rezydencji Gymnich były kontynuowane rozmowy Leonida Breżniewa z kanclerzem RFN, Helmutem Schmidtem. Dokonano wymiany poglądów na problemy międzynarodowe, dotyczące przede wszystkim ogólnoeuropejskiego bezpieczeństwa i rozbrojenia oraz odprężenia w Europie. Podkreślono aktualność sprawy uzupełnienia odprężenia politycznego odprężeniem w dziedzinie militarnej. Stwierdzono, że dla odprężenia nie ma rozsądnej alternatywy. Podkreślono też znaczenie przestrzegania postanowień helsińskich dla sprawy powszechnego pokoju i bezpieczeństwa. (PAP)

Moskiewski festiwal sztuki

W Moskwie po raz piętnasty odbywa się tradycyjny festiwal sztuki, w którym uczestniczy ponad 30 000 gości z 40 krajów.

Zgodnie z tradycją na festiwal przyjechały liczne zespoły folklorystyczne z całego Kraju Rad. (PAP)

Manifestacja poznańskiej młodzieży

Nauką i pracą służyć socjalistycznej Ojczyźnie

Wielotysięczna rzesza młodzieży województwa poznańskiego zgromadziła się wczoraj na placu Wolności w Poznaniu — z okazji 30-lecia zjednoczenia polskiego ruchu młodzieżowego i 33 rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem.

Honorowymi gośćmi byli kombatanci wszystkich frontów II wojny światowej oraz dawni działacze ruchu młodzieżowego. Obecni byli członkowie Egzekutywy KW PZPR w Poznaniu z I sekretarzem — Jerzym Zasada, przedstawiciele stronnictw politycznych, władz wojewódzkich i miejskich, Rady Głównej FSZMP. Obecny był również minister pełnomocny, konsul generalny ZSRR w Poznaniu — Nikołaj Gusiew. Młodzież zrzeszona w Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej, zmanifestowała więź między pokoleniową, swoje przywiązanie do tradycji polskiego ruchu młodzieżowego oraz wolę twórczego współdziałania w budowie Polski socjalistycznej.

Niejednokrotnie dawała

Dokończenie na str. 2

Festyn „Tygodnia” w Swarzędzu

Po raz trzeci — z okazji Dni Kultury, Oświaty, Książki i Prasy — magazyn ilustrowany „Tydzień” spotka się ze swoimi czytelnikami. Poprzednio gościł w Gnieźnie i Lesznie, a w dniach 7-9 maja zawita do Swarzędza.

W niedzielę, 7 maja, odbędzie się kiermasz książki i wielki koncert rozrywkowy z udziałem m. in. Andrzeja i Elżby, grupy instrumentalno-wokalnej „PAT”, orkiestry dzieci Zakładów „H. Cegielski”. Tego dnia z czytelnikami spotkają się również poznańscy pisarze: Gerard Górnicki i Janusz Przybyś, a na wystawie zaprezentują swoje zdjęcia fotoreporterzy „Tygodnia”. Następnego dnia (8

E. Gierek w województwie krośnieńskim

Przemysł Podkarpacia zwiększa produkcję

I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek przebywał w piątek w województwie krośnieńskim. W towarzystwie gos podarży regionu zwiedził największy na Podkarpaciu zakład przemysłowy — Fabrykę Autobusów „Autosan” w Sano ku, zapoznając się z jego produkcją oraz planami rozwoju w wymi w zakresie wytwarzania autobusów, przyczep transportowo-rolniczych i specjalistycznych furgonów dostawczych na potrzeby kraju i na eksport. W bieżącym roku 8-tysięczna załoga „Autosanu” wyprodukuje ponad 4 000 autobusów, 40 000 przyczep oraz 2 500 furgonów dostawczych.

Kontynuując wizytę na Podkarpaciu, Edward Gierek przybył do Krośnieńskich Hut Szkła — znanego w kraju producenta szkła gospodarczego i technicznego, ekspor-

tującego wysokiej jakości wyroby do przeszło 30 krajów na wszystkich kontynentach.

I sekretarz KC PZPR zwiadził tu m. in. zakład włókna szklanego, nowoczesnego tworzywa, wykorzystywanego we wszystkich gałęziach przemysłu i w budownictwie.

Edward Gierek, po zwiedzeniu Sanockiej Fabryki Autobusów i Krośnieńskich Hut Szkła, udał się do Zakładów Urządzeń Naftowych „Naftomet” w Krośnie — przedsiębiorstwa stanowiącego zaplecze remontowo-produkcyjne dla górnictwa naftowego. I sekretarz KC PZPR zaznajomił się z działalnością zakładów i spotkał się z aktywnym partyjno-gospodarczym przedsiębiorstw i placówek naukowo-badawczych pracujących na rzecz kopalnictwa nafty i gazu. (PAP)

Nieprzejednane stanowisko wobec porywaczy A. Moro

Przewodniczący Włoskiej Partii Republikańskiej, Ugo la Malfa oświadczył, że jego partia wystąpi z obecnej koalicji rządowej, jeśli rząd ugnie się pod presją terrorystów, którzy uprowadzili Aldo Moro. Przywódca republikański „La Repubblica” skrytykował ponadto propozycję Partii Socjalistycznej, postulującej pewne ustępstwa na rzecz terrorystów. (PAP)

Międzynarodowa Wiosna Estradowa - 78

K. Gott indywidualnością tegorocznej imprezy

Tereny MTP przemieniły się na 4 dni w wielkie rozrywkowe miasteczko — Międzynarodowej Wiosny Estradowej po raz trzeci organizowanej w Poznaniu.

W piątek prezentowali swe programy m. in. artyści bułgarscy, jugosłowiańscy, NRD-owscy, radzieccy; odbył się też interesujący i podobający się publiczności galowy koncert polski zatytułowany (po dobie, jak cała tegoroczna edycja MWE) — „Talent”, z udziałem m. in. K. Kowalskiego, Z. Wodeckiego, L.

Kaczanowskiego, G. Łobaszewskiej, E. Wojnowskiej. Z tak zwanych występów towarzyszących szczególnym powodzeniem cieszyły się: wieczór poezji śpiewanej (wśród wykonawców m. in.: M. Komorowska, M. Umer, K. Kolberger, D. Olbrychski) oraz premierowe widowisko Urszuli Sipińskiej „Wypożyczalnia snów”.

W piątek rozpoczęli także obrady na temat doskonalenia modelu socjalistycznej sztuki estradowej dyrektorzy departamentu. (PAP)

Czwartkowe wybory samorządowe w Anglii i Walii przyniosły nie rozstrzygnięty wynik, rozczarowujący jednak Partię Pracy, traktującą je jako ostatni sprawdzian popularności przed ewentualnym rozpisaniem przez rząd premiera Callaghana przedterminowych wyborów powszechnych jeszcze w tym roku.

100 000 dziennikarzy w ZSRR
Dzień 5 maja obchodzony jest tradycyjnie w Związku Radziec-

kim jako dzień prasy. Warto przy okazji przypomnieć, że w ZSRR ukazuje się około 8000 gazet w 57 językach. Ich nakład jednorazowy wynosi 170 mln egzemplarzy. W prasie radzieckiej i pozostałych środkach masowego przekazu pracuje 100 000 dziennikarzy.

Blokada duńskich portów
Rybacki duński, którzy na znak protestu przeciwko ograniczeniu limitów połowów ryb na Bałtyku zorganizowali w piątek blokadę sześciu portów, zgodzili się zakończyć tę akcję po kilku godzinach.

9 maja — Dzień Zwycięstwa



Żołnierze polscy w maju 1945 roku przed Bramą Brandenburską w zdobytym Berlinie. CAF — Archiwum

„Polonez” oferta na 50 MTP

Wczorajsze „Życie Warszawy” informuje o konferencji prasowej dyrektora FSO na Żeraniu, który podał nowe szczegóły dotyczące modelu i produkcji „Poloneza”, najnowszego typu samochodu warszawskiej fabryki. Podczas spotkania z dziennikarzami dyrektor generalny Zjednoczenia Przemysłu Motoryzacyjnego „Polmo” powiadomił, że „Polonez” w wersji eksportowej zaprezentowane zostaną jako tegoroczna polska oferta handlowa na 50 MTP.

Przedstawiciele „Polmozbyt” wyjaśnili zarazem, iż „Polonez” sprzedawany będzie w tym roku jedynie za pośrednictwem Banku PKO i „Pewexu”, w cenie 2800 bonów Banku PKO. Natomiast sprzedaż za złotówki, w cenie 225 000 zł, przewidziana jest dopiero w latach 1979—1980. (z)

W Wielkopolsce przed Dniem Zwycięstwa

- Spotkania z weteranami
- Apele o pokój w świecie
- Koncerty, wieczornice, rajdy

Rocznica zwycięstwa nad faszysmem — 9 maja — obchodzona jest w naszym kraju szczególnie uroczysto. Dzień Zwycięstwa jest także dniem pamięci narodowej oraz — w odniesieniu do współczesności — dniem przestrogi przed skutkami wyścigu zbrojeń.

W piątek w Poznaniu w gmachu Komitetu Wojewódzkiego PZPR odbyło się spotkanie zasłużonych działaczy Związku Bojowników o Wolność i Demokrację z przedstawicielami władz wojewódzkich. Obecni byli I sekretarz KW PZPR — Jerzy Zasada oraz członkowie Sekretariatu i Egzekutywy wojewódzkiej instancji partyjnej. I sekretarz KW podziękował członkom ZBoWiD za udział w kampanii wrześniowej, w walce z hitlerowskim okupantem oraz w utrwalaniu władzy ludowej.

Spotkanie z okazji 33 rocznicy zakończenia II wojny światowej odbyło się także w Związku Inwalidów Wojennych PRL. Przybyli na nie kombatanci oraz przedstawiciele władz wojewódzkich.

Za wybitne zasługi w walce z hitlerowskim najeźdźcą oraz osiągnięcia w pracy społecznej, członkom Związku Inwalidów Wojennych PRL wręczono Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski.

Z okazji Dnia Zwycięstwa w Poznaniu i województwie poznańskim odbywają się spotkania i apele, capstrzyki i akademie.

W Kaliszu 10 maja po capstrzyku nastąpi Apel Poległych oraz spotkanie z kombatantami.

mi. W Tyńcu, Majkowie i innych miejscowościach upamiętnionych walką Polaków złożone zostaną wieńce. W Sołkownicach 7 maja odsłonięty zostanie obelisk ku czci nauczycieli zamordowanych w obozach koncentracyjnych, natomiast 11 maja odsłonięta będzie tablica pamiątkowa upamiętniająca zniszczenie przez hitlerowskich okupantów księgozbiórów kaliskich bibliotek.

W Chełmie (woj. koniński) w niedzielę odbędzie się manifestacja harcerzy. Jej treścią będzie m. in. sprawa walki o pokój. W dniach obchodów rocznicy zwycięstwa, szkoły oraz organizacje młodzieżowe i koła związków kombatanckich otrzymają sztandary ufundowane przez społeczeństwo.

W Lesznie 6 maja, przy tablicy ku czci Polaków rozstrzelanych przez okupantów hitlerowskich, odbędzie się przyrzeczenie harcerskie. W miejscach pamięci narodowej złożone zostaną wieńce. W niedzielę we wszystkich gminach, odbędzie się Bieg Zwycięstwa. 8 maja w Zakładzie Doświadczalnym Hodowli i Aklimatyzacji Roślin odsłonięta zostanie tablica upamiętniająca postać Wojciecha Chlebowskiego, który — samotnie broniąc w 1945 roku mienia społecznego — poniósł śmierć z rąk hitlerowców.

Spotkania z uczestnikami walk wyzwoleniczych w roku 1945 w województwie pilskim

Dokończenie na str. 2

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Rozczarowanie w Partii Pracy
Czwartkowe wybory samorządowe w Anglii i Walii przyniosły nie rozstrzygnięty wynik, rozczarowujący jednak Partię Pracy, traktującą je jako ostatni sprawdzian popularności przed ewentualnym rozpisaniem przez rząd premiera Callaghana przedterminowych wyborów powszechnych jeszcze w tym roku.

100 000 dziennikarzy w ZSRR
Dzień 5 maja obchodzony jest tradycyjnie w Związku Radziec-

kim jako dzień prasy. Warto przy okazji przypomnieć, że w ZSRR ukazuje się około 8000 gazet w 57 językach. Ich nakład jednorazowy wynosi 170 mln egzemplarzy. W prasie radzieckiej i pozostałych środkach masowego przekazu pracuje 100 000 dziennikarzy.

Blokada duńskich portów
Rybacki duński, którzy na znak protestu przeciwko ograniczeniu limitów połowów ryb na Bałtyku zorganizowali w piątek blokadę sześciu portów, zgodzili się zakończyć tę akcję po kilku godzinach.

— w piątek w południe. Decyzję taką podjęto, gdy parlamentarna komisja ds. rybołówstwa wyraziła zgodę na spotkanie z delegacją rybaków.

Spotkają się w Hawanie
Agencia Prensa Latina podała w piątek, że najbliższa konferencja ministerialna biura koordynacyjnego krajów niezaangażowanych odbędzie się w Hawanie w dniach 15-20 maja br. Datę i miejsce ustalili stałi przedstawiciele państw niezaangażowanych przy ONZ.

Syn J. Gandhi aresztowany
Jak podaje Agencja Reutera, Sąd Najwyższy Indii zastosował miesieczny areszt wobec S. Gandhiego — syna byłego premiera Indii, I. Gandhi. Sąd stwierdził, że S. Gandhi próbował wpłynąć na świadków w sprawie kryminalnej jaką mu wytoczono. Dotychczas odpowiadał on z wolnej stopy. Akt oskarżenia przeciwko S. Gandhii zarzuca mu popełnienie nadużyć w okresie stanu wyjątkowego. S. Gandhi był przywódcą organizacji młodzieżowej Partii Kongresowej.

od GŁOSU

Czy istnieje na świecie niewolnictwo? Oficjalnie nie, a jednak... Od krył je w jednym z najbardziej krajów świata duński podróżnik Jacob Holdt, który w ciągu kilku lat przemierzył Stany Zjednoczone Ameryki Północnej, pracując na swoje utrzymanie i żyjąc wśród najniższych warstw społecznych: Indian i Murzynów.

W swej książce, drukowanej w fragmentach przez zachodniemiecki tygodnik „Der Spiegel”, a cytowanej przez „Życie Warszawy”, przedstawia wstrząsający obraz tamtejszych stosunków społecznych. „Noc, kiedy przychodzą szczyry” — to książka — oskarżenie współczesnego niewolnictwa uprawianego bez żenady w kraju, który w swym największym mieście szczyty się symboliczną statuu wolności.

Niewolnictwo zniesiono oficjalnie w USA przeszło sto lat temu, ale dopiero dziesięć lat temu Murzyni uzyskali prawo głosowania. Żyją oni w potudniowych stanach niejednokrotnie w cięższych warunkach niż te, które opisywała w „Chacie Wujka Toma” Harriet Beecher Stowe. W Luizjanie, Alabamie czy na Florydzie pracują na plantacjach bawełny, tytoniu i trzciny cukrowej Murzyni są całkowicie zależni od białych posiadaczy. Żyją w nędznych barakach i chatkach bądź są zamykami w strzeżonych obozach pracy. Ich dzieci, zamiast uczyć się w szkołach, muszą zarobować (jedną czwartą zbiorów wszystkich owoców w USA przeprowadzają dzieci poniżej 16 lat).

Stany Zjednoczone — kraj kontrastów społecznych. Z jednej strony zamieszkuje go ludność, której klasy milionerów — na przeciwnym biegunie nędza dziesiątków milionów potomków czarnych niewolników.

Oto dlaczego „zniesienie niewolnictwa” — pisze Holdt — nie jest równoznaczne z wolnością”. MK

Po apelu Kościuszkowców

Żołnierska aktywność

We wszystkich okęgach wojskowych i rodzajach sił zbrojnych, żołnierskie kolektyw realizując postanowienia apelu wystosowanego z okazji 35 rocznicy powstania Ludowego Wojska Polskiego przez I Warszawską Dywizję Zmechanizowaną im. T. Kościuszkę — zwiększają tempo prac służących nie tylko siłom zbrojnym ale całej gospodarce.

Żołnierze 1 Dywizji Kościuszkowskiej, która 14 maja br. obchodzić będzie 35-lecie powstania, aktywnie pomagają w pracach służących regionowi; aktywniejsi Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej i PZPR pracują m. in. przy budowie terenów rekreacyjnych i porządkowaniu osiedli, bud-

wie dróg i ośrodków kulturalno-oświatowych. Wiele zobowiązań wiąże się z doskonaleniem mistrzostwa bojowego.

W ramach czynów społecznych reprezentacji śląskiego i pomorskiego okręgu wojskowego współpracują z młodzieżą szkolną i robotniczą przy organizowaniu izb pamięci narodowej; żołnierskie patrole odwiedzają kombatantów walk o wyzwolenie narodowe i społeczne, sporządzają „Kroniki walk o Polskę”, utrwalają wspomnienia tych, którzy przed laty walczyli o Polskę Ludową, zbierają pamiątki po uczestnikach walk wyzwoleniczych. Patrole młodzieżowe organizują także żołnierze jednostek wojsk obrony powietrz-

nej kraju i wojsk lotniczych.

Przedstawiciele wojsk ochrony pogranicza — wspólnie z młodzieżą cywilną — wykonują prace ulepszczone rejonu przygranicznego; np. aktywiści ZSMP łuskiej brygady WOP wycieczają szlaki turystyczne, pracują także społecznie na terenie koszar.

Na apel kościuszkowców o uczczenie czynem społecznym jubileuszu Ludowego Wojska Polskiego masowo odpowiadają marynarze; wiele załóg okrętów wykonuje okresowe remonty jednostek pływających w czynie społecznym; zespoły żołnierskie ubiegają się o miano „Służby socjalistycznej” i odznaki „Wzorowego marynarza”. (PAP)

50 lat ortopedii

Przeciw kalectwu

Pięćset lekarzy, członków Polskiego Towarzystwa Ortopedycznego i Traumatologicznego spotyka się od 6 do 8 maja w Poznaniu na XXII Zjeździe Naukowym, poświęconym z okazji 50-lecia tego Towarzystwa. Z tej okazji rozmawiamy z dyrektorem Instytutu Ortopedii i Rehabilitacji poznańskiej AM, przewodniczącym poznańskiego oddziału PTOiT — prof. dr. hab. A. Sengerem.

Wybór Poznania na miejsce, w którym najwyższej klasy specjalistów — ortopedów — podsumują swój półwieczny dorobek — nie jest przypadkiem. Z czego on wynika?

Poznań ma duże tradycje ortopedyczne. Tutaj w drugiej połowie XIX wieku działał dr Teofil Matecki założyciel pierwszej w kraju szkoły, gdzie przy pomocy zabiegów fizyko-terapeutycznych leczono różne rodzaje kalectwa; dziś uważa się, że to można za początek rehabilitacji. W naszym mieście dr Tomasz Drobniak dokonał pierwszego przeszczepu ścięgna na stopy. Potem działał w Poznaniu prof. Ireneusz Wierzejewski — założyciel pierwszej w Polsce kliniki ortopedycznej (przy ul. Gąsiorowskiej) i pierwszej wytwórni protez.

Ten znaczny dorobek doprowadził w roku 1928 do utworzenia tu własnego Polskiego Towarzystwa Ortopedycznego. Tak więc w stwierdzeniu, że Poznań jest kolebką polskiej ortopedii i wywarł na niej decydujące znaczenie — nie ma nikąd przesady.

Co uważa można za najistotniejszy wkład poznańskiego środowiska w dorobek ortopedii jako nauki?

Za osiągnięcie pierwszoplanowe poznańskiej szkoły uważa się opanowanie leczenia wrodzonego zwichnięcia biodra. Ten temat bardzo szeroki i skomplikowany absorbuje nas nadal. Drugim, równie ważnym znakiem naszego udziału w światowej myśli ortopedycznej jest stworzenie polskiej szkoły rehabilitacji kompleksowej, łączącej w sobie i leczenie i rehabilitację psychiczną, zawodową i spo-

łeczną. Twórcą tej koncepcji i jej gorącym propagatorem jest prof. Wiktor Dega.

Zagadnień naukowych, które rozwiązywaliśmy dla potrzeb ludzi chorych było bardzo wiele. Dyktowały je określone warunki i społeczne potrzeby. Tak więc staraliśmy się najpierw uporać ze skutkami inwalidztwa wojennego, gruźlicą kostno-stawową, skutkami epidemii choroby Heinego-Medina...

Jakie społeczne potrzeby teraz wytyczają kierunki naukowych dociekań i penetracji ortopedii?

Urazy — przede wszystkim. Motoryzacja — brak obycia politechnicznego powodują, że liczba wypadków, które potem wymagają naszej interwencji, stale wzrasta. Poza tym medycyna przedłuża życie, ale stawy człowieka nie są na to przygotowane — stąd wiele przypadków różnorodnych zmian zwyrodnieniowych stawów. Nadto pracujemy nad leczeniem bocznych skrzywień kręgosłupa, stopy końsko-szpatawej. Jako jedyny ośrodek w kraju zajmujemy się protezowaniem kończyn górnych, wykorzystując przy tym protezy bioelektryczne.

Towarzystwo naukowe przedmiotem Zjazdu czyni zwykle tematy społecznie ważne, trudne i mało opracowane. W tym roku wybrano dwa zagadnienia...

Tak. Po pierwsze za taki temat uznaliśmy chorobę wieku młodzieńczego, polegającą na powolnym oddzielaniu się głowy kości udowej od sztyki tejże kości, co nieleczone powoduje silne bóle i doprowadza do kalectwa. Jest to schorzenie mało znane, dlatego podczas naukowej debaty w tak szerokim gronie zastanawiać się będziemy nad metodami rozpoznawania i jak najlepszymi sposobami jedynie skutecznego leczenia poprzez operację. Drugi temat — to usuwanie niezmiernie trudnych do leczenia skutków urazów stawu biodrowego.

Zycząc owocnych obrad, dziękujemy za rozmowę.

Rozmawiała

JOŁANTA LENARTOWICZ

RFN domaga się ekstradycji terrorystki G. Kroeche-Tiedemann

Republika Federalna Niemiec zwróciła się do szwajcarskiego Ministerstwa Sprawiedliwości i Policji w Bernie z wnioskiem o ekstradycję terrorystki Gabriele Kroeche-Tiedemann. W grudniu ubiegłego roku została ona aresztowana w Jurze.

Kroeche-Tiedemann została skazana przez zachodniemiecki sąd przysięgłych w grudniu 1973 r. na karę 8 lat więzienia za udział w morderstwie. Została zwolniona z więzienia w lutym 1975 r., w zamian za wypuszczenie na wolność przez terrorystów uprowadzonego przewodniczącego zachodniemieckiej CDU, Petera Lorenza. Ministerstwo w Bernie zakomunikowało, że wniosek o ekstradycję nie będzie miał wpływu na rozpoczęcie przez władze szwajcarskie postępowania przeciwko terrorystce, w związku z usiłowaniami zabójstwa dwóch szwajcarskich urzędników celnych.

Gabriele Kroeche-Tiedemann i jej towarzysze Christian Moeller zostali aresztowani 20 grudnia ubiegłego roku; po strzelaninie na posterunku granicznym Fahy koło Delemontu i od tego czasu znajdują się w areszcie śledczym. PAP

200 000 pasażerów przewiózł „Lot” przez Atlantyk

W ostatnich dniach minęło pięć lat od uruchomienia pierwszych w historii Polskich Linii Lotniczych „Lot”, regularnych rejsów na trasie Warszawa — Nowy Jork — Warszawa. W ciągu pierwszego pięciolecia Polskie Linie Lotnicze przewiozły na tej trasie przeszło 200 000 pasażerów, osiągając jeden z najwyższych wskaźników wykorzystania miejsc w lotach pasażerskich nad Atlantykiem.

Jest to niemałe osiągnięcie, zwłaszcza na rynku północnoamerykańskim, gdzie kształtują się główne tendencje komunikacji lotniczej na świecie.

W roku 1973 „Lot” otworzył linię do Nowego Jorku dwoma regularnymi połączeniami w tygodniu. Od 15 maja br. polskie samoloty będą lądować na lotnisku im. Kennedy'ego w Nowym Yorku pięć razy w tygodniu (z wyjąt-

kiem sobót i poniedziałków), nie licząc czarterów i lotów dodatkowych. Pasażerowie znajdują się pod dobrą opieką nie tylko na pokładzie samolotu, ale również mogą liczyć na sprawną pomoc przy ewentualnym szukaniu dalszych połączeń lotniczych z Nowego Jorku.

Zastosowano dalsze usprawnienia, podejmowane dla wygod pasażerów. M. in. w Nowym Jorku wprowadzono elektroniczną rezerwację miejsc. Rozpatruje się także możliwości stałych połączeń z innymi miastami amerykańskimi, przede wszystkim z Chicago.

„Lot” jest jedyną linią lotniczą, która przewozi pasażerów z Nowego Jorku do Warszawy, bez lądowania po drodze. Obecnie trwają przygotowania techniczne do eliminacji lądowań również w kierunku Warszawy — Nowy Jork. (PAP)

Defraudacja na wielką skalę

Detektywi Scotland Yardu aresztowali 8 biznesmenów związanych z brytyjską grupą bankową „London County and Securities”, która zbankrutowała wskutek strat w wysokości około 50 milionów funtów szterlingów. Aresztowania nastąpiły w ślad za zatrzymaniem w USA — na wniosek władz brytyjskich — szefa upadłej firmy Geralda Caplana.

G. Caplan stoi pod zarzutem defraudacji 2,4 miliona funtów szterlingów. Pozostałym aresztowanym stawia się zarzuty fałszowania ksiąg rachunkowych, oszustwa i kradzieży. (PAP)

Trzej Polacy bezprawnie zatrzymani w Holandii

Policja holenderska zatrzymała 1 maja br. w południe na lotnisku Schiphol pod Amsterdamem trzech obywateli polskich przybyłych samolotem z Warszawy, posiadających ważne paszporty, wizy holenderskie, a także sumy de wiz niezbędne na pokrycie kosztów pobytu turystycznego.

Dwóch turystów — ob. J. B. i L. S. zatrzymano pod zarzutem, że koby nosili się oni z zamiarem podjęcia nielegalnej pracy w Holandii. Trzecią turystkę — ob. H. K. zatrzymano jedynie dlatego, że nie posiadała biletu powrotnego do Polski.

Po interwencji ze strony przedstawicieli ambasady polskiej zatrzymani zostali zwolnieni z aresztu. Musieli oni powrócić najbliższym polskim samolotem do kraju, nie mając kontynuować przebieganego pobytu turystycznego w Holandii. (PAP)

BIURO OGŁOSZEŃ
CZYNNE 9 MAJA BR
OD GODZ. 10 — 13

Manifestacja poznańskiej młodzieży

Dokończenie ze str. 1

deusz Kuraś. Ilustracją „dobrobytu” młodzieży w okresie Polski Ludowej był montaż poetycki przedstawiający chronologicznie najważniejsze wydarzenia obrazujące walkę, naukę i pracę młodzieży. Podniosłym momentem spotkania pokoleń była prezentacja sztandarów kombatanckich i młodzieżowych oraz przedstawienie sylwetek zasłużonych działaczy powojennych organizacji młodzieżowych. Szczególną historię w wymowę miało zaprezentowanie przez I sekretarza KW PZPR w Poznaniu — Jerzego Zasade, w towarzystwie dowódcy Wojsk Lotniczych, gen. dyw. pilota — Tadeusza Krepskiego i powstańca wielkopolskiego — Bernarda Łuczewskiego — sztandaru 3 Brygady Pancerniej, ufundowane go przez społeczeństwo Poznania w 1945 roku. Sztandar brał udział w defiladzie zwy-

cięstwa w Moskwie w tymże samym roku.

Młodzież województwa poznańskiego zgromadzona na manifestacji wystosowała apel, wzywający wszystkich młodych do kontynuacji chlubnych tradycji polskiego ruchu młodzieżowego. „Zapewniamy uroczystość naszym ojców, starsze siostry i braci naszą ideową przewodniczkę — PZPR, że nieustannie krocząc będziemy w historycznej sztafecie pokoleń, służąc rzetelną nauką i ofiarną pracą socjalistycznej ojczyźnie Polskę Ludową” — głosiły słowa apelu odczytane przez technologa z HCP, członka ZSMP — Ryszarda Chwaliszę. Apel zawierał też protest przeciwko planom produkcji broni neutronowej.

Symboliczny lot gołębi — ptaków pokoju oraz montaż poetycko-muzyczny, przygotowany przez zespół Wojsk Lotniczych „Eskadra”, zakończył to wielkie spotkanie pokoleń. (bg)

W Wielkopolsce przed Dniem Zwycięstwa

Dokończenie ze str. 1

odbyły się już w piątek. Zorganizowano je m. in. w ZNTK w Pile, w rogozińskiej „Rofamie” i wronkowskim „Spomazie”. 6 maja w szkołach odbędą się apele z udziałem kombatantów. W niedzielę zorganizowany zostanie rajd „Sza-

kami chwały oręża żołnierzy polskich i radzieckich”, którego zakończenie przewidziane zostało pod pomnikiem spadochroniarzy w Lubaszcu. 9 maja w miejscach pamięci narodowej złożone zostaną kwiaty, w Pile zaś, pod pomnikiem na Placu Zwycięstwa odbędzie się uroczysta odprawa warty. (zr)

Kolejna agresja RPA przeciwko Angoli

Rasistowskim reżim RPA dopuścił się w czwartek kolejnej agresji przeciwko Ludowej Republice Angoli. Wojska południowoafrykańskie zaatakowały miasto Cassinga, leżące na terytorium Angoli, w odległości 250 km od granicy z Namibią.

Cassingę zbombardowały samoloty RPA, a znajdujący się tam obóz uchodźczy namibijskich został zajęty przez spadochroniarzy południowoafrykańskich. W Luandzie podano, że wojska angolskie podjęły odpowiednie działania przeciwko agresorom. Oficjalny komunikat podkreśla, że atak wojsk RPA jest zbrodniczą akcją przeciwko

ofiaram terroru i represji w Namibii, które znalazły schronienie na terytorium angolskim.

Agresja RPA na Angolę wywołała poważne zaniepokojenie ONZ oraz konsternację rządów państw zachodnich, które forsują swój plan uregulowania problemu namibijskiego, mając na względzie własne interesy.

Tymczasem w siedzibie Organizacji Narodów Zjednoczonych prowadzone są konsultacje w sprawie zwolnienia posiedzenia Rady Bezpieczeństwa dla rozpatrzenia ostatniej agresji RPA na Angolę. PAP

Amerykańska broń dla junty Pinocheta

Koncerny zbrojeniowe USA dostarczyły w ubiegłym roku faszystowskiej junty Pinocheta sprzęt wojskowy i amunicję na sumę 57 mln dolarów — pisze amerykańskie czasopismo „Nation”. Mimo obowiązującego w USA zakazu eksportu broni do Chile (dwa lata temu decyzję taką powziął Kongres), wykorzystując zagraniczne filie i kon-

takty z innymi monopolami, koncerny te sprzedają kłose wojskowej Chile samoloty bojowe, w tym myśliwce bombardujące typu „F-5”, silniki do samolotów wojskowych, transportery opancerzone, aparaturę radarową, różnego kalibru działa, materiały wybuchowe i części zamienne do zakupionej wcześniej broni. (PAP)

K. Gott indywidualnością tegorocznej imprezy

Dokończenie ze str. 1

tamentów zajmujących się rozrywką ministerstw kultury i sztuki państw uczestniczących w MWE.

Na czoło sobotniego programu wysuwa się koncert galei w Operze im. S. Moniuszki, który wypełnią gwiazdy estrady z poszczególnych krajów, a drugą część — Karel Gott, który otrzyma od organizatorów imprezy — Polskiej Agencji Artystycznej „Pagart” i Estrady Poznańskiej symboliczne trofeum Indywidualności Estradowej MWE 78. Koncert ów będzie retransmitowany dzień później w telewizyjnym programie „Tylko w Niedzielę”. (wig)

Następne wydanie „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO” ukaże się w środę, 10 maja br., o zwykłej porze.

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na sobotę w Wielkopolsce zachmurzenie małe i umiarkowane.

Temperatura maksymalna od 20 do 22 stopni, minimalna około 8 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane, okresami dość silne.

W nocy i w godzinach 19 zamierzano następujące temperatury: w Poznaniu 20 stopni, w Kaliszu 19, w Koninie 19, w Lesznie 22 i w Pile 19 stopni; ciśnienie 755,1 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował: Andrzej Skrzypczak.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”: POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19.
Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.
Redaguje kolegium:
Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego),
Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofa, Zbigniew Sek, Zbigniew Szumowski.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączący wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacyjny 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł).
Indeks nr 35028 J-5

CO TERAZ NAJWAŻNIEJSZE

CO TERAZ NAJWAŻNIEJSZE, z końcem lat siedemdziesiątych, gdy kraj nasz osiągnął znaczny poziom rozwoju? Co robić — i jak — aby Polska nadal rosła w siłę a ludziom żyło się coraz dostatniej? Co każdy z Polaków może i powinien czynić, żeby zwiększyć swój osobisty wkład w realizację tego nadrzędnego celu? Oto sprawy godne głębokiego zastanowienia.

☆

Dzisiaj drukujemy kolejne obywatelskie refleksje, dotyczące tego CO TERAZ NAJWAŻNIEJSZE.

...żeby architekturę tworzyli architekci

Krakowski proces, w którym przeciwko prezydentowi miasta wystąpił architekt-urbanista skrzywdzony we własnym mniemaniu zeszpeceniem przyjętego do realizacji projektu nowego osiedla, pozwoli być może obnażyć wszystkie uwarunkowania pracy polskiego architekta. Dzisiaj przede wszystkim do nas kierowane są rozmaite pretenzje typu: ciemna kuchnia, pokój-kiszka, punktowiec pod oknami innego budynku. Nawet brak możliwości ogrzania bloku, do którego mogliby wprowadzić się lokatorzy, to w opinii niektórych również wina architektów i urbanistów, bo tak jakoś „dziwnie” i „nie po kolei” zaprojektowali.

Warto więc uświadomić sobie, że podobnie jak w handlu i usługach, również w budownictwie i planowaniu przestrzennym obecnie w Polsce istnieje rynek producenta. Architekt nie jest — wbrew temu, co może myśleć niektóry — partnerem inwestora lub realizatora inwestycji, lecz pracownikiem któregoś z nich, a bywa, że obudwu na raz. Został więc podporządkowany temu, kto chce coś zbudować, albo temu, kto ma, tzw. moce przerobowe. Nic więc dziwnego, że w takiej sytuacji nasz głos w podejmowaniu decyzji „co, gdzie, jak” specjalnie się nie liczy, a jeśli — powołując się na argumenty naukowe — oponujemy przeciwko tak zwanym pomysłom, opracowanie projektu zleca się komuś innemu.

Nam, architektom, także nie zawsze podoba się nowe osiedla mieszkaniowe, my także chcielibyśmy projektować bardziej urozmaicone formy zabudowy. Te dobre chęci rozbiłają się jednak o znane skądinąd wskaźniki ekonomiczne, obowiązujące przedsiębiorstwa budowlane. Na nich to — na wskaźnikach, a nie na dobrym, urozmaiconym budownictwie zależy firmom wykonawczym. Dlatego w czasie realizacji konkretnego osiedla dochodzi do uproszczeń technologicznych, które zubażają architekturę. Innym rodzajem uproszczeń jest stosowanie typowych pawilonów usługowych. Wielkim problemem w kształtowaniu zabudowy wiejskiej jest niewłaściwe stosowanie trzech typów podobnych do siebie budynków mieszkalnych trzykondygnacyjnych z płaskim dachem. Ponieważ sugestie architektów, aby opracować także inne propozycje, uwzględniające m.in. strome dachy, została odrzucona — od Tatr do Bałtyku, bez względu na ukształtowanie terenu i regionalne tradycje, na wsi buduje się prawie jednakowe pudełka o „miasstowym” charakterze.

Co jeszcze nam, czyli pracownikom Biura Planowania Przestrzennego i mnie przeszkadza w pracy. Tylko w bieżącym roku od różnych inwestorów wpłynęło do nas dwa tysiące

ce propozycji wykonania różnych projektów. Część z nich od tych zlecających, którzy nie w pełni przygotowali proces inwestycyjny. Część od takich, którzy już mają gotowe projekty, ale z powodu braku materiałów budowlanych albo wykonawców muszą je zmienić. Niektóre sprawy są nagłe i pilne, toteż — ja mam ustalone harmonogramy — bierzemy je natychmiast na warsztat. Wszystko to powoduje marnowanie czasu pracy, co odbywa się kosztem kompleksowego rozwiązywania ważnych problemów. W biurze pracują przede wszystkim ludzie ofiarni, ale niektórzy członkowie zespołu są niezbyt przydatni, a struktura zatrudnienia nie odpowiada w pełni naszym zadaniom. Niestety, tych którzy w należyty sposób nie wywiązują się z obowiązków praktycznie nie mogę zastąpić innymi, gdyż mają rozmaite „układy”. W tej sytuacji trzeba na półkę odkładać niektóre ważne tematy, aby jak najszybciej uporać się z najpilniejszymi.

Kompetentnym władzom oświatowym warto przy okazji zasygnalizować istotną dziś sprawę braku w naszych biurach średniego personelu technicznego, czyli techników architektury i urbanistyki. Kształci ich obecnie jedna szkoła w Warszawie, natomiast potrzeby zgłaszane m.in. przez naczelników gmin, są ogromne. Im więcej techników będzie pracować w urzędach gminnych oraz — obok inżynierów — w Biurach Planowania Przestrzennego i Zarządach Rozbudowy Miast i Osiedli Wiejskich, tym prędzej zrealizujemy wszystkie bieżące i nowe zadania.

Z brakiem najbardziej potrzebnych pracowników wiąże się problem właściwego wykorzystania tych, którym dysponujemy obecnie. Niestety, zbyt często są oni odcygnięci od swoich normalnych zajęć — muszą nieraz brać udział w niepotrzebnych naradach, spotkaniach marnując czas.

Najważniejsze jest jednak to, żeby architekturę tworzyli architekci, żeby każdy z nas pracował z przekonaniem o słuszności i wartości tego, co robi. A żeby poniekąd, zamiast czasem szukać możliwości podjęcia decyzji niezgodnej z naszymi projektami lepiej rozumieli konieczność wychodzenia architektury i urbanistyki naprzeciw potrzebom ludzi.

mgr inż. JAN WELLENGER
dyrektor
Biura Planowania Przestrzennego
w Poznaniu

Gdyby człowiek bez broni! Marzenie czy w dającym się określić czasie realna perspektywa

Czy człowiek zmierza do świata bez wojen, do świata bez broni? — oto pytanie, które ciśnie się w dniach kolejnej rocznicy wielkiego triumfu nad hitleryzmem. Czy człowiek złoży broń, czy człowiek wyrzuci się na broń? Ale te pytania motywuje nie tylko rocznica 9 maja. Również sytuacja obecna w światowych magazynach broni, w zbrojowniach, w laboratoriach naukowych, na poligonach i w koszarach, na ziemi, na wodzie i pod wodą, w powietrzu i kosmosie. Broń gotowa do odpalenia jest dziś wszędzieobecna. Wystarczy nacisnąć guzik... Naukowcy obliczyli, że w ciągu ostatnich 5500 lat ludzkość przeżyła 14 513 wojen, w których zginęło ponad 3,5 miliarda ludzi. Dość! — woła świat. Dość! — wołamy i my protestując tak szczerze i gorąco przeciw bombie neutronowej, którą USA chciałyby rozmieścić w krajach Europy Zachodniej, niespełna 200 km od naszych granic! Wychodząc z założenia, iż równowaga strategiczna jest czynnikiem stabilnym, państwa wspólnoty socjalistycznej z jednej strony opowiadają się za jak najbardziej realnym powstrzymaniem wyścigu zbrojeń na sprawiedliwych zasadach, z drugiej zaś przeciwdziałają temu, by nakręcana przez imperializm spirala zbrojeń stała się czynnikiem mogącym naruszyć historycznie ukształtowany układ sił. Taka strategia polityczna państw socjalistycznych sprawiła i sprawia, że nasze koncepcje rozbrojenia, mające oparcie w potencjale obronnym państw Układu Warszawskiego — stopniowo urealniają się, torując drogę odprężeniu i pokojowemu współistnieniu państw. Strategia ta umożliwiła podjęcie i prowadzenie trudnych rokowań rozbrojeniowych.

DO ROKU 1976 na forum Organizacji Narodów Zjednoczonych przyjęto ponad 300 uchwał ze wszystkich dziedzin rozbrojenia.

ZSRR wniosł ponad 80 różnych propozycji rozbrojeniowych — częściowych i kompleksowych.

POLSKA była inicjatorem 16 propozycji rozbrojeniowych, w tym: w sprawie wolnej strefy od broni jądrowej lub strefy rozrzedzonych zbrojeń jądrowych w Europie Środkowej, w sprawie zakazu broni chemicznej i bakteriologicznej. Polska współuczestniczyła w opracowaniu, a następnie — w przeprowadzeniu na sesjach ONZ uchwał dotyczących eliminacji broni chemicznej, pełnej demilitaryzacji dna mórz. Niemal natychmiast po II wojnie światowej, zarówno pod wrażeniem jej skutków jak i w rezultacie dążenia do zapo-

Marzenie — rzeczywistością?

Gdyby człowiek bez broni...

bieżenia w przyszłości podobnym kataklizmom, zaczął się kształtować międzynarodowy system negocjacji rozbrojeniowych. A więc problemy rozbrojenia omawiane były w or ganach powołanych i podporządkowanych ONZ: w Komisji Energii Atomowej, w Komisji Zbrojeń Zwykłych, w Komisji Rozbrojeniowej. Po roku 1959 rokowania toczą się w or ganach zewnętrznych w stosunku do ONZ: w Komitecie Dzieci, w Komitecie Rozbrojeniowym 18 państw, w Konferencji Komitetu Rozbrojeniowego. Wraz z upływem czasu powstawały kolejne instytucje rozbrojeniowe: w roku 1962 genewska Konferencja Komitetu Rozbrojeniowego, w roku 1969 rozpoczęły się rokowania w sprawie ograniczenia zbrojeń strategicznych między ZSRR i USA zwane SALT, a w 1973 roku rozpoczęła swoje prace konferencja w Wiedniu dwóch ugrupowań militarnych — Układu Warszawskiego i NATO — zajmująca się wzajemną redukcją sił zbrojnych i zbrojeń w negocjacjach bierze udział około 50 państw.

SALT ma decydujące znaczenie dla postępów rozbrojenia. Rokowania rozpoczęły się na wniosek rządu radzieckiego który w lipcu 1968 roku zwrócił się w memorandum do wszystkich krajów świata z następującymi słowami: „Zniesienie całego arsenału strategicznych środków przenoszenia, a w każdym razie spowodowanie do absolutnego minimum z pozostałowiem, i to również czasowo, jedynie ściśle określonych ilości takich środków stałoby się posunięciem wiodącym do likwidacji groźby wojny nuklearnej. „Dziesięcioletnie negocjacje SALT toczyły się ze zmiennymi rezultatami. Pierwsza runda SALT zakończyła się podpisaniem 26 maja 1972 w Moskwie porozumieniem między ZSRR i USA w sprawie systemów antyrakietowych oraz ofensywnych broni strategicznych. Porozumienie ustalało limity na naziemne wyrzutnie rakiet OP i ograniczało ilość systemów do dwóch. Uzupełniający protokół z roku 1974 zredukował te systemy do jednego dla każdej ze stron. Prócz tego ustalono limity ilościowe dla stałych lądowych wyrzutni pocisków balistycznych wyrzeliwanych z okrętów podwodnych. Związek Radziecki zda-

wał sobie sprawę, że to dopiero początek.

II runda SALT rozpoczęła się w dobrym klimacie politycznym, spotkaniem L. Breżniewa i G. Forda we Władawie, gdzie ustalono ramy tej rundy. W porozumieniu tym mówi się, że: 1) należy wynegocjować układ obejmujący lata 1975—85; 2) obie strony będą mogły dysponować po 2400 balistycznych pocisków międzykontynentalnych naziemnych i wyrzeliwanych z okrętów podwodnych oraz samolotów strategicznych, w tym po 1320 pocisków wielogłowicowych; obie strony podejmą dalsze rokowania w latach 1980 — 81 dla omówienia problemów rozbrojeniowych po roku 1985.

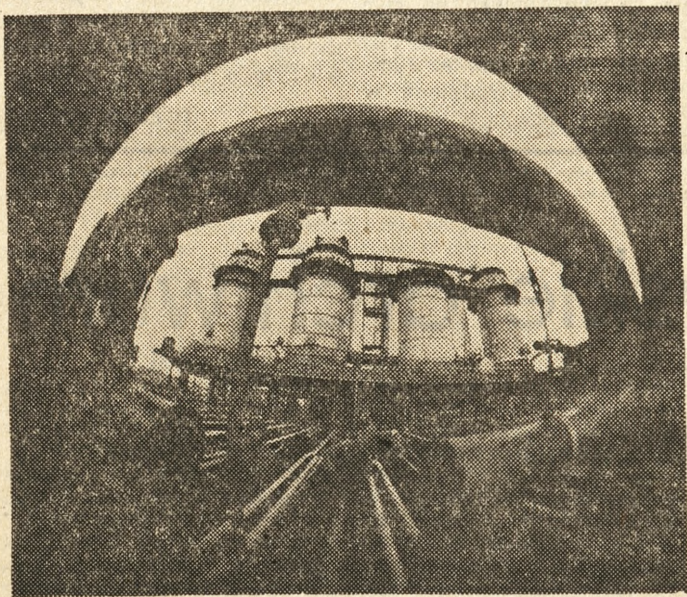
Wznowione w roku 1975 rokowania SALT II w Genewie nie dały, jak dotychczas, spodziewanych rezultatów. Nowa Administracja Cartera wystąpiła z rewizją ustaleń z Władawostoku w tzw. pakiecie propozycji Vance'a z marca 1977 roku a prócz tego zamierza za legalizować wyścig zbrojeń przez usankcjonowanie pocisków Cruise i — następnie bomb N. W odpowiedzi L. Breżniew oświadczył co następuje: „ZSRR nie będzie szczędził sił w dążeniu do ograniczenia wyścigu zbrojeń i rozbrojenia na sprawiedliwych warunkach”.

GENEWSKA KONFERENCJA KOMITETU ROZBROJENIA (rozpoczęła prace w składzie 18 państw 28 marca 1962, obecnie pracuje w składzie 31 państw) początkowo skupiała swoją uwagę na opracowaniu traktatu o powszechnym i całkowitym rozbrojeniu. Niestety — traktat ten nie został ukończony. Wobec tego Konferencja skupia się na wnioskach częściowych, zwłaszcza na kwestiach najpilniejszych. Konferencja zmierzała do wypracowania stanowiska wobec następujących problemów: rozbrojenia jądrowego, zakazu i eliminacji broni biologicznej i chemicznej, zakazu oddziaływania na środowisko naturalne w celach militarnych, zakazu badania i konstruowania nowych rodzajów broni i systemów masowej zagłady.

Negocjacje prowadzone w Genewie przyniosły znaczne rezultaty, a w wielu dziedzinach były inspiracją do uzgodnienia i podpisania dokumentów rozbrojeniowych określanych jako „zbawienne dla świata”.

STEFAN KURECKI

33 rocznica wyzwolenia Czechosłowacji



9 maja 1945 roku — po uprzednim wybuchu powstania w Pradze i wyzwoleniu jej przez wojska radzieckie — skończyła się okupacja hitlerowska w Czechosłowacji, do której wyzwolenia przyczyniło się również ludowe Wojsko Polskie.

Dzisiaj Czechosłowacja szczyty się rozwiniętym przemysłem, dającym coraz lepsze wyniki rolnictwem i wzrostem autorytetu na arenie międzynarodowej.

Na zdjęciu — największa w CSRS fabryka kwasu siarkowego w kombinacie chemicznym „Spolana” w Neratowicach. Zakład budowali polscy specjaliści, co jest jednym z wielu przykładów rozrastającej się polsko-czechosłowackiej współpracy gospodarczej.

CAF — fot. Radkiewicz

Dokąd wybierasz się w majową niedzielę? W odpowiedzi najczęściej można usłyszeć: na kermasz książki, oczywiście! Nawet osoby, które w inne dni przechodzą obojętne obok witryn księgarskich i nie wypatrują lakonicznych wzrokiem upragnionych nowości (stale je tak trudno zdobyć), ulegają magii spotkań pod gołym niebem. Utrwalił się po prostu nowy obyczaj pielgrzymowania po słowo pisanie. Ma on również walor towarzyski. W tym charakterystycznym ścisłu i tłoku przy straganach można spotkać znajomych, których nie widziało się przez cały rok. Majowe wyprawy po książki są też rodzinnym świętem. Całe rodziny krążą od stoiska do stoiska. Tak było w Poznaniu podczas kermaszu zorganizowanego przez „Dom Książki” i redakcję „Głosu Wielkopolskiego” na placu przed Uniwersytelem im. A. Mickiewicza.

Niezwykłe majowe redez-vous pociągają poetów i przaików, baśniopisarzy i twórców literatury faktu, wszytkich ludzi pióra, głównych bohaterów tej ulicznej parady twórczości. Autograf zdobyty przez czy-

telnika przy obłożonym stoiku autora na kermasz ma szczególne zabarwienie emocjonalne. Co tu ukrywać — niektóre książki, można zdobyć tylko na kermasz — i to jeszcze ciepło, prosto z drukarni, potem są już tylko marzeniem ściętej głowy.

Sens dorocznych Dni Kultury, Oświaty, Książki i Prasy zamyka się jednak w

Majowy róg obfitości

tych najbardziej spektakularnych kermaszach. Pod ich szyldem w maju, jak z rogu obfitości, sypią się od Bałtyku po Tatry w każdym mieście, wsi i miasteczku „wiosny kulturalne”, odczyty, wystawy, targi sztuki, koncerty, wieczory poetyckie, „cepieliady”. Treść coraz bardziej rozpycha ramy „Dni”. Pozazdrościły książce majowego festiwalu wszystkie muzy i dołączyły swoje afisze i plakaty. O względy odbiorców zabiegają radio i telewizja.

W wielu regionach tryska prawdziwy gejzer inwencji — i co najważniejsze, w działaniu dla wspólnej sprawy podają sobie ręce instytucje, urzędy, organizacje, stowarzyszenia. Oby przechodziło ono w całoroczny nawyk.

Właśnie o cały rok chodzi. Dni Kultury, Oświaty,

Książki i Prasy mają być nie tylko majowym fajerwerkierem. Są swoistym rachunkiem dokonania i zaniebdania. Inspirują — a przynajmniej powinny inspirować — program na wszystkie miesiące. Wskazują na białe plamy, na najbardziej zaniedbane obszary.

W tym majowym pospolitym ruszeniu kulturalnym cieszą najbardziej trwałe fakty kulturalne. Myślę nie tylko o tak bardzo potrzebnych nowo wybudowanych

bibliotekach, klubach, gale-riach, lecz o nowych formach upowszechniania bogactwa kulturalnego, o powiększających szeregi miłośników teatru, muzyki, sztuki, filmu. Ogłoszony w tym roku konkurs czytelników, by posłużyć się dobrym przykładem, na temat istoty współczesnego patriotyzmu nie skończy się wraz z majowym świętowaniem. Jednym z koronnych wątków tegorocznych „Dni” będzie przybliżenie społeczeństwu idei przeprowadzonej reformy systemu edukacji narodowej. W tym roku mijają także dziesięć lat od wprowadzenia ustawy o bibliotekach, poprzez swe zbiory umożliwiających każdemu kształcenie ustawiczne, które jest jednym z pierwszych przykazań obywatelskich.

Zyczymy sobie, by maj kulturalny z całą swą intensywnością trwał — także w Wielkopolsce — przez okrągły rok.

BARBARA HENKEL

Najpiękniejsze śpiewanie

Rozmowa z Antoniną Kowtunow

— Czy dużo wiedziała pani o operze postanawiając zostać śpiewaczką?

— Powiedzmy — średnio, a może nawet mniej...

— Dlaczego więc nie wybrała pani innego zawodu? Na przykład...

— ...pianistki?

— No, właśnie.

— Tak, miałam być pianistką. Taką zawodową przyszłość wybrałam mi rodzice, gdy byłam w wieku, w którym nie sposób samodzielnie o niej decydować. W tym kierunku kształciłam się w Liceum Muzycznym w Bydgoszczy, gdzie śpiew traktowałam jako przedmiot dodatkowy. Nadszedł jednak moment, i to nieomal w przededniu matury, że zrozumiałam, iż śpiewając mogę dać z siebie więcej, pełniej pokazać zawarte w partyturach artystyczne treści. Złożone w ostatniej chwili do warszawskiej PWSM dokumenty nie przyniosły mi szczęścia; czy mo- że ścisiej — moje umiejętności bądź ewentualne uzdolnienia nie odpowiadały widak wymogom tej uczelni. Nie znalazłam się bowiem na liście przyjętych.

— Owa, zbyt późno podjęta decyzja, kosztowała panią zatem rok przerwy w muzycznej edukacji?

— O nie! Pomyślałam (tak, ze łzami w oczach) — jeśli tam mnie nie chcą, może zechcą gdzieś indziej. A niezależnie od tego — w tym młodym, nieczym rozżaleniu przysięgam sobie, że jeszcze kiedyś zaśpiewam w Warszawie, po czym wsiadłam do pociągu zmierzającego do Poznania. Tutaj dowiedziałam się, iż limit przyjętych wyczerpano i dodatkowych egzaminów nie będzie. Ale nie poddałam się. Pojechałam do Wrocławia, gdzie przesłuchano mnie i... wręczono indeks.

Dostojnie wrzuciłam chęć do pracy, do udowodnienia wszystkim iż będę dobrą śpiewaczką. Zawzięłam się wtedy i stan ten trwał pięć studentkich lat. Pod kierunkiem wspa- niałego pedagoga i równie wspaniałego człowieka, z czasem, — mego wielkiego przyjaciela, z którego artystycznych i życiowych mądrości korzystałam nadal — prof. Ireny Tartyłło-Bardy, uczyłam się śpiewaczego abecadła, później tajników „akademickich”. Ćwiczyłam ile starczyło mi sił, nie- rzadko ocierając się o granice moich fizycznych możliwości i... wyćwiczylam — w roku 1970 — dyplom z wyróżnieniem. A wszystko, czym teraz dysponuję i czym swobodnie „o- peruję”: techniką, barwą, skalą — zawdzięczam tej właśnie pracy.

— Nie usłany różami artystyczny start to już wspomnienie. Do- czekała się pani chwili, w której obsypano nimi panią — ulubieniec poznańskiej publiczności — w War- szawie, w Teatrze Wielkim. Niedaw- no przedstawienie „Traviaty” z pa- nią w roli tytułowej oraz z bul- garskim tenorem Kaludą Kaludo- wem (w partii Alfreda) krytyka i



Fot. — H. Kamza

ANTONINA KOWTUNOW

— solistka Opery im. Stanisława Moniuszki w Poznaniu. Wykonuje wszystkie czołowe partie na sopran koloraturo- wy w utworach znajdujących się w repertuarze poznań- skiej sceny; wśród nich: Gil- de (w „Rigoletto”), Rozyne (w „Cyryliu sewilskim”), Olim- pie (w „Opowieściach Hoff- manna”), Zuzannę (w „We- selu Figara”). W 1977 roku zdobyła II Grand Prix na słynnym Międzynarodowym Konkursie Śpiewaczym w Tu- luzie, we Francji. W rozstrzy- gniętym przed paroma tygod- niami plebiscycie na najpo- pularniejszych aktorów tea- trów Wielkopolski, uzyskała największą liczbę głosów spośród artystów Opery, zosta-ając laureatką symbolicznej go- łzki „Białego bzu”. Podob- ne wyróżnienie — „Złoty ig- cie” przyznała artystce, w ro- ku 1973, publiczność wrocław- ska, której przez trzy sezony była poprzednio ulubienicą.

publiczność stołeczna uznała na- jlepszym spektaklem tego utworu od czasu premiery w 1973 roku...

— Tak, ten występ należał z pewnością do najważniej- szych w mej działalności. Part- nerzy, cała oprawa — wszy- stko było wspaniałe, tworzyło atmosferę sprzyjającą maksy- malnemu wysiłkowi, dodawało „skrzydeł”. Uduany debiut na tej scenie dostarczył mi pod- wójnej satysfakcji; wszak spe- niło się moje przyrzeczenie z- nie tak dawnej przeszłości...

— Czyż nie za wiele skromności? Muzyczna Warszawa usłyszała pa- nią, a Polska o pani — już nieco wcześniej, podczas lutowego Festi- wału Młodych w Filharmonii Na- rodowej. Czołowi recenzenci mu- zyczny kraju zachwycali się pa- nią głosem i kunsztem. Jedną ze sto- łecznych gazet określiła pani ta-

lent i możliwości artystyczne na- miarę Teresy Zylis-Gary i Teresy Wojtaszek-Kubiak, wyrażając oba- wy, czy aby nie umknie z kraju kolejną, nie zawsze należycie tu dostrzegana artystka?

— Odczytałam te słowa ja- ko zachętę do dalszej, wytężo- nej pracy nad sobą. Dla takie- go przyjęcia i przeżyć jakich doznałam wówczas w stolicy i- jakich doznaję jakże często na rodzimym, poznańskim sce- nie, warto poświęcić wiele cza- su i sił.

— A propos czasu. Na życie ro- dzinne pozostaje go pani zapew- ne niewiele?

— Niestety. Ale gdy udaje się, dzięki rozważnemu wyko- rzystaniu każdej chwili i, oczy- wiście, dzięki pomocy i życzli- wości męża, połączyć sprawy zawodowe z rodzinnymi, życie staje się pełniejsze, wartości- osze.

Jedną z największych życio- wych radości i satysfakcji jest niespełna 3-letnia córeczka.

— Powróćmy jeszcze na scenę — jak czuje się pani przed premie- rą „Złotego kogutka” Rimskie- go-Korsakowa? Albo inaczej, co- czuje pani w ogóle przed premie- rami?

— Niepewność, czy przygo- towywana interpretacja aktor- sko-wokalna będzie dość wyra- zista dla widza, czy wykonam rolę rzeczywiście najlepiej, jak- w danej chwili potrafię i czy... wystarczająco już polubiłam kreowaną postać. To dla mnie bardzo ważne. Lecz już po pier- wszym publicznym wykonaniu, uczucie to przeradza się w ra- dość; nie dlatego, że mam to już za sobą, lecz z faktu, że będę grała tę rolę w kolejnych wieczorach. Za każdym razem nieco inaczej, wierzę — lepiej.

— A co z występami na estrad- zie? Ma pani kilka wielce uda- nych koncertów: przed paru laty w Filharmonii Poznańskiej, nie- dawno, podczas występów w Ham- burgu, tamtejsi krytycy w super- latywach wyrażali się o śpiewie Antoniny Kowtunow w kantacie Jerzego Fryderyka Haendla „A- pollo i Daphne” (która między innymi z pani udziałem, przedsta- wiona zostanie na koncercie inau- gurującym czerwcowy festyn „Gło- su Wielkopolskiego” w Koninie). Czemu więc tak rzadko nadarza- się okazja usłyszenia pani w dzie- łach oratorskich, ariach koncer- towych, pieśniach, słowem — na estradzie?

— Ponieważ... rzadko otrzy- muję propozycje takich wystę- pów. Choć estradowe śpiewa- nie tej muzyki jest elementem nieomal niezbędnym w rozwo- ju warsztatu wokalnego, a dla- mnie stanowi nadto cudowne, artystyczne odprężenie. Nie chciałabym zapuszczać lub upr- zędać, ale być może w nadcho- dzącym sezonie będę miała w- tym względzie więcej szcze- ścia...

Rozmawiał

WOJCIECH NENTWIG

Program unowocześnienia naszego rolnictwa i go- spodarki żywnościowej zawarty w decyzjach VI i XI Plenum Komitetu Centralnego PZPR dotyczy wzrostu produk- cji i przetwórstwa płodów rol- nych, ale też całokształtu życia wsi, nie wyłączając — rzecz jasna — kultury. Wiadomo, że tylko rozwój nowoczesnych me- tod produkcji zharmonizowany z podniesieniem na wyższy po- ziom i upowszechnianiem war- tości kulturalnych — tak jak w każdej innej dziedzinie ekono- miki — jest również w rol- nictwie warunkiem ogólnego postępu społeczno-gospodarcze- go. Trudno sobie bowiem wy- obrazić dobrego rolnika-produ- centa, który jednocześnie nie byłby człowiekiem o szerokich horyzontach myślowych, świat- łym, zaangażowanym społecz- nie i nieobojętnym na to wszy- stko co daje kultura. Rolników takich, zarówno w gospodarce uspołecznionej, jak też indywi- dualnej, mamy coraz więcej i- będzie ich stale przybywać.

Jej awans

Awans kulturalny naszej wsi to jedno z najdonioślejszych osiągnięć Polski Ludowej. Oto kilka danych ilustrujących ak- tualny stan wiejskiej kultury. Mamy więc na wsi blisko 6500 bibliotek publicznych oraz ich filii i ponad 25 500 punktów bi- bliotecznych, około 670 księ- garń, blisko 1000 ośrodków i domów kultury, przeszło 11 500 klubów „Ruchu” i „Rolnika”, blisko 2 300 świetlic, ponad 760 kin stałych i 4 500 ruchomych. Pięknie rozwija się w środo- wisku wiejskim ruch amator- ski, który zrzesza w kilku tysi- acach zespołów około 250 000 osób — głównie młodzieży.

Tak wygląda kultura na wsi ukazana liczbowo. I niewątpli- wie większość tych placówek stanowi żywe, inspirujące ośrod- ki upowszechniania kultury, wciąga do czynnego współdzia- łu w tworzeniu jej nowych wartości coraz więcej miesz- kańców wsi zarówno spośród ludzi trudzących się na co- dzień na polu jak też spośród stale rosnącej grupy intelligen- cji wiejskiej — pracowników służb rolniczych, nauczycieli, pra- cowników służby zdrowia i- spółdzielczości, no i spośród młodzieży szkolnej, członków ZSMP, KGW, Ochotniczych Straży Pożarnych. Pomaga w- tym kilka tysięcy osób, pracu- jących zawodowo w wiejskich placówkach kultury i wielka- rzesza działaczy społecznych. Rola zwłaszcza tych ostatnich nie da się przecenić.

A mimo to z obecnego stanu kultury na wsi nie możemy być zadowoleni. Dane ukazu- jące osiągnięcia w skali kraju mogą imponować jeśli jednak będziemy rozpatrywać problem w odniesieniu do poszczegół- nych województw, gmin czy pojedynczych wsi, to okaże się, że w poziomie życia kultural- nego środowiska wiejskiego istnieją dość często jeszcze duże dysproporcje. Jedne wy- nikają z uwarunkowań histo- rycznych i ekonomicznych, a- inne po prostu z niedoceniania spraw kultury przez lokalne władze (nie wyłączając woje- wódzkich), z jakiejś inercji czy wręcz niechęci ludzi, którzy są odpowiedzialni właśnie za roz- wój kultury. To prawda, że wprowadzony przed blisko trze- ma laty nowy podział admini-

Nie tylko maszyny i nawozy

KULTURA NA WSI

straciny kraju okazał się dla kultury wiejskiej bardzo po- żyteczny, że widoczne są już jego pozytywne skutki w po- staci na przykład powolnego lecz stałego likwidowania tzw. białych plam na mapie kulta- ralnej kraju, wyrównywania dysproporcji w tej dziedzinie istniejących między poszcze- gólnymi województwami.

Ale prawdą jest również, że w niektórych województwach oznaczone dużym, obowiązują- cym szyldem Gminne Ośrodki Kultury, obsadzone dyrektór- skimi etatami nie potrafiły po- pisać się jeszcze niczym god- nym uwagi, a często stoją pu- ste. W wojewódzkiej statystyce wygląda to jednak całkiem imponująco. Dobrze się wiec stało, że zahamowano pęd do mnożenia GOK-ów tylko gwo- li podniesienia liczbowego wskaź- nika.

Mecenasi

Kultura jako całość — co powszechnie wiadomo — nie- cierpi na zbytne dostatek środ- ków, pilniejsze sprawy gospo- darki narodowej nie pozwala- ją bowiem jeszcze w pełni za- spokojić jej potrzeb. Tym bar- dziej więc należy podkreślić mecenat jakim obejmują coraz- częściej placówki kulturalne na swoim terenie PGR-y, nie szcze- dząc na nie środków, udostę- pniając je ogółowi mieszkańców. Zdarza się też, że funkcję ta- kiego mecenasa przyjmuje ist- niejący na terenie gminy za- kład przemysłowy. Ale bywa- ją też dość liczne przypadki, że zamożna instytucja na przy- kład spółdzielnia, posiadająca nieraz duże sumy na cele so- cjalno-kulturalne, potrafi wy- dać na schematycznie organi- zowane wycieczki a 100 000 zł za jedną, gdy w ośrodku kul- tury, klubie czy świetlicy prze- cięka dach, sale tzw. widowi- skowe zarastają brudem, ziab- odstęcza widzów od obejrze- nia filmu, który chce pokazać przyjeżdżające od czasu do- czasu kino ruchome. Oczywiście nikt nie ma nic przeciw wy- cieczkom, które są ważną for- mą nie tylko rozrywki, ale tak- że pozwalają na poznanie piękna kraju, uczyć jego historii. Należałoby jednak pomyśleć o zachowaniu właściwych pro- porcji w wydatkowaniu środ- ków przeznaczonych na cele socjalno-kulturalne.

Niezbędne jest też z ka- drą fachową, zatrudnioną w- wiejskich placówkach kultury.

Na absolwentów z wyższym wykształceniem, którzy studi- ują obecnie w kilkunastu uni- wersytetach i WSP na kierun- kach przygotowujących kadre dla placówek kultury, trzeba jeszcze poczekać, chociaż nie wiadomo czy po uzyskaniu dy- plomów będą chętni do podję- cia pracy na wsi. Studenci po- chodzący ze środowiska wiej- skiego i uczący się w tych kie- runkach stanowią znikomą- mniejszość, chociaż — podobno — chętnych nie brak. Należy- chyba pomyśleć o udoskonal- niu systemu rekrutacji na tego- rodzaju studia.

Niedomagania

Kadra pracująca w placów- kach kultury na wsi obecnie to- ludzie albo pracujący od lat z zamilowania, albo absolwen- ci średnich szkół specjalistycz- nych, albo — często jeszcze — ludzie przypadkowi, którzy po- szli pracować do GOK-ów lub bibliotek, aby się na chwilę „zahaczyć” po maturze. Stąd- też duża fluktuacja kadry, co- prawda ostatnio nieco mniej- sza. Wydaje się ważną rolę od- grywać tu sprawa doboru, za- co odpowiedzialni są naczelnicy gmin oraz w znacznym stop- niu dyrektorzy WDK. Również- dysproporcje placowe między- na przykład pracownikami GOK-ów a bibliotekarzami, na- niekorzystne tych ostatnich, nie- sprzyjają stabilizacji kadrowej w- wiejskich placówkach kul- tury.

To tylko kilka najbardziej- rażących przykładów niedoma- gań naszej wiejskiej kultury, wynikających najczęściej z- przyczyn subiektywnych. Do- brze się więc stało, że Mini- sterstwo Kultury i Sztuki, Związek Zawodowy Pracowni- ków Kultury i Sztuki oraz in- ne zainteresowane organizacje i instytucje poświęcają w ostat- nim okresie coraz więcej uwa- gi kompleksowemu rozwiąza- niu spraw ważnych dla dalsze- go rozwoju i upowszechniania kultury na wsi. Póki co, nale- ży jednak podejmować doraź- ne, lokalne działania, aby kul- tura wiejska znalazła należne- jej, godne miejsce w życiu po- szczególnych środowisk. Nie- jest bowiem wcale paradoksal- ne stwierdzenie, że aby rolnik- mógł produkować więcej żywno- ści, robić to w nowoczesny- sposób — powinien być czło- wiekiem o wysokiej kulturze.

JULIAN PELC

Stanisław Lem popularny także w Argentynie

Opublikowanie przez argen- tyńskie wydawnictwo „Punto Omega” książki „Bajki robo- tów” („Fábulas de robots”) Stanisława Lema w kilka ty- godni po ukazaniu się w tutej- szych księgarniach „Solaris” i- dowodzi znaczącej popularności- krakowskiego pisarza w Ar- gentynie. Z tej okazji krytyk- czołowego dziennika „La Na- cion” ponownie z wielkim u- znaniem omówił twórczość Lema, wskazując nie tylko na- niesłychanie bogatą wyobraź- nię pisarza, ale także jego wy- śmienite poczucie humoru. Krytyk zwraca uwagę na bo- gactwo kwestii moralnych, uczuciowych, a nawet poetyc- kich zawartą w 17 opowiada- niach zbioru.

Jednocześnie tygodnik „Con- firmado” opublikował na 2 ko- lumnach wywiad ze St. Le- mem zatytułowany „Jedynym

obowiązkiem pisarza — być- zrozumiałym”, uzupełniony fo- tografią autora „Solaris”, a- przedrukowany w wydawni- ctwie „Revista de Occidente” i- ukazujący Lema jako czło- wieka i pisarza, który w pa- sjonujący artystyczny sposób- snuje rozważania nad przy- szłością, ogarnięty przekona- niem, że — jak mówi — „któ- reś z następnych pokoleń be- dzie zapewne ostatnim na Zi- mi...”. Redakcja „Confirmado” uzupełnia wywiad krótkim ko- mentarzem, w którym cytuje- opinie np. krytyków z USA i- RFN, że „Lem jest najlepszym autorem powieści fantastycz- no-naukowych na świecie”. Nie brak też krytyków — do- daje redakcja tygodnika — porównujących Lema, ze- względu na jego utopijną ironię i- fantastykę, do samego- Borgesa... (PAP)

30 milionów dokumentów

Spór o hitlerowskie archiwum

Mała uliczka Wasserkaefersteig w zachodniobierlińskiej- dzielnicy Zehlendorf, biegnąca od jeziora Krumme- Kanke w kierunku południowo-wschodnim. Na końcu ulicz- ki, pod nr 1 niepozorny, jednopiętrowy budynek, zupełnie nie- pasujący do willowego otoczenia. Jedynie wysokie ogrodze- nie z drutu kolczastego i posterunek pozwalają przypusz- czać, że mieści się tu coś niezwykłego. I rzeczywiście. W tym- właśnie budynku, a właściwie w jego rozbudowanych pod- ziemiach, znajduje się „US Document-Center”, w którym- przechowywanych jest około 30 mln oryginalnych dokumen- tów z okresu Trzeciej Rzeszy.

Co zawiera „zbiór dokumentów”

Wśród wielu ton zgromadzonych tu akt hitlerowskich znaj- dują się: prawie cała, licząca 10,7 mln kart osobowych, kar- toteka członków NSDAP, akta osławionego „trybunału lu- dowego” i najwyższego sądu partyjnego NSDAP, kartoteka- 300 000 członków SA i SS, dokumenty tzw. „centrali repa- triacyjnej Rzeszy” zawierające dane o 2,5 mln osób, które- chciały przesielić się do Trzeciej Rzeszy (Volksdeutsche) oraz kartoteki hitlerowskiego związku nauczycieli i- „izby- kultury Rzeszy”. Większość tych dokumentów została odna-

leżona przez Amerykanów w zakładzie przemiału papieru- pod Monachium w ostatniej fazie wojny. Nie zdążono ich po- prostu zniszczyć. Amerykanie dwa lata pracowali nad ich u- porządkowaniem. Obecnie są one dobrze strzeżone.

To archiwum, określane czasem „gniazdem os” znajduje się pod kontrolą amerykańską i- podlega waszyngtońskiemu- departamentowi stanu. Kierownikiem „document-center”- jest emerytowany major armii amerykańskiej, Daniel Si- mon. Kieruje on 33-osobowym personelem niemieckim, któ- ry obsługuje przechowywane zbiory. Archiwum odpowiada- miesięcznie na 3—4 000 nadchodzących tu pytań. Około 70- procent pytań przychodzi od władz zachodnioniemieckich- przy czym w 65 procentach dotyczą one spraw przesiedleń- Volksdeutsche. Dostęp do archiwum mają — jak stwier- dza Simon — „oficjalne urzędy wszystkich zaprzyjaźnio- nych krajów zachodnich i naukowcy, którzy chcą wykorzy- stywać materiały z historycznego punktu widzenia”. Pry- watne zapytania są kierowane najpierw do zachodniobierliń- skiego senatora d.s. wewnętrznych lub do Ministerstwa- Spraw Wewnętrznych w Bonn. Dopiero gdy te urzędy nie- zgłoszą żadnych zastrzeżeń, sprawa wyrażenia zgody na do-

Mówi Regina Pisarek

Lubię śpiewać piosenki żołnierskie

Już wkrótce na scenie amfiteatru kołobrzegskiego zabrzmiał sygnał obwieszczenia rozpoczęcia XII Festiwalu Piosenki Żołnierskiej. Z wieloletnią laureatką tego festiwalu, znaną piosenkarką Reginal Pisarek rozmawia dziennikarz PAP:

— Pani nazwisko kojarzy się miłośnikom piosenki przede wszystkim z Kołobrzegiem. Jest jednak pani...

— „Warszawianka. Urodziłam się w wychowaniu na Pradze, tu także, jako nauczycielka, rozpoczęłam swoją pierwszą pracę zawodową. Choć już wówczas śpiewałam — było to śpiewanie amatorskie. Dopiero zachęcona przez przyjaciół i fachowców postanowiłam zająć się piosenkarstwem poważnie. Nie chcąc być gwiazdą jednego sezonu — zaczęłam od podstaw i ukończyłam wydział wokalny szkoły muzycznej. Potem dopiero wystąpiłam na prawdziwej estradzie...

— Pierwsze piosenki?

— Przypomnę kilka, które jak sądzę, najbardziej podobają się publiczności: „Wania drwał”, „Nie jest źle, jak na początek”, „Tak długo was chłopcy nie było”.

— Ta ostatnia to piosenka żołnierska?

— Tak, często śpiewam piosenki żołnierskie. Starannie dobieram repertuar, nie zależy mi na śpiewaniu szlagierów chociaż piosenka powinna być melodyjna. Szukam piosenek dobrych, o niebiańskich tekstach. Tym kryterium odpowiada piosenka żołnierska. Początek poważniejszemu nurtowi w moim repertuarze, bo śpiewam — przecież i utwory czysto rozrywkowe, dała piosenka z muzyką Bogusława Klimczuka „Jest Warszawa”, bardzo mi bliska, do której często powracam. Jeśli śpiewam piosenkę lekką, rozrywkową, to też staram się je jak najlepiej przygotować. Ostatnio np. włączyłam do swego repertuaru piosenkę wykonywaną przez Helenę Vondrackową „Malowany dzban”. Ładna, miła melodia, ale polski tekst nieco „szeszełczy”, śpiewając trzeba uważać, bo można się spytać z dykcją.

— Mówiąc o piosence żołnierskiej trudno nie wspomnieć o Kołobrzegu.

— Jest to wspaniała impreza o niepowtarzalnej atmosferze. Zasługa do jej gospodarzy w mundurach i — głów-

nie młodzieżowej publiczności. W Kołobrzegu występuję zawsze z wielką przyjemnością. Wiele satysfakcji przyniosły mi, przyznane dwukrotnie, nagrody publiczności.

— W Kołobrzegu zdobyła pani trzykrotnie główną nagrodę „Złoty pierścień” za piosenki: „Tak długo was chłopcy nie było”, „Żołnierska pieśń” oraz „Opowiedz nam ojczyznę”. Czy weźmie pani udział również w tegorocznym festiwalu?

— Naturalnie, choć myślę, że w części konkursowej chyba po raz ostatni. Przygotuję dwie piosenki „Tobie nasze dni” z muzyką Jerzego Marta i słowami Krystyny Pac-Gajewskiej oraz „Dzień ojczyzny” skomponowaną przez Adama Hetmana i napisaną przez Janusza Szczepkowskiego. Liczę zwłaszcza na tę drugą, o pięknej, nawiązującej do motywu z Poloneza Ogińskiego melodii. Przygotowania do festiwalu pochłaniają dużo czasu i pracy. Aby w pełni wydobyć walory piosenki śpiewanej ostatnio w Kołobrzegu pracowałam niemal rok. Podobnie jest i teraz. Oba nowe utwory stawiają duże wymagania wykonawcy. Już dziś

denerwuję się na myśl o premierze.

— Śpiewa pani jednak nie tylko w Kołobrzegu?

— Właśnie wyjeżdżam na cykl koncertów do Wrocławia. Od pewnego czasu współpracuję z tamtejszą estradą, ale występuję przed publicznością całego kraju. Program swoich występów staram się różnicować, ale oczywiście nigdy nie zapominam o piosence żołnierskiej. Nie pozwoliłoby na to słuchacz. O potrzebie piosenki żołnierskiej, tak bardzo przecież polskiej, nie muszę nikogo przekonywać, czyni to najlepiej festiwal kołobrzegski, ale festiwal trwa tylko kilka dni. Przydałoby się, myślę, więcej piosenek żołnierskich i w radiu i w telewizji. Oprócz przygotowań do festiwalu i licznych koncertów w ostatnim okresie czasu wypełniło mi także opracowywanie kolejnej płyty długogrającej zawierającej tym razem tylko piosenki żołnierskie. Chcę na niej przedstawić w nowej wersji między innymi utwory nagrodzone w minionych latach w Kołobrzegu.

Notował

MAREK KWIATKOWSKI

Zapoczątkowana przed parą laty przez „Czytelniczkę” seria „Pamiętniki kobiet” cieszy się dużym powodzeniem. Zniknie też więc bez śladu nowy tom — „Wspomnienia”, których autorką jest Louise-Elisabeth Vigée-Lebrun (przekład Ireny Dewit, interesujące słowo wstępne Stefana Meller). Główna malarka (1755—1842) wybita się jako pierwsza portrecistka kobiet swoich czasów. Były to kobiety z towarzysztwa, z ołoczenia dworu królewskiego, ba, Vigée-Lebrun malowała samą Marię Antoninę i jej rodzinę, była więc malarką niejako dworską, na tyle utalentowaną, iż mogła zostać członkiem Królewskiej Akademii Malarstwa. Było w tym jej malarstwie wiele poezji, przesładeń, wszystkie damy były piękne, zwinne ubrane, niezależnie od stroju, jaki nosiły, co w końcu sprawiło, iż malarka zaczęła oddziaływać również na kształtowanie się mody. Ciekawostką, dla naszej kultury dosyć istotną, że spod pędzla malarki wyszło około czterdziestu portretów postaci, głównie kobiet, doby stanisławowskiej, a już w Petersburgu powstały dwa portrety Stanisława Augusta (wówczas m. in. książkę Lubomirskiego i Czartoryskiego).

„Wspomnienia” nieco jednak czytelnika rozczarowują, są jakby podobne do manier przestadzonych portretów. Autorka niewiele pisze o sobie, tyle, by wyjść nieomal na anioła, choć fama ówczesna sporo mówiła o jej wale burzliwym życiu, typowym dla swojej epoki. Interesujące są jej spostrzeżenia o ludziach, czołowych dla tamtego czasu,

z którymi jej przyszło się stykać na dworze Ludwika XVI.

I oto znów pisarz francuski, z innego okresu (1848 — 1917) — Oktawiusz Mirbeau, talent przeciętnej raczej miary, interesujący jednak o tyle, że warto go było wydać w serii przypominającej obyczaje i klimaty przełomu XIX i XX wieku. Autor wyrażnie związany z naturalizmem, jego początkami, dziennikarz zarazem i niegorszy dramaturg, członek Akademii Goncourtów, słynął z żywioł-

Z książką na ty

Porozmawiajmy o kobietach

wej, wręcz zoologicznej nienawiści do środowisk mieszczańskich i ziemiankich. Ostatnio, modne ongiś z uwagi na trochę skandalizujący charakter jego książek, nazwisko pisarza zostało przypomniane przez film Luisa Buñuela. Chodzi o powieść pod tym samym tytułem, mianowicie „Dziennik panny służącej”, w przekładzie Marii Zenowicz, ze słowem wstępnym Joanny Żurowskiej. Jest to nieco satyryczny, naturalistyczny zarazem, wcale wszechstronny obraz całej galerii postaci z różnych warstw społecznych, widzianych oczyma służącej, również dalekiej od zasad moralnych, umiejącej natomiast uważnie patrzeć i dostrzegać wiele ukrywanych przywar ludzkich. Książka, nie zależnie od pewnych scen tzw. „śmiały”, jest nudna, czołowych dla tamtego czasu,

owa panoramizmność w ukazaniu postaw społecznych.

A teraz przenieśmy się na teren angielski, do literatury pogranicznej wieków XVIII i XIX, do nowej, a właściwie pierwszej, tylko dopiero u nas przetłumaczonej powieści znaney i lubianej w Polsce autorki Jane Austen (1775 — 1817) — „Rozważna i romantyczna” (przekład Anny Przedpełskiej - Trzeciakowskiej). Mistrzynie problematyki psychologicznej — obyczajowej, całą właściwie swą twórczość osadza w tle ustabilizowanego życia angielskiej prowinc-

cji, ukazując różne nurty jej codzienności, bardzo nieraz skomplikowane. Postaci kobiece Austen, zazwyczaj główne bohaterki, są bardzo wyraziste, świetne w malunku psychologicznym, prawdziwe. Może tu właśnie leży przyczyna powodzenia tych książek, iż mimo dystansu czasowego, współczesny odbiorca odnajduje w tekście niejako z własnych przemyśleń i przeżyć. Tytuł powieści określa dwie czołowe bohaterki, rozdane siostry, Eleonorę i Mariannę, różne najzupełniej w charakterach i temperamentach, co najpełniej objawia się w dziejach miłości każdej z nich. Ciekawa konstrukcja powieści, świetnie zarysowane postaci, sporo nie złośliwego humorystycznego wizerunku, pozwalają wróżyć i tej powieści Austen szeroką popularność.

Głębiej i pełniej jednak przemówi do odbiorcy powieść autora amerykańskiego średniego pokolenia Philipa Roth'a — „Gdy była porządna dziewczyna” (w przekładzie Cecylii Wojewody). Powieść ta, głęboko psychologicznie, dramatycznie w treści, rozgrywa się w drobno-mieszczącej się środowisku Ameryki, ale jej wymowa jest powszechniejsza, tyżąc spraw międzyludzkich. Lusy Nelson nie ma łatwego życia. Ponure dzieciństwo z pobawionym charakterem ojcem, własne małżeństwo, jakby fatum, również z człowiekiem słabym, ciąg narastających trudności. Psychiczne odciążenie dwójki ludzi od siebie. Aż po dramat gdy się bohaterce odbiera jej syna, gdy opuszcza ją mąż. Nagła świadomość, że powinna wziąć na siebie całą odpowiedzialność... Autor doskonale ukazał proces dojrzewania młodej kobiety, kształtowania się w niej poprzez ciężar doświadczeń poczucia odpowiedzialności, a zarazem uczucia wyzwolenia z tym powiązanym ciężarem wzięcia na własne barki ciężaru obowiązków. Powieść ma szerszą wymowę niż tylko sondaż społeczno-obyczajowy, mówi o człowieku w chwilach doświadczeń, o konieczności dokonywania ostatecznych wyborów tak w sprawach małych, jak zasadniczych. Powieść Rotha zaliczyć należy do utworów, które wzbudzają refleksje, wskazując, że losowi nie zawsze się trzeba poddawać, że trzeba mu nieraz iść na przekór, po to by uratować samego siebie, poczucie własnej godności.

EUGENIUSZ PAUKSZTA

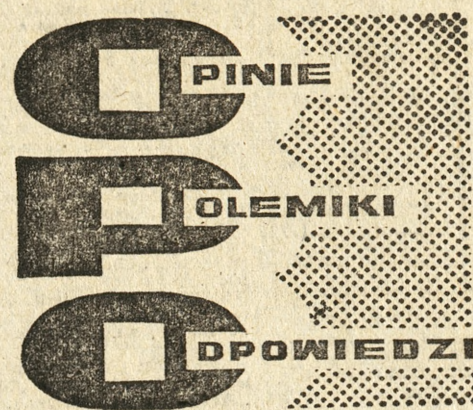
...i kto doceni starych nazistów?

Warto przypomnieć, że w okresie od 1945 r. do końca 1977 roku wdrożono w RFN śledztwa przeciw prawie 82 700 osobom podejrzanym o udział w zbrodniach i innych przestępstwach dokonanych w latach Trzeciej Rzeszy i drugiej wojny światowej. W ponad 71 500 przypadkach śledztwa nie zostały zakończone wymierzeniem kary — z powodu śmierci, zwolnienia lub wstrzymania postępowania. Prawnie skazanych zostało jedynie 6 425 osób, w tym 12 na karę śmierci (jeszcze przed jej zniesieniem). Najczęściej były to jednak symboliczne kary, wymierzone — jak czasem się podkreśla — według motto: „Dwie minuty więzienia za jednego rozstrzelanego Żyda lub Rosjanina”. Ale nawet te cyniczne niskie kary nie były z reguły egzekwowane, lub po pewnym czasie darowane. Ulubionym uzasadnieniem w tym ostatnim przypadku była „niezdolność do odbycia kary”.

Dan Simon odrzucił zarzut chronienia starych nazistów twierdząc, że tacy krytycy, jak Hansen, powinni najpierw wskazać chociaż jeden przypadek odmowy udzielenia informacji „uprawnionej osobie”. Rzecz tylko w tym, kto jest uważany za „uprawnionego”.

Swobodny dostęp do dokumentów zgromadzonych w archiwum przy Wasserkefersteig 1, niezależnie od tego, w czyich będzie ono rękach: amerykańskich czy zachodniemieckich, będzie możliwy, jak się przypuszcza, dopiero od 1990 r., czyli wtedy, kiedy ich opublikowaniem nie będą mogli być dotknięci nawet już ci nieliczni naziści, którzy dożyją do tego czasu.

JERZY HERNIK



TRZEBA JESZCZE POCZEKAĆ

Wszystkich, którzy nie mogą pogodzić się z częstymi przypadkami różnego rodzaju nieprawidłowości, zachodzących w naszym codziennym życiu, bardzo z pewnością zainteresowało to, co na II Krajowej Konferencji PZPR mówił Edward Gierk o potrzebie powołania komitetów społecznej kontroli. W myśl zarysowanego w przemówieniu projektu, powinny one działać przy radach narodowych i koordynować oraz nadzorować poczynania wszelkich istniejących organów kontrolnych. O realizacji tego projektu jakoś dotąd niewiele się jednak mówiło i pisało w środkach masowego przekazu, toteż ze szczególną uwagą przeczytałem w „Polityce” z 29. IV artykuł J. Maziarskiego pt. „Kontrola”. Przede wszystkim dowiedziałem się z niego, że sprawa „nie przyschła”, bo oto właśnie posłowie w komisjach sejmowych rozpoczynają dyskusję nad projektem ustawy o komitetach kontroli społecznej.

Chociaż osobiście wydawało mi się, że coś, o czym mówiło się z trybuny II Krajowej Konferencji, powinno być natychmiast podejmowane i wcielane w życie, przyznaję słuszność autorowi artykułu, iż prawidłowość i skuteczność działania w przyszłości tych komitetów zależy od opracowania najwłaściwszego ich statusu. Takiego, który będzie gwarantował spełnianie bez reszty oczekiwań, jakie się wiąże z powołaniem komitetów. Sąd konieczność wszechstronnego przedyskutowania, czym konkretnie i w jakim zakresie będą się one zajmowały. Trzeba więc cierpliwie poczekać na wyniki wymiany poglądów na ten temat i na ostateczne wypracowanie projektu ustawy, która ma dać radom narodowym prawdziwie skuteczny oręż zwalczania nieprawidłowości, które przeszkadzają i utrudniają nam życie. (1385)

dr W. KOŚCIELSKI — Poznań

PRO SINFONIKA I TEATR TAŃCA

Polski Teatr Tańca Konrada Drzewieckiego na prośbę Klubu Pro Sinfonika przy Zespole Szkół Łączności w Poznaniu wystawił 18 kwietnia przepiękny spektakl dla uczniów naszej szkoły. Widownię Opery wypełniła młodzież szkolna wraz z nauczycielami i dyrektorką. Impreza ta zainaugurowała odbywający się tradycyjnie raz w roku Tydzień Kultury Szkolnej. Dyrektor Stawomir Pietras wygłosił ciekawą prelekcję, która poprzedziła spektakl. Wszyscy byliśmy zachwyceni prezentowanym przez artystów programem. Pragniemy tą drogą podziękować im za przeżycia, których doznaliśmy podczas przedstawienia. Nie pierwsza to impreza, jaką udało się nam — prosinfonikowcom z Zespołu Szkół Łączności — przy pomocy Polskiego Teatru Tańca zorganizować. Wzmocni ona tak bardzo dla nas cenne kontakty z tym Teatrem. (1401)

PROSINFONIKOWCY z ZSL — Poznań

POUCZONO I PRZEPROSZONO

W związku z listem, opublikowanym w „Głosie” z 25. III pt. „Śmiech to nie zawsze zdrowie” Wojewódzka Spółdzielnia Ogrodniczo-Pszczelarska w Kaliszu informuje, że po dokładnym zbadaniu sprawy (chodziło o niewłaściwy stosunek do klientki w starszym wieku, m. in. o brak w kasie drobnych), obsłudze sklepu udzielono kary dyscyplinarnej i pouczono o obowiązku uprzejmej obsługi klientów. Dyrekcja Spółdzielni Ogrodniczej w Pleszewie, której bezpośrednio podlega sklep w Dobrzycy, przeprosiła klientkę i zapewnia, że podobne incydenty nie będą miały miejsca. (852)

inż. ZDZISŁAW RANIS

prezes zarządu

NAZWA POCHODZI OD ŚWIERZAWY

W odpowiedzi na publikowany 18. III na łamach „Głosu Wielkopolskiego” list ob. Pawła Sitkowskiego, dotyczący nazwy ulicy Świerzawskiej, Biuro Geodezy Miejskiego Urzędu Miejskiego w Poznaniu wyjaśnia, że nazwa ulicy pochodzi od miejscowości Świerzawa leżącej w woj. jeleniogórskim. Ulice tego rejonu wywodzą swe nazwy od miast Polski południowej. (557)

mgr inż. JERZY PIETRZYK

dyrektor Biura

OD REDAKCJI: Wyjaśnienie potwierdza to, co pisał czytelnik. Otwarty zatem pozostaje problem: czy bardziej niż ta osada nie zasługiwałby na swą ulicę w Poznaniu, pochodzący z tegoż miasta i znany w XVIII wieku aktor warszawski Karol Świerzawski?

ODPOWIEDŹ WPK

Nawiązując do listu czytelnika („Głos” z 1. IV) pt. „Propozycje dla WPK”, Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Poznaniu, uprzejmie wyjaśnia, że drukowanie rozkładów jazdy byłoby niecelowe z uwagi na częste ich zmiany (zgodnie ze społecznym zapotrzebowaniem) oraz długi okres realizacji druku. Rozkład jazdy na liniach autobusowych nr 69 i nr 71 został zmieniony w dniu 1. 4. 1978, przy czym uwzględniliśmy postulaty pasażerów, korzystających z tych linii. Tramwaje linii 7 kursują z częstotliwością 5-minutową w godzinach szczytowego natężenia przewozów i z tego względu może się zdarzyć, że z powodu różnego rodzaju przeszkód na trasie dwa tramwaje tej linii zjadą się i będą jechały w niewielkiej od siebie odległości. (947)

mgr inż. JERZY KURASZYŃSKI

dyrektor WPK w Poznaniu

Listy krótkie i rzeczowe mają większe szanse druku. Anonimów nie publikujemy. Zastrzegamy prawo skracania korespondencji. Adres: „Głos Wielkopolski”, skrytka pocztowa 1074, 60-555, Poznań.

step do akt lub udzielenia odpowiedzi na ich podstawie jest załatwiana dalej. Prasa nie jest w zasadzie dopuszczana do zbiorów. Czasem mogą skorzystać z nich studenci, jeżeli naukowo zajmują się jakimś określonym problemem.

Kto się go boi?

Od prawie 10 lat trwa dyskusja na temat tego najobszerniejszego zbrodni — dla wielu jeszcze z pewnością niewygodnych — dokumentów z okresu Trzeciej Rzeszy. Amerykanie chcieliby, w niemalym stopniu również ze względów finansowych, przekazać archiwum rządowi Republiki Federalnej Niemiec. Podczas pierwszych rozmów na ten temat strona zachodniemiecka wykazała jednak małe zainteresowanie przejęciem tak niewygodnego przecież dla niej zbioru dokumentów i nie okazuje tego zainteresowania nadal. Ostatnio cała sprawa ponownie odżyła po tym, jak deputowany do Bundestagu z ramienia SPD, Heinz Hansen zarzucił rządowi RFN, że odmawiając przejęcia archiwum, chroni byłych nazistów, którzy są obecnie znanymi osobistościami życia publicznego i gospodarczego Republiki Federalnej. Wypowiedź Hansena nie jest pozbawiona słuszności, bowiem ten, kto kiedyś miał możliwość przerzucenia akt z napisem „Kappler”, „Riefenstahl” itp. wie z jaką skrupulatnością są w nich zebrane informacje o życiu, politycznym postępowaniu i wypowiedziach osób, których dotyczy. Nie może być więc wątpliwości, że opublikowanie takich akt mogłoby popsuć karierę lub zakłócić spokojną starość niejednemu spośród około 5 mln żyjących jeszcze nazistów spod znaku trypiej czaszki i swastyki.

MAJ	Jana Judyty
6	Benedykta Ludmiły
Sobota	Stanisława Wiktor
7	Dzień Zwycięstwa Grzegorza
Niedziela	
8	
Poniedziałek	
9	
Wtorek	

Słońce: 5.16—20.26

TEATRY

POZNAN

OPERA — wt. g. 19 „Baron cy ganski”

MUZYCZNY — sob., niedz. g. 19 „Cecylia Valdes”; poniedz. g. 19 — przedś. zamkn., wt. g. 19 „Klub kawalerów”

POLSKI — sob., niedz. g. 19 „Rozłaz z widokiem na potwor”, poniedz. g. 19 „Poskromienie złośnicy”, wt. — nieczynny

NOWY — sob. i poniedz. — nieczynne, niedziela i wt. g. 19 „Kasnia” (premiera)

KABARET „TEY” — sob., niedz. g. 18, 21.30 „Zbiórka, czyli z rolnictwem na Tey”

GNIEZNO

TEATR im. A. FREDRY — sob., poniedz. g. 19 „Prawdomówny kłamek”, niedz. g. 16 i 18 (plener) „Jestem zabójcą” i „Nikt mnie nie zna”

KINA

SOBOTA, NIEDZIELA, PONIEDZIAŁEK, WTOREK

CHODZIEŻ: Ceramiki; niedz., pon., wt. „Śmierć prezydenta” cz. I i II; Notec; sob., niedz. „Wszystcy i nikt”, pon., wt. „Sonata nad jeziorami”

CZARNKÓW: sob., niedz. „Sprawa Gorgonowej” cz. I i II, „Griska i kół Zefir”, wt. „Intryga rodzinna”

GNIEZNO Lech; sob., niedz. „Ofiara namiętności”, pon., wt. „Człowiek, który przestał palić”; Polonia; sob., niedz. „Diabli mnie biorą”, „Dziewczyna do dziecka”, pon., wt. „Superexpress w niebezpieczeństwie”

GOSTYN: sob., niedz. „Śmierć z komputera”, wt. „Śmierć przechodzi dwa razy”, „Dzieje grzechu”

GORA: sob., niedz. „Śmierć z komputera”, wt. „Port lotniczy 77”, niedz., pon., wt. „Zamach”

GRODZISK: sob., niedz. „W mroku nocy”, „Portret w błękitach”, wt. „Rebus”

JAROCIN: sob., niedz. „Lokator”, „Ebirah — potwór z głębin”, pon., wt. „Szacowni niebezpiecznicy”, „Oddział”

KALISZ Kosmos; „Pojedynki”, „Ofiara namiętności”; Oaza; „Ostatni film o Legii Cudzoziemskiej”; Stylowe; sob., niedz. „Cenny depozyt”, „Złoto dla zuchwałych”, „Heca”, niedz., pon., wt. „Wyzwolenie” cz. IV i V, pon., wt. „Ważki”, „Osobliwa miłość”; Syrena; sob., niedz. „Sędzia z Tekasów”, „Zew krwi”, niedz., pon., wt. „Jarek z czerwonym”, „Przyjaciele Eddiego”

KEPNO: sob., niedz. „Niewinne”, „Mały księż”, niedz., pon., wt. „Kwiecień”, wt. „Dziewczyna z Hanoi”

KOŁO: niedz., pon. „Zołnierze wolności” cz. I i II, wt. „Ofiara namiętności”

KONIN Centrum; sob., niedz. „Port lotniczy 77”; Górnik; sob., niedz. „Trzy kobiety”, sob., niedz., pon., wt. „Jarosław Dobrowski”, „Westerplatte”, niedz., pon., wt. „Mistrz rewolweru”, pon., wt. „Gra o jabłko”; Oskard; niedz. „Krzyszczak”

KOSCIAN: sob., niedz. „Kobra”, „Wyspa skarbów”, pon., wt. „Wilczy śladem”

KÓRNIK: sob., niedz. „Człowiek kłanu”

KROTOSZYN: sob., niedz. „Port lotniczy 77”, wt. „Każdy umiera w samotności”, niedz., pon., wt. „Zakazane piosenki”

LESZNO: sob., niedz. „Koronczarka”, pon., wt. „We władzy ojca”, „Westerplatte”

NOWY TOMYŚL: sob., niedz. „Czy zabija?”, wt. „Kobra”, „Wyśpa skarbów”, niedz., pon., wt. „Kazimierz Wielki”

OBORNKI: sob., niedz. „Na tropie Wilbyego”, wt. „Cień zbrodni”

OSTRÓW Roma; sob., niedz. „Włoch szuka żony”, sob., niedz., pon. „Szkatułki piratów”, wt. „Rycerz i los” cz. I i II, „Ostatni seans filmowy”, wt. „Kariera na zlecenie”; Słońce; sob., niedz. „Czarny korsarz”, pon., wt. „Tak sówkarz”, „Powrót różowej pantery”

OSTRZESZÓW: sob., niedz. „Intryga rodzinna”, wt. „Czy zabija?”

PIŁA Iskra; „Czarny korsarz”; Koral; wt. „Niekoleodem”; Sokół; sob., niedz. „Od siedmiu wzwyż”; niedz. „Wielka podróż Boika i Lolka”, wt. „Powrót straconych”

PLESZEW: sob., niedz., pon. „Akcja pod arsenalem”, sob., niedz., „Zamach w Sarajewie”, wt. „RAWICZ: sob., niedz. „Granica”, wt. „Asy przestworzy”; SŁUPCA: sob., niedz. „Ebirah — potwór z głębin”, wt. „Wilczy śladem”

SREM Słonko; „Kobra”, „Jak iwanuska szuka cudu”

SRODA: sob., niedz. „Każdy ma swoje piekło”, „Akcja Bororo”, pon., wt. „Ebirah — potwór z głębin”

SYCÓW: sob., niedz. „W mroku nocy”, niedz., pon., wt. „Milczące ślady”, wt. „Ostatni bal w Rożnowie”

SZAMOTUŁY: sob., niedz. „Bez kresu łaki”, wt. „Niewinne”, „Siad z nami Miszka”

TRZCIANKA: sob., niedz. „Rok święty”, niedz., pon., wt. „Przerwany lat”, wt. „Port lotniczy 77”

TUREK: sob., niedz. „Wszystcy i nikt”, pon., wt. „Nieme kino”, „Wyspa skarbów”

WALCZ: sob., niedz., pon. „Superexpress w niebezpieczeństwie”, niedz., pon., wt. „Cienna rzeka”, wt. „Dupont Lajois”, „Błękitny ptak”

WAGROWIEC: sob., niedz. „Jak zranione ptaki”, „Wódz Prusów”, „Zdjęcia próbne”, wt. „Kroki sezon”, „Ebirah — potwór z głębin”

WIERUSZÓW: sob., niedz. „Gordzila kontra Gigan”, niedz., wt. „Świadectwo urodzenia”, wt. „Pintea”

WRZESNIA: sob., niedz. „Zabity na śmierć”, niedz., pon., wt. „Jeszcze słychać śpiew i rżenie koni”, wt. „Czarny korsarz”

WSCHOWA: sob., niedz. „Transamerican express”, wt. „Noc nad Chile”

ZŁOTÓW: sob., niedz. „Port lotniczy 77”, pon., wt. „Melodie białych nocy”

pow.; 20 Baw się razem z nami; 22.05 Śpiewa M. Rodowicz; 22.15 „Kapryst” — słuch.; 22.47 Hiszpańskie piosenki Nat „King” Cole’a; 23 „Bukiet kwiatów polskich” — miniatury poetyckie; 23.05 Jam session w Trójce

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22

PROGRAM IV: 6.45 Radioexpress; 8 Przeboje świata; 8.10 R-TV Szkoła Średnia dla Prac. Hi

storia. Sem. IV „Ruch oporu w Polsce”; 8.25 Etiuda na ork. wo

kalną, perkusję i fortep.; 8.35 Sport — nauka — technika; 8.55 Graj kapelo; 9 Dla kl. I i II (J. polski) „Zwiedzamy zabytki”; 9.20 I. Kozłowski śpiewa pieśni S. Rachmaninowa; 9.50 Sonaty klawesynowe Scarlatti’ego; 10 Dla kl. VII i VIII (wych. muz.); „Bliżej muzyki”; 10.30 Estrada przyjaźni; 11 Dla szkół średnich (chemia); „Co

wiemy o chemii powierzchni”; 11.30 W. A. Mozart: Sceny z opery „Wesela Figara”; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Giełda pływ.; 13 J. angielski; 13.15 Pieśni i melodie kowbojskie; 13.30 Z dala od utartych szlaków — Podlasie; 13.50 Teatr PR „Bolesław Smiałowski”; 14.05 Teatr PR „Bolesław Smiałowski”; 14.15 Kodeks i kierownica; 14.30 Rozmowy i rekiesle pedagogiczne; 14.40 Z taśmoteki spikera; 14.50 Radioexpress; 17 „Józef Madeja — artysta i pedagog”; 17.15 Aud. społ.; 17.30 Z taśmoteki spikera; 17.40 Poezja i muzyka — wiersze E. Najwer; 18 Grająca szafa; 18.25 Ziemia, człowiek, wszechświat; 19 Czy znasz swoje prawo? — prawo rodzinne; 19.30 Pr. stereof.; Muzyka — muzyka gazeta i Miedza Wiosna Estradowa; 22.15 Radiowo portrety Polaków — prof. K. Grzybowski — historyk; 22.35 R-TV Szkoła Średnia dla Prac. Jęz. polski. Sem. IV „Podstawowe cechy dobrego stylu”; 22.50 Percy Grainger — oprac. staroangielskich pieśni ludowych

Wiadomości: 12, 15, 16, 22.55

NIEDZIELA — PROGRAM I: 8.25 Moja aud. muz.; 9.05 Magazyn Wojskowy; 10.15 Tematy filmowe J. Matyszkiewicz; 10.30 Radiowy Teatr dla dzieci — „Maciek”; 10.50 Tematy filmowe J. Matyszkiewicz; 11 Różne barwy piosenki; 12.45 Polska muz. popularna; 13 Studio „Gama”; 14.30 W Jezioranach; 15 Konc. żywe; 16.05 Teatr PR — „Oddaj buty”; 16.45 Konc. na instrumenty; 17.15 Przy muzyce o sporcie oraz relacje z turnieju piłkarskiego UEFA; 18.15 Piosenka faktu; 19.15 Studio Młodych; 20.10 Konc. bez biletu; 21.05 Mini-gama z ynek Nr 4; 22 Muzyczne telegramy ze świata; 22.30 Sprawozd. z Bokserskich Mistrzostw Świata w Belgardzie; 23.15 „Rewia piosenek”; 23.45 Muzyka

Bądź przeczorny na drodze g.: 7.15, 8.18, 10.05, 18.05, 20.05

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 16, 19, 21, 23

PROGRAM II: 7.35 Niedzielne spotkanie — pr. literacko-muz.; 12.05 Poranek symf.; 13 Teatr PR — „Słowo”; 13.35 Mozart: Kwartet smyczkowy B-dur; 14.35 Turniej kapel i śpiewaków ludowych; 15 Radiowy Teatr dla dzieci i młodzieży „Nasza wielka piękna zabawka”; 15.45 Moda i piosenka; 16 Konc. chopinowski — muzyka i nagrania J. Abrama; 16.30 Wizyty i podróże — aud. rozr.; 18 Panorama polskiej wokalistyki — M. Drebniakówna; 18.35 Felieton publ. międzynarod.; 19 Recital S. Adamo; 19.20 Rozgłoszenia Harcerskie; 20 Wilecy artyści estrady i kabaretu; 21 Wojsko, strategia, obronność; 21.15 Piosenki żołnierskie; 21.30 Magazyn Tygodnia; 22.30 Teatr Poezji — „Sobotwór”; 23 Artyści z muzyki; 23.40 Muzyka

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 14.30, 16.30, 23.30

PROGRAM III: 8.35 Co kto lubi; 9 „Tango November” — odc. pow.; 9.10 Dookoła festiwalu — Złota Tarka; 9.30 Nasz rok 78; 9.45 Muz. polskich tabulatur; 10.35 Raginy lat 77-tych; 11 Życie rodzinne; 11.30 Dookoła festiwalu — Bratysława Lira; 12.05 Majowe bossa-novy; 12.25 „Kapitulacja Berlina” — słuch.; 13.30 „Podejście pod słońce” — gra zespołu Laboratorium; 13.25 „Dookoła festiwalu” — Słoneczny Brzeg; 13.50 „Lato po wojnie” — odc. pow.; 14 Polskie tańce i miniatury romantyczne; 15.05 Nowe wości Polskich Nagrań; 15.40 Od snu bardziej miękko — gawęda; 15.50 Wałce Jazowice; 16 Niezamierny testament — rep. 16.25 Dookoła festiwalu — Split; 16.45 Nasz rok 78-ty; 17.05 Dookoła festiwalu — Opole; 17.40 Armata braci Józwiaków — rep. 18 Tanga Jazowice; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Dookoła festiwalu — Sopot; 19 „Przemienię z wiatrem” — now.; 19.35 „Salome” — opera; 19.50 „Tango November” — odc. pow.; 20 60 minut na godzinę; 21 Galeria starzych mistrzów; A. D. Dur, S. Barcewicz i A. Michałowski; 22.05 Gwiazda siedmiu wieków — słuch.; 23 „Bukiet kwiatów polskich” — miniatury poetyckie; 23.05 Miedzynar. Spotkanie Jazowice — Yatra 78

Wiadomości: 5, 6, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22

PROGRAM IV: 6.45 Radioexpress; 8 Chór i Ork. Centralnego Artyst. WP; 8.10 R-TV Szkoła Średnia dla Prac. „Podstawowe cechy dobrego stylu”; 8.25 Wałce — G-dur na fortepiano; 8.35 „Sprzymierzeni od Teheranu do Pacyfiku” — słuch.; 8.55 Graj kapelo; 9 Nowe nagrania radiowe; 9.25 Kwartet smyczkowy Hawnada; 9.50 Ch. Arison: Concerto grosso G-moll; 10 Pieśni A. Brega i H. Dunarea; 10.30 Estrada przyjaźni; 11 Nowe nagrania radio we niemieckim; 11.30 Szymanowski; 11.30 W. Hollew śpiewa Mozarta; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Giełda pływ.; 12.3 J. francuski; 13.15 Motyw ludowy w twórczości W. Lutosławskiego; 13.30 Tu Studio Stereo (ogólnop.); 14 R-TV Szkoła Średnia dla Prac. (Technikum Rolnicze); 14.15 Tu Studio Stereo (cz. II ogólnop.); 15.05 W Jezioranach; 15.40 Książ

płyty (stereo ogólnop.); 15 Teatr PR 1 „Herbata w dwie”; 2 „Historia z malpą”; (stereo ogólnop.); 16.05 Nie tylko przeboje; 17 Z cyklu Poznajemy Wielkop. Park Narod. „Muzeum Polodowcowe”; 17.30 Warszawa tygodniak; 18.18 Radiolatarnia; 18.25 J. S. Bach: Fuga G-moll na organy; 18.30 „Rzeczpospolita babilońska — słuch.”; 19 Koronacja Poppei — opera w III aktach do libretta Busenello (stereo ogólnop.); 21.10 Academy of Paint Martin in the Fields (stereo ogólnop.); 22 Wielkopolski kalendarz sportowy; 22.10 Współczesna muz. Australii

Wiadomości: 7, 12, 16, 22.55

PONIEDZIAŁEK — PROGRAM I: 6. Sygnały dnia; 8.55 Huta Katowice ma głos; 9.05 Cztery pory roku; 11.25 „Nurt” — fragm. pow.; 12.25 Muzyka polskich melodii; 13 Muz. rozrywk.; 13.20 Na życzenie słuchaczy; 13.30 Aria operowa śpiewa Jan Kiepura; 14 Studio „Gama”; 15.05 Korespondencja z zagranicy; 15.10 Studio „Gama”; 16 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier; 18.33 Konc. żywe; 19.30 Gwiazda naszych estrad; 20.05 Śladem naszych interwencji; 20.10 Polska muz. wojskowa; 20.35 Melodie lat 70-tych; 21.15 Przeboje sprzed lat; 22.23 Gra Namysłowski; 22.23 Sprawozd. z Bokserskich Mistrzostw Świata w Belgardzie; 22.50 Śpiewa J. Polomski; 23 Wita Was Polska — mag. słowno-muz.

UWAGA: Bądź przeczorny na drodze — 14.05, 14.55, 15.55, 18.35, 19.0

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 15, 19, 21, 22

PROGRAM II: 8 Dialogi i zbliżenia; 9.30 My 78 — aud. SM; 9.40 Tu Radio — Moskwa; 10 „Wizyta u Boga-Zełenskigo” fragm. książki A. Galisa; 10.30 Gra Zespołu „Old Timers”; 10.40 Sprawy codzienne; 11 Serenada C-dur op. 48 na ork. smyczkową; 11.35 Postęp. dom. nowoczesność; 11.45 Muzyka spod strzechy; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 „Mezyczny i broń” — fragm. pow.; 12.45 Polskie pieśni wojskowe; 13.20 Dobre, ale mało; 13.10 Canzony z Tabulatury Penilii skiej; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 Konc. Chór PR i TV we Wrocławiu; 14.25 Muz. Telemanna; 15.30 Studio Plus; 16.10 Szkice o muzyce polskiej XIX wieku; 16.40 Magazyn informac.; 16.50 Radioexpress; 17 Jan Ptaszyn-Wroblewski przedstawia; 17.30 „Kraj obraz czysty” — aud. poświęcone twórczości J. Iwaszkiewicza; 18 „C. opisze o muzyce”; 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”; 18.40 „Ostatnie dni wojny” — aud. dokum.; 19 Recital z nagrań W. Malcuzyńskiego; 20 Publicystyka krajowa — Saldo Panie Dyrektorki; 20.20 Kontrapunkt — tygodnik o muzyce XX wieku; 21.40 J. S. Bach: Motet „Singet dem Herrn ich neues Lied”; 22 „Jarmark cudów” nr 27; 23 „Kroki we mele” — „Naszynik” — opow.

23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Muzyka

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 10.30, 12.30, 21.30, 23.30

PROGRAM III: 8.05 Co kto lubi; 9 „Tango November” — odc. pow.; 9.10 Dookoła festiwalu — Złota Tarka; 9.30 Nasz rok 78; 9.45 Muz. polskich tabulatur; 10.35 Raginy lat 77-tych; 11 Życie rodzinne; 11.30 Dookoła festiwalu — Bratysława Lira; 12.05 Majowe bossa-novy; 12.25 „Kapitulacja Berlina” — słuch.; 13.30 „Podejście pod słońce” — gra zespołu Laboratorium; 13.25 „Dookoła festiwalu” — Słoneczny Brzeg; 13.50 „Lato po wojnie” — odc. pow.; 14 Polskie tańce i miniatury romantyczne; 15.05 Nowe wości Polskich Nagrań; 15.40 Od snu bardziej miękko — gawęda; 15.50 Wałce Jazowice; 16 Niezamierny testament — rep. 16.25 Dookoła festiwalu — Split; 16.45 Nasz rok 78-ty; 17.05 Dookoła festiwalu — Opole; 17.40 Armata braci Józwiaków — rep. 18 Tanga Jazowice; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Dookoła festiwalu — Sopot; 19 „Przemienię z wiatrem” — now.; 19.35 „Salome” — opera; 19.50 „Tango November” — odc. pow.; 20 60 minut na godzinę; 21 Galeria starzych mistrzów; A. D. Dur, S. Barcewicz i A. Michałowski; 22.05 Gwiazda siedmiu wieków — słuch.; 23 „Bukiet kwiatów polskich” — miniatury poetyckie; 23.05 Miedzynar. Spotkanie Jazowice — Yatra 78

Wiadomości: 5, 6, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22

PROGRAM IV: 6.45 Radioexpress; 8 Chór i Ork. Centralnego Artyst. WP; 8.10 R-TV Szkoła Średnia dla Prac. „Podstawowe cechy dobrego stylu”; 8.25 Wałce — G-dur na fortepiano; 8.35 „Sprzymierzeni od Teheranu do Pacyfiku” — słuch.; 8.55 Graj kapelo; 9 Nowe nagrania radiowe; 9.25 Kwartet smyczkowy Hawnada; 9.50 Ch. Arison: Concerto grosso G-moll; 10 Pieśni A. Brega i H. Dunarea; 10.30 Estrada przyjaźni; 11 Nowe nagrania radio we niemieckim; 11.30 Szymanowski; 11.30 W. Hollew śpiewa Mozarta; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Giełda pływ.; 12.3 J. francuski; 13.15 Motyw ludowy w twórczości W. Lutosławskiego; 13.30 Tu Studio Stereo (ogólnop.); 14 R-TV Szkoła Średnia dla Prac. (Technikum Rolnicze); 14.15 Tu Studio Stereo (cz. II ogólnop.); 15.05 W Jezioranach; 15.40 Książ

ki, do których wracamy „Miasto” — fragm. pow.; 16.05 Dla naukowców „Przed pierwszym dzwonkiem”; 16.25 J. niemiecki; 16.40 Z taśmoteki spikera; 16.50 Radioexpress; 17 „Odziedziczone remanenty sport”; 17.15 Audycja ekonomicz.; 17.37 Aud. pt. „Konkurs przysłów”; 17.39 Pr. stereof. „Wojsko w melodii i piosence”; 19 Kwiaty nie tylko z dala; 19.15 J. rosyjski; 19.30 „Jam session”; 20.15 Odtworzenie konc. ze studia radio wego w Kopenhadze; 21.45 Panorama muzyki eksperymentalnej; 22.15 Szachownice nad Berlinem — Lotnictwo i Armii WP; 22.35 R-TV Szkoła Średnia dla Prac. „Uczymy się interesująco opowiadać”; 22.50 Fragmenty muz. baletowej z oper.

Wiadomości: 12, 15, 16, 22.55

WTOREK — PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9.05 Cztery pory roku; 11.25 Transm. z uroczystości z okazji 100-lecia przed Grobem Nieznanego Żołnierza w Warszawie; 12.45 Tęże kompoz. polskich; 13.05 „Słask” i „Mazowsze”; 13.35 „Wiem, że zwyciężę”; 13.45 „Wiersze; 14.05 Szlakiem zwycięstwa z piosenką; 15 Konc. żywe; 16 Tu Jedynka; 17.30 Studio Młodych — Mój zwycięski koniec wojny 18 Teatr PR — „Miny i jaski”; 18.40 Miedzynarodowy Turniej Piłkarski Juniorów UEFA; 19.15 Kiermasz polskiej piosenki; 19.40 Kiermasz polskiej piosenki; 20.25 „Zagrajcie nam dzisiaj wszystkie srebrne dzwony”; 21 „Zbliżenia nr 50” — mag.; 22.23 Gra zespołu Z. Jaremkę; 22.30 Sprawozdanie z Bokserskich Mistrzostw Polski w Belgardzie; 22.50 Śpiewają Alibabki; 23 „Wita Was Polska” — mag. słowno-muzyczny

UWAGA: Bądź przeczorny na drodze: 14.50, 18.35, 20.18

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 13, 19, 22

PROGRAM II: 8 Pieśni o Warszawie; 8.20 Konc. z nagrań Polskiej Ork. Kameralnej pod dyr. J. Maksymiuka; 9 „Godzina przed świtem” fragm. pow. W. Kotowicza; 9.20 W kręgu melodii operetkowych; 10 „Ostatnia szarża” wspomnienia J. Karłowicza; 10.20 Muz. rozrywk.; 10.40 „Groch z kapustą”; 11 Wielki Koncert Rozgł. Harcerskiej; 12.05 Teatr PR — „Pierwszy dzień wolności”; 13.35 Polska muzyka popularna; 14 „Wierne się strzeżemy ziemi”; 14.35 Muz. Telemanna; 15 Teatr dla Dzieci i Młodzieży — „Przedziwna wiosna babki Liskowej”; 15.45 K. Kurpiński: fragm. opery „Kra-kowiacy i Górale”; 16.05 L. Janacek: Sinfonia op. 60; 16.30 „Na ramie żart”; 17.30 Laureatki kołobrzeskich festiwali; 18 Nowe nagrania radiowe; 18.40 „Final” aud. dokum.; 19 Konc. wieczorny; 20 „Karabin i pióro” — o twórczości Z. Żaluskiego; 20.30 Muzyka ze starzych płyt; 21.31 Wszystkie sonaty fortep. Beethovena; 22 Tygodnik Kulturalny; 22.40 Tradycje narodowe w muzyce polskiej; 23.35 Publicystyka zagran.; 23.40 Muzyka

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 14.30, 16.30, 23.30

PROGRAM III: 8.05 Co kto lubi; 9 „Tango November” — odc. pow.; 9.10 Tradycjonalistki z Warszawy, Krakowa i Wrocławia; 9.30 Nasz rok 78-ty; 9.45 Canzony i koncerty polskiego baroku; 10.35 Tradycjonalistki z Leningradu, Pra-gi i Budapesztu; 11 Pow. w wyd. dzw. — „Przemienię z wiatrem”; 11.30 Na całym świecie piosenka; 12.05 Kujawiak, mazurek, oberek i... jazz; 12.25 „Kapitulacja Berlina” — słuch. (cz. II); 12.50 „Trzy małe nastroje”; 13.10 „Ocaliłem mnie czekaniem”; 13.25 Nowości Polskich Nagrań (cz. II); 14 J. Zarebski — kwintet fortep.; 15.05 Na całym świecie folk; 15.40 Wierzyby polskie — gawęda; 15.50 „Igrzecz” gra duo gitar klasycznych; 16.05 „Completo-rum”; 16.20 Tempora mutantur — re-portaż; 16.30 Grand Standard — czyli orkiestra, jakich mało; 16.45 Nasz rok 78-ty; 17.05 Nowa płyta H. Vondrackowej; 17.40 Muzyka z polskich filmów; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Na całym świecie swing; 19 Książka tygodnia — H. Ostrowska-Grabska; 19.35 Opera tygodnia — R. Struss; „Salome”; 19.50 „Tango November” — odc. pow.; 20 Na całym świecie ballada; 20.35 Zostało w pamięci; 21 Gwiazdy jazzu i piosenki na polskich estradach; 22.05 Śpiewa J. Korn; 22.15 O Karolu Szymanowskim z T. Chylińska; 23 „Bukiet kwiatów polskich” — miniatury poetyckie; 23.05 Miedzynarodowe Spotkania Jazowice — Yatra 78

Wiadomości: 5, 6, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22

PROGRAM IV: 6.45 Radioexpress; 8.10 D. Szostakowicz: IX Symf. Es-dur op. 70; 8.35 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach — Co to znaczy budowa Polski przez ludzi i dla ludzi”; 9 Konc. polskiej muz. kameralnej; 10 Klub Młodych Miłośników Muzyki — „Na polską nutę” konc. dla młodzieży; 11 Wiosna w melodii i piosence; 12.25 Cztery pancerni i pies w piosence; 13 J. rosyjski; 13.15 Tu Studio Stereo; 15.05 „Matyszkiewicz”; 15.35 Jedziemy, jedziemy szerokim gościem; 16.05 Wszelchnia rodzinna; 16.25 Polska muzyka wojskowa; 16.40 Z cyklu: „Postawy i działania”; 16.50 Radioexpress; 17 Pol

ska piosenka; 17.15 Aud. społ.; 17.25 Mag. spraw studenckich; 17.50 Pr. stereof. „Muzyka kameralna”; 18.25 Rocznicowe refleksje, montaż dokumentalny z okazji Dnia Zwycięstwa; 19 Ludzie, epoki, zbyszcz — „Samuel Bogumit Linde i jego słownik”; 19.30 Konc. z nagrań WOS PR 1 TV (stereo ogólnop.); 20.35 T. Zyllis-Gara i An drzej Hiołski śpiewają pieśni kon-pozytorów słowiańskich (stereo ogólnop.); 21.03 P. Perkowski: „Oda do żołnierza” do tekstu S. R. Dobrowolskiego; 21.30 Dźwięk Symfonii A. Dvoraka (stereo ogólnop.); 22.25 Radiowe Portrety Polaków: Generał Karol Świerczewski; 22.35 Książki historyczne — „Kolebryz” miasto nad Parsęta

Wiadomości: 12, 15, 16, 22.55

PROGRAM ROZGŁOSNI PR W KOSZALINIE (dla woj. pilskiego)

SOBOTA: 6.30 — Studio Bałtyk; 12.05 — Specjalista z infirmary — rep.; 16.40 — Przegląd aktualności; 16.54 — Z tygodnia na tydzień — komentarz; 17 — Przegląd muzyczny; 17.40 — Parada gwiazd

NIEDZIELA: 8.05 — W niedzielny poranek — konc. melodii i piosenek; 8.30 — „Droga więc się dale”; — rep. dzw.; 8.50 — Takty i rytmy (stereo); 9.30 — Oczekując wolności — mag.; 10 — Konc. żywe; 10.30 — Wojenny życiorys; 21 — Wiadom. sport

PONIEDZIAŁEK: 6.30 — Studio Bałtyk; 12.05 — Do mikrofonu wystap — mag. wojskowy; 16.40 — Uśmiech wiosny — konc.; 17 — Start — mag. młodzieżowy; 17.23 — Parada solistów i zespołów

WTOREK: 6.30 — Studio Bałtyk; 16.40 — Komentarz aktualny; 16.50 — Kiedysy wracali — piosenki żołnierskie; 17 — Fryderyk Chopin — konc. fortep. f-moll, op. 21; 17.32 — Zaczęło się nad Oką — rep.; 17.25 — „List z frontu” — ballady i piosenki; 18.05 — Trybuna Wybrzeża

KOSZALIN W PROGRAMIE OGÓLNOPOLSKIM

9 maja - Dzień Zwycięstwa

Bezwarunkowa kapitulacja

Był świt. W nie milknącej kanonadzie wszystkich rodzajów broni rozpoczął się w Berlinie 9 maja 1945 r. pierwszy dzień pokoju. Saluty zwycięstwa grzmiały w Europie. Zakończyła się największa i najkrwawsza wojna w dziejach ludzkości. Druga wojna światowa trwała 5 lat, 7 miesięcy i 10 dni. Zapoczątkowana o świcie 1 września 1939 r. agresją hitlerowskich Niemiec na Polskę, toczyła się w Europie do 9 maja 1945 r. Objęła swym zasięgiem niemal cały świat. Zaangażowanych w niej było 61 państw spośród 67 wówczas istniejących, zamieszkałych przez około 1,7 mld ludzi, co stanowiło ponad 80 procent ogółu mieszkańców ziemskiego globu. Pod broń powołano ogółem prawie 100 mln żołnierzy. Działania zbrojne toczyły się głównie na kontynencie europejskim, a także w Afryce Północnej, Azji, na Wyspach Oceanii i Pacyfiku, a w wszystkich niemal morzach i oceanach. Ogromne fronty przebiegały się przez terytoria ponad 40 państw.

Wojna przyniosła ludzkości olbrzymie straty i zniszczenia. W jej wyniku straciło życie bez mała 55 mln ludzi, około 35 mln zostało rannych lub okaleczonych. Bezpośrednie wydatki na wojnę wyniosły 1.154 mld dolarów, co równało się 70 procent dochodów narodowych państw zaangażowanych w wojnę. Straty materialne na skutek zniszczeń wojennych oceniano na 230 mld dolarów. Nie do oceny są straty jakie poniosła kultura.

Produkcja sprzętu wojennego osiągnęła nie spotykane dotąd rozmiary. Na przykład przemysł głównych państw walczących wyprodukował ponad 330 000 czołgów i 700 000 samolotów.

Armia Radziecka i walczące u jej boku ludowe Wojsko Polskie w wyniku ofensyw, rozpoczętej 19 kwietnia znad Odry i Nysy Łużyckiej, przełamały obronę wojsk hitlerowskich i dotarły do Berlina. Walki w stolicy III Rzeszy były niezwykle krwawe. Wreszcie nad Reichstagiem zawisł czerwony sztandar. O tej symbolicznej i jakże wymownej chwili tak wspomina Bohater Związku Radzieckiego mł. sierż. Michaił Jegorow, który wraz z kapralem Kantarią zawiesił czerwony flagę.

Kompania nasza znajdowała się w pobliżu kanału, gdy mnie i kapralowi Kantarii wręczono czerwony

szkandar. Ostrzał był silny. Ale kiedy nadszedł oznaczony czas — pobiegliśmy jeden za drugim, nie ścąc sztandar. Przebiegliśmy niewielki odcinek drogi i musieliśmy ukryć się w leju. Przeleżeliśmy tam prawie pół godziny, gdyż ogień był wprost niesamowity. Wreszcie wyskakujemy z leja i biegniemy do Reichstagu. Dotarliśmy do szero- kich schodów. Na progu leżała drabina. Przystawiliśmy ją do kolumny na ganku Reichstagu i krzyczę: Kantaria, rozwiąż przedko pokrowiec!

A czym przywiążemy sztandar? — krzyczy do mnie w odpowiedzi. — Dopiero teraz pomyślałem, że rzeczywiście nie wzięliśmy ze sobą sznura. Przywiążemy go pokr- wem — wołam i wspina się po drabinie do góry. Z trudem można było utrzymać na niej równowagę, chwiała się tak jakby zaraz miała upaść. Sztandar przyci- owałam najpierw przy wejściu do Reichstagu. Potem pobiegliśmy na pierwsze piętro. Trwała tu zażarta walka. Po przełamaniu obrony wroga, edw piechota poszła na górę, zdejeliśmy sztandar i pobiegli- my za naszymi. Wystawiliśmy go przez otwór strzelniczy na pierw- szym piętrze, na drugim byli jesz- cze hitlerowcy. Po krótkiej walce

33 lata temu

sztandar przenieśliśmy na drugie piętro. Kilkakrotnie hitlerowcy próbowali bezskutecznie podkra- śić do sztandaru i zniszczyć go. Po dalszych walkach nasi żołnierze dotarli do przejścia na strych. Znowu zdejmujemy sztandar, prze- dajemy go na górę, do samego posągu konia, który stoi na da- chu Reichstagu. Zrobiło się jasno. Miasto w dole płonie. Na dachu wybuchają pociski. Postanowiliśmy zatknąć sztandar na kopule gma- chu. Nie było to łatwe, gdyż od pocisków pokrycie kopuły spłone- nelo. W tej sytuacji, postanowi- liśmy wspiąć się po ocaltach me- talowych żebrach kopuły. Wśród padających pocisków docieramy na sam szczyt i przywiązujemy sztan- dar pokrowcem. Schodzimy w dół. Przebiegamy plac. Niemcy strzel- cy wyborowi strzelają do nas. To z jednego, to z drugiego końca słychać głośnie hurra. To nasi żoł- nierze atakują. Wreszcie donada- my do swoich. Udało się. Wyko- naliśmy zadanie i żyjemy. Sztan- dar Zwycięstwa powiewa na ko- pulie Reichstagu...

W 7 dni później, 9 maja 1945 r. w berlińskiej dziel- nicy Karlshorst, w pię- trowym budynku kasyna nie- mieckiej oficerskiej szkoły in- żynierskiej, odbył się historycz- ny akt podpisania bezwarunko- wej kapitulacji. Tu w obecno- ci dowódcy 1 Frontu Białoru- skiego, marszałka Gieorgija Żukowa oraz przedstawicieli Naczelnego Dowództwa wojsk sojuszników: marszałka lot- nictwa brytyjskiego Arthura W. Teddera, dowódcy strate- gicznych sił powietrznych USA,

generała C. Spaatza i naczelnego dowódcy Armii Francu- skiej, generała G. de Lattre de Tassigny, delegacja pokona- nych Niemiec hitlerowskich podpisała akt bezwarunkowej kapitulacji.

Marszałek G. Żukow tak opi- suje to wydarzenie:

„Punktualnie o godz. 24.00 we- szliśmy do sali. Wszyscy zasięli przy stole. Otwierając posiedzenie, powiedziałem: My, przedstawiciele Naczelnego Dowództwa wojsk so- juszników upoważnieni jesteśmy przez rządy państw koalicji anty- hitlerowskiej do przyjęcia od nie- mieckiego dowództwa bezwarunko- wej kapitulacji Niemiec. Prosiłem do sali przedstawicieli niemieckie- go naczelnego dowództwa. Pierw- szy przekroczył próg feldmarsza- lek Keitel, prawa ręka Hitlera. Za Keitlem wszedł generał pułkownik Stumpf oraz admirał floty von Friedeburg.

Czy jesteście w posiadaniu aktu bezwarunkowej kapitulacji, czy za- poznaliście się z jego treścią i czy macie upoważnienia do jego pod- pisania? Moje pytanie powtórzył w języku angielskim marszałek Tedder.

Tak, zapoznaliśmy się z jego tre- ścią i jesteśmy gotowi go podpisać — zgaszonym głosem odpowiedział Keitel, przekazując nam upoważ- nienie, podpisane przez admirała Dönitza.

Wstałem i oświadczyłem: propo- nuje niemieckiej delegacji podejsz- tu, do stołu. Tu podpiszecie akt bezwarunkowej kapitulacji Nie- miec. Keitel szybko wstał, rzuciw- szy na nas nienawistne spojrzenie, a następnie wziął ze stołka buławę i chwiejnym krokiem zaczął się zbliżać do naszego stołu. Monoki wypadły mu z oka i zwiślał na sznurku. Na twarzy wystąpił czer- wone plamy. Wraz z nim do sto-łu, podszedł: Stumpf, von Friede- burg i towarzyszący im niemie- cy oficerowie. Poprawiwszy mo- noki, Keitel usiadł na krześle i bez pośpiechu podpisał 5 egzemplarzy aktu. Stumpf i Friedeburg również złożyli swoje pod- pisy. Po podpisaniu dokumentu. Keitel podniósł się, natolił prawa rekawiczkę i znowu usiłował zade- monstrować swoją wojskową po- stawę, ale jakoś mu to nie wy- szło, powoli wrócił do swego stołu.

O godz. 6.43 w dniu 9 maja ce- remonia podpisania aktu bezwa- runkowej kapitulacji została za- kończona. Keitel, Friedeburg i Stumpf podnieśli się z krzeseł, zło- żyli ukłon i z omaszonymi gło- wami wyszli z sali.

Tam w Berlinie dokonał się akt dziejowej sprawied- liwości. Narody antyhi- tlerowskiej koalicji, a wraz z nimi naród polski, zadały dru- gącą klęskę III Rzeszy. Je- steśmy dumni, że w rozgro- mienie hitlerowskich Niemiec wniósł także niemały udział naród polski, a polska flaga jako jedyna obok radzieckiej flagi zabobotała na gruzach Berlina. (PAP)

Niezmiernie bogata jest historia tej szkoły, po- dobnie jak znaczące są tradycje ludowego Wojska Polskiego. Zrodziła się w mie- ście Manifestu Lipcowego — Chelmie lubelskim, w listopadzie 1944 roku, następnie od wiosny 1945 do maja 1947 mia- ła siedzibę w Modlinie, po- tem jednak trwale związała swe losy i działania z Pozna- niem. „Od początku pobytu w tym mieście — czytam na jed- nej z plansz umieszczonych w Sali Tradycji Wyższej Szko- ly Oficerskiej Wojsk Pancernych — szkoła wrastała w Ziemię Wielkopolską, kolebkę państwowości polskiej, będą- cą wzorem patriotyzmu, postę- pu i wysokiej kultury”. U do- łu tablicy — napis, którego treść nie wymaga komenta- rza: „Jak Czarniecki do Pozna- nia...”. Sens owej myśli jest prosty, lecz wymowny: dzisiaj, jeżeli mowa o „pan- cerniakach”, kojarzą się oni z grodem Przemysławia. Wzo- rową służbą i nauką współ- tworzą dobre imię miasta.

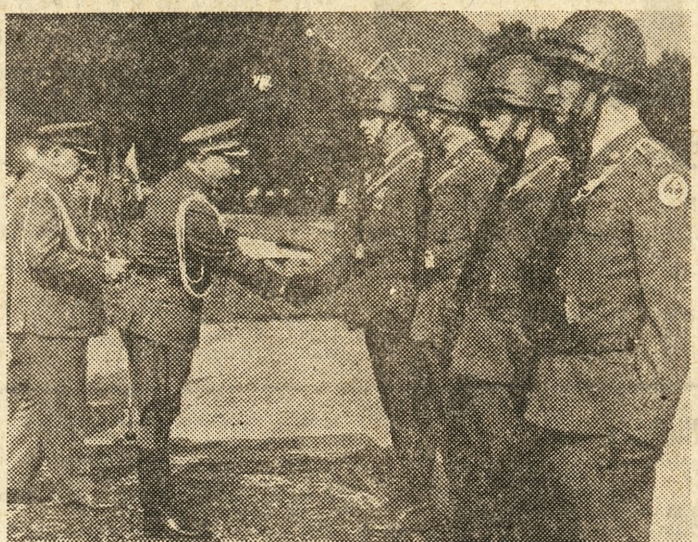
W wielu instytucjach, za- kładach pracy, szkołach są takie miejsca, w których zgro- madzono pieczołowicie pamiąt- ki z przeszłości, aby widząc współczesność nie zapominać o tym, co się na nią złożyło, by czerpać ze zdarzeń, które choć minęły, nadal funkcjonu- ją istotnymi treściami. Sala Tradycji znajduje się także u „pancerniaków” i należy do najlepszych w polskich siłach zbrojnych, co godne jest pod- kreślenia również i z tego względu, że zaprojektowano ją i wykonano własnymi ręk- ma. I chociaż mówią tu tyl- ko same dokumenty, pobyt w tej sali jest doskonałą, żywą i interesującą lekcją historii — tej odleglejszej i bliższej.

W głównym pomieszczeniu ekspozycyjnym zgromadzo- no tablice w układzie chrono- logicznym i tematycznym, a każdą z nich opatrzone tytu- łem-symboliem, wyrażającym pewien skrót myślowy.

„Jeszcze Polska...” — szlak bojowy LWP, w tym wojsk pancernych; udział Polaków w rozgromieniu faszystów. Archiwalne fotografie, doku- menty, znaczące liczby.

„Wyższa Oficerska...” — w 1967 roku placówka otrzyma- ła status szkoły wyższej; od tego też roku kształci do- wódców — inżynierów wojsk pancernych, a od 1970 — rów- nież oficerów politycznych.

„Pod przewodem partii...” — krótki cytat: „Historia nie- zbicie dowiodła, że nasze wo-



Dla każdego żołnierza moment „pasowania” na oficera jest pa- miątny na całe życie. Oto promocja u pancerniaków. Fot. — S. Ossowski

Jak Czarniecki do Poznania...

Lekcja patriotycznych tradycji

sko najlepiej służy narodowi, spełniając wolę partii, kieru- jąc się jej wskazaniem” (W. Jaruzelski).

Pośrodku sali głównej — ekspozycja dyplomów, odzna- czeń, pucharów, najdobitniej świadcząca o randze i uzna- niu dla tej wzorowej placów- ki. Wśród odznaczeń — doku- ment mówiący o nadaniu szko- le przez Radę Państwa — w 30 rocznicę zwycięstwa nad faszysmem — Orderu Sztan- dardu Pracy II klasy.

Na honorowym miejscu — portret Stefana Czarnieckie- go, dzieło prof. Cretiusa. Rów- nież wiele znaczący symbol. W 1954 roku szkoła otrzymała imię Czarnieckiego, jako wy- raz kontynuacji przez czołgi- stów pięknych tradycji hu- sarii polskiej...

I kolejne tablice, których treści nawiązują do współcze- snych już tradycji szkoły: „O pokój i socjalizm”, „Zaanga- wana”, „Przedzująca”...

Jeszcze rzut oka na pano- ramiczne zdjęcie czołgów w akcji, wienzące perspektywę głównej sali ekspozycyjnej i przechodzimy do drugiego po- mieszczenia — Sali Braterstwa

Broni, jedynej tego typu w Pol- sce. Na jednej ze ścian widnie- je plansza: „Współpraca — po- moc — sojusz — pokój”; foto- grafie dokumentujące spotka- nia, ćwiczenia, wspólne działa- nia państw — członków Ukła- du Warszawskiego. Pośród wie- lu interesujących materiałów — proporce, mapy, emblematy i unikatowa kolekcja wszy- stkich wybitnych w Polsce medali na cześć braterstwa broni. Na jednej z tablic — myśl Lenina: „Wobec frontu sił imperialistycznych, my, wal- czący z imperializmem, twor- zymy związek, dla którego ścisła zwartość jest koniecz- na (...). Jedność sił wojsko- wych jest nieodzowna”.

Tak pojmowana idea brater- stwa broni wypełniała się we wspólnej walce z hitleryzmem; tak pojmowana idea przyja- cielskiego sojuszu bratnich armii socjalistycznych spraw- dza się we współczesności. Zwartość i siła wojskowa państw — członków Układu Warszawskiego dobrze służą sprawie umacniania pokoju, zapewniając ludziom bezpiec- ne życie i warunki dla urze- czyniania pomyślnej przy- szłości.

ZBYSZEK KRUSZONA

Od września do maja

Polska droga sierżanta Trzeciaka

Trwało intensywne szkolenie. Nas, przedwojennych mecha- ników było mało, toteż zosta- łem na początek szefem eska- dry. Latem tworzyliśmy już prawie pułk — trzon przyszłe- go I pułku lotnictwa myśliw- skiego „Warszawa”. Szkolenie odbywało się od rana do wie- czora, bez względu na warun- ki atmosferyczne. Jesienią i zi- mą dni bywały coraz cięższe i chłód dawał nam się we znaki. Mimo to atmosfera wśród nas panowała znakomita. W co- dziennych kontaktach nie było podziału na oficerów i żołnie- rzy.

W kwietniu 1944 r. po uroczystej promocji, podczas której obecni byli przedsta- wiciele władz Związku Patrio- tów Polskich, nasza baza zo- stała przeniesiona pod Ki- jów. Większość personelu na- ziemnego wraz ze sprzętem wy- ruszyła koleją. Już w pobliżu Kijowa okazało się, że tory są zablokowane ogromnymi transportami wojsk radziec- kich, zmierzających w kierun- ku frontu. Zatrzymaliśmy się około 2 kilometry przed sta- cją Darnica. Był 7 kwietnia. Wkrótce po zapadnięciu zmro- ku rozległy się sygnały alar- mu lotniczego. Lotnik nieprzy- jacielski, krył się! Stacja sta- ła się obiektem zmasowanego

nalotu bombowców Luftwaffe. W eksplozjach bomb rozla- ło się morze płonącej benzyny i innych materiałów pędnych. Nalot trwał do świtu. Nasz transport poniósł na szczęście niewielkie straty w ludziach i sprzęcie. Na zachodnim brze- gu Dniepru nastąpił wyładun- ek i stamtąd udaliśmy się sa- mochodami na pobliskie lot- nisko. Aż do końca lipca dos- konaliśmy nadal swoje wy- szkolenie, już wyłącznie na bo- jowych maszynach typu „Jak”.

Prawdziwy chrzest bojo- wy naszego pułku nastąpił po rozpoczęciu wielkiej operacji wojennej, w toku której wyz- wolone zostały spód okupacji hitlerowskiej Rzeszowszczy- na, Lubelszczyzna i Białostoc- kie. Front ustabilizował się na linii środkowej Wisły. Ważną rzeczą było utrzymanie przy- czółków — między innymi w pobliżu ujścia Pilicy do Wisły. Przyczółek ten zwany warec- ko-magnuszewskim był obiek- tem gwałtownych walk z udziałem jednostek 1 Armii WP. Niemcy kontratakowali przy użyciu doborowych sił, między innymi dywizji pancernych SS. Samoloty pierwszego puł- ku lotniczego startowały do swych pierwszych walk po- wiejtrnych z polowego lotni- ska w Zadybiu koło Ryk. W

walkach powietrznych nasi myśliwcy stracili wiele ma- szyn wroga, sami ponosząc śmiertelne ofiary. Z jednego z lotów bojowych nie powrócił już dowódca trzeciej eskadry major Wicherkiewicz. Uznał- my go za poległego — tym- czasem ranny przeżył niewo- ła i wkrótce po wojnie spotkał- my się znowu.

Wstrząsające były — kon- tynuuję swą opowieść — Józef Trzeciak — relacje tych kole- gów, którzy wracali z lotów rozpoznawczych nad walczą- cą, powstającą Warszawą... My na ziemi nie wiedzieliśmy, co to znaczy przerwa podczas służby, wymagającej nieustan- nej gotowości, by sprząć bojo- wy znajdował się w możliwie najlepszym stanie.

Po przerwie w ofensywnych działaniach, trwającej aż do pier- szej połowy stycznia 1945 roku, rozpoczęła się wielka operacja, de- cydująca o wyzwoleniu ziem pol- skich, która do historii wojny przeszła pod mianem wiślańsko- odrzańskiej. Pierwszy pułk lotni- czy „Warszawa” podążył głównym szlakiem działań 1 Armii WP, ope- rując początkowo z lotniska w Sannikach, a następnie w By- dgoszczy. Swymi działaniami wspie- rał wojska lądowe zmagające się w ciężkich bojach o przełamanie Walu Pomorskiego, a później sfor- sowanie delnego odcinka Odry. Sierżant Trzeciak przemierzył ca-

ły ten szlak wraz ze swoją jedno- stką.

Wreszcie nadszedł początek maja. Samoloty z biało-czer- wonymi szachownicami na skrzydłach wspomagały od- dział polskie i radzieckie, szturmujące okrajony, lecz za- sobny w armię i dobrze uzbro- jony Berlin. Do końca trzeba było ponosić krwawe straty, chociaż dni zwycięskiego po- koju były tak bliskie.

Nastąpiła kapitulacja Nie- miec hitlerowskich. Trudno mi jest słowami oddać uczucia, jakie nurtowały mnie podczas wielkiej defilady odbywającej się w Alei Unter den Linden w Berlinie, z udziałem wojsk radzieckich i naszych oraz spe- cjalnie przybyłych jednostek zachodnich armii sojuszni- czych.

11 maja wróciliśmy do Byd- goszczy, gdzie wyznaczono pierwsze miejsce postoju pułku po zakończeniu działań wojen- nych. W końcu czerwca zosta- łem zwerbowany do 7 Eska- dry Transportowej na Okęcie, w której służyłem jako in- struktor-mechanik aż do po- czątków 1946 roku, to jest aż do momentu rozwiązania tej jednostki. Wtedy przeszedłem już definitywnie do pracy „w cywilu”.

ANDRZEJ SZOMAŃSKI

Ze wszystkich państw koalicji antyhitlerowskiej najdłużej walczyła Polska — od pierwszych strzałów na Westerplatte, aż po ostatnie oddane w sercu III Rzeszy 8 maja 1945 r. łącz- nie 2 078 dni i nocy wojennych, w ciągu których nie było żad- nej, najkrótszej nawet przerwy w walce. Spośród tych, któ- rym dane było przeżyć ten czas, wielu było takich, którzy rozpoczęli swój życiorys wojenny w pamiętnym wrześniu 1939 r., a zakończyli go podczas zwycięskiego finału. Nie- którzy z nich w momencie zakończenia II wojny światowej znajdowali się w różnych formacjach Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie, inni walczyli w szeregach I lub II Armii Wojska Polskiego. Jednym z nich był Józef Trzeciak, co niedawna jeszcze pracownik z Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego na Okęciu w Warszawie, gdzie przez osiemnaście lat cieszył się opinią sumiennego fachowca.

Przed wybuchem wojny ja- ko kwalifikowany mecha- nik wraz z kartą mobili- zacyjną otrzymał przydział do 5 pułku lotniczego w Lidzie koło Wilna. W bezpośrednich działaniach frontowych nie uczestniczył: dla mechaników lotniczych wojna, to przede wszystkim nieustanna, wyteżo- na praca nad utrzymywaniem sprawności bojowej maszyn, gorączkowo przeprowadzane re- peracje, latanie dziur... Praca szara, niewdzięczna, a przecież składająca się na sumę rezul- tatów walki pilotów i obserwa- torów, stacjonujących w powie- trzu swe boje z nieprzyjacie- lem. Jak wielu Polaków, zna- lazł się później na terenach Związku Radzieckiego.

Kiedy wiosną 1943 roku roz- poczęło się na terenie ZSRR formowanie pierwszych jedno- stek ludowego Wojska Pol- skiego — Trzeciak zgłosił się do punktu rekrutacyjnego i wkrótce trafił do Sielc nad Oką.

— Któregoś czerwcowego dnia — wspomina — wycho- dziłem nad brzeg Oky, a tu leci jakiś kukuźnik. Zrobił run- dę i wylądował. Podbiegłem, przytrzymałem go za skrzydło, żeby ustawił się pod wiatr. Z kabiny wyskakuje major w pol- skim mundurze. Zameldowa- łem się. On przedstawił się — Wicherkiewicz. Twarz wydała mi się taka znajoma...

— Ja już chyba z panem ma- jorem kiedyś się spotkałem...

— Gdzie?

— W piątym pułku w Lidzie.

Ucieszył się i przyrzekł, że ściągnie mnie do nowo formo- wanej pierwszej jednostki lot- niczej. I rzeczywiście, już na drugi dzień z rozkazu przeło- żonych stawiłem się w miej- scowości Grigoriewskie, gdzie tworzono załazek lotnictwa myśliwskiego, wchodzącego w skład Armii Polskiej w ZSRR.



Sobota 6 V

PROGRAM 1

- 11.30 — „Spóźniona miłość” — film fab. prod. radz. (kol.);
13.05 — Redakcja szkolna zapowiada;
13.15 — Program dnia;
13.20 — Dziennik (kol.);
13.30 — Obiektyw;

Niedziela 7 V

PROGRAM 1

- 7.25 — „Nasze spotkania”;
7.45 — „Nowoczesność w domu i zagrodzie”;
8.10 — Emerytura dla rolników;
8.20 — Studio sport — „Tydzień na stadionach świata” oraz „Telewizja” (kol.);
8.55 — Program dnia;
9.00 — „Telewizja” oraz „Na skrajach puszczy” — film fab. prod. kanad. (kol.);
10.20 — „Antena” — informacja o programie TP (kol.);
10.45 — „U zarania dziejów” odc. 7 „Nienawiść i miłość” — film dok. prod. TV wlos. (kol.);
11.40 — Dziennik (kol.);
11.55 — Rolnicze rozmowy;
12.25 — „Kalendarz przyrodniczy” — „Maj — wybuch wiosny” (kol.);
12.55 — Tylko w niedzielę — Omówienie programu;

Poniedziałek 8 V

PROGRAM 1

- 8.55 — Program dnia;
9.00 — „Małe i duże zwierzątka” — ekranizacja pow. J. Heriotta prod. ang. (kol.);
10.25 — „Nowa Gwinea” — film dok. prod. TV ang. (kol.);
10.35 — „Cwiczenia” — „Tarcza 76” — wojak film dok. (kol.);
11.55 — Muzyka i ekran (kol.);
12.45 — Latarnia czarnoksięska — spotkanie 15 — „Filozofia śmiechu” (kol.);
13.15 — Film Latarni czarnoksięskiej — „Wielka parada komedii” — montaż komedii amerykańskich;
14.40 — Kalendarz gwiazd — fabularyzowany recital piosenki z W. Brytani z udziałem zespołu „Wawele” (kol.);
15.05 — „Ruiny strzelają” — odc. 5 filmu fab. prod. TV ZSRR;
16.10 — Świadkowie — progr. publ. (kol.);
16.30 — „Afony” — kom. fil. prod. ZSRR (kol.);
18.00 — „Ludzie uparci” — progr. publ.;
18.50 — Wystąpienie ambasadora CSRS w PRL (kol.);
19.00 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.);
19.10 — Siódemka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — Teatr Telewizji — K. Wiktorska — „Mój piękny dzień urodzin” (kol.);
21.40 — Studio Sport — mistrzostwa świata w hokeju CSRS — Szwecja (kol.);
22.00 — Kino Nocne — „Widziałam co zrobili” — film fab. prod. USA;

Wtorek 9 V

PROGRAM 1

- 8.55 — Program dnia;
9.00 — Dla dzieci: „Okularnik” — film fab. prod. ZSRR (kol.);
9.45 — „Piak wulkanów” — film przyrodniczy prod. TV ang. (kol.);
10.15 — „Cień tamtej wiosny” — dramat woj. prod. TP (kol.);
11.00 — Zyciorysy współczesne — „Szyper” (kol.);
11.25 — Uroczysta odprawa wart — bezpośrednia transmisja z Placu Zwycięstwa w Warszawie (kol.);
12.40 — „Gdyby nie oni...” — progr. muz. w wyk. Centr. Zespołu Artyst. WP (kol.);
13.35 — Szlakiem zwycięstwa — wojskowy progr. hist. (kol.);
14.35 — Studio Sport — Jutro wyścig (kol.);
14.55 — Interstadio (kol.);
15.35 — „Pamiętne lato” — ekranizacja pow. N. Nadezdynty pt. „Partyzantka Lara” prod. ZSRR (kol.);
16.50 — Tele-echo (kol.);
17.50 — Studio Sport — sprawozdanie z turnieju UEFA w piłce nożnej juniorów — relacja z meczu Polska — Anglia i relacja z mistrzostw świata w boksie (kol.);
19.00 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.);
19.10 — Siódemka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — „Saga rodu Palliserów” — odc. 17 filmu fab. prod. TV angielskiej (kol.);
21.30 — Polska pieśń żołnierska — „Berlin — rok 1945” (kol.);
22.30 — Studio Sport — transmisja z mistrzostw świata w boksie (kol.);
23.00 — Kino Interesujących Filmów — „Okrucy życia” — film prod. franc. (kol.);
22.00 — Studio Sport — transmisja z II połowy finału Pucharu Europy w piłce nożnej z mistrzostw świata w boksie (kol.);
23.05 — Studio Sport — 1) XXXI Wyścig Pokoju — jazda indywidualna na czas — Berlin, 2) mistrzostwa świata w boksie — Belgrad, 3) mistrzostwa świata w hokeju na lodzie — Praga (kol.);
15.35 — Program dnia;
15.40 — Kino telewizyjny dziewcząt i chłopców — „Gruby” odc. 5 „Zasadzka” (kol.);
16.35 — Klub Jazzowy Studia Gamma — „Złota Tarka 78” (kol.);
17.15 — Ludzie z pierwszych stron gazet — progr. publ.;
17.45 — Operowe kity pro quo — nr 5 (kol.);
19.00 — Teleskop;
19.20 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.);
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — Mam pomysł — progr. publ. (kol.);
21.00 — To lubię — progr. oświat. (kol.);
21.20 — 24 godziny (kol.);
21.30 — W kręgu kultur i obyczajów;
22.10 — „Opowieści niezwykłe” — „Szach i mat” — nowela film. prod. TP.

Środa 10 V

PROGRAM 1

- 11.00 — „Noce i dnie” — odc. 11 „U schyłku dnia” — film fab. prod. TP (kol.);
14.55 — Program dnia;
15.00 — Melodie — „Elkier młodości” — przedstawienie teatralne i ciekawostki z CSRS (kol.);
15.30 — NURT;
16.00 — Dziennik (kol.);
16.10 — Obiektyw;
16.30 — Dla dzieci: „Entleczek-słowniczek” (kol.);
16.55 — Historia na każdej ulicy — „Przy Grubej Kaśce” — rep. filmowy (kol.);
17.25 — Losowanie Małego Lotka;
17.45 — „Ertacz i piękna Margaryta” — film fab. prod. ZSRR (kol.);
19.00 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.);
19.10 — Siódemka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — Kino Interesujących Filmów — „Okrucy życia” — film prod. franc. (kol.);
22.00 — Studio Sport — transmisja z II połowy finału Pucharu Europy w piłce nożnej z mistrzostw świata w boksie (kol.);
23.05 — Studio Sport — 1) XXXI Wyścig Pokoju — jazda indywidualna na czas — Berlin, 2) mistrzostwa świata w boksie — Belgrad, 3) mistrzostwa świata w hokeju na lodzie — Praga (kol.);
15.35 — Program dnia;
15.40 — Kino telewizyjny dziewcząt i chłopców — „Gruby” odc. 5 „Zasadzka” (kol.);
16.35 — Klub Jazzowy Studia Gamma — „Złota Tarka 78” (kol.);
17.15 — Ludzie z pierwszych stron gazet — progr. publ.;
17.45 — Operowe kity pro quo — nr 5 (kol.);
19.00 — Teleskop;
19.20 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.);
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — Mam pomysł — progr. publ. (kol.);
21.00 — To lubię — progr. oświat. (kol.);
21.20 — 24 godziny (kol.);
21.30 — W kręgu kultur i obyczajów;
22.10 — „Opowieści niezwykłe” — „Szach i mat” — nowela film. prod. TP.

Czwartek 11 V

PROGRAM 1

- 14.55 — Program dnia;
15.00 — Melodie — „Rapsodie dr. Józefa Stempla”;
15.30 — Sztuka na co dzień — progr. publ. kult.;
16.00 — Dziennik (kol.);
16.10 — Obiektyw;
16.30 — Dla młodych widzów: Bratek przy kominku;
17.00 — Studio Sport — transmisja z I etapu Wyścigu Pokoju

Piątek 12 V

PROGRAM 1

- 14.55 — Program dnia;
15.00 — Spotkanie z medycyną;
15.30 — NURT — pedagogika;
16.00 — Dziennik (kol.);
16.10 — Obiektyw;
16.30 — Dla dzieci: „Piątek z Pan-kracym” (kol.);
16.50 — „Kryptonim Stella” — odc. 5 filmu TV buig. (kol.);
18.05 — Studio Sport: transmisja z półfinału Pucharu UEFA juniorów w piłce nożnej, spr-

- 13.50 — Radzimy rolnikom;
14.00 — Dla dzieci: „O misia, misia, niedziadkach” (kol.);
14.30 — Magazyn wędkarski „Taaka ryba” (kol.);
15.00 — STUDIO — 2;
15.10 — Studio — 2 omówienie programu piosenka na dobry początek;
15.20 — Pogoda na 7, 8 i 9 maja — propozycje wypoczynku;
15.30 — Krystyna Prońko i Koman Band;
15.35 — Korespondent TV ZSRR przedstawia pisarza J. Siemionowa (autora m. in.: „17 mgień wiosny”);
15.45 — Wiadomości dziennika;
15.50 — „Na pożegnanie sniegu — naciarski balet”;
16.00 — A. Słodowy proponuje — jak malować mieszkanie;
16.10 — Teleturniej — „Kolekcjonerzy”;
16.25 — „Jak szybko mijają chwile” — felieton;
16.35 — „Jak to jest” — przed kamerami — kpt. J. Lapiński;
16.45 — Studio Mundial 78;
17.10 — „Wobec prawa”;

- 13.00 — Międzynarodowa Wiosna Estradowa (1);
13.10 — „Nie tylko igrzyska”;
13.25 — „Znajomi z anteny”;
13.35 — „Wawno temu” — gawęda Sz. Kobylńskiego;
13.50 — Dyplom — reportaż ze spotkania studentów szkół teatralnych;
14.10 — Znajomi z anteny (2);
14.20 — Międzynarodowa Wiosna Estradowa (2);
14.30 — „Trybunał wyobraźni”;
14.40 — „Pop art”;
15.15 — Losowanie dużego lotka;
15.25 — „Łączna 78” — reportaż;
15.45 — Wszystko o „Polenecie”;
16.05 — Międzynarodowa wiosna estradowa (3);
16.15 — „Życie w pokoju” — progr. dok.;
16.30 — „Zawieszeni na drzewie” — komedia pr. franc.;
18.00 — „W prolektorze wspomnień Ryszarda Wojny”;
18.25 — „By nie zdarzyło się już” — program prezentujący pieśni i piosenki o tematyce antywojennej;

- 13.00 — Międzynarodowa Wiosna Estradowa (1);
13.10 — „Nie tylko igrzyska”;
13.25 — „Znajomi z anteny”;
13.35 — „Wawno temu” — gawęda Sz. Kobylńskiego;
13.50 — Dyplom — reportaż ze spotkania studentów szkół teatralnych;
14.10 — Znajomi z anteny (2);
14.20 — Międzynarodowa Wiosna Estradowa (2);
14.30 — „Trybunał wyobraźni”;
14.40 — „Pop art”;
15.15 — Losowanie dużego lotka;
15.25 — „Łączna 78” — reportaż;
15.45 — Wszystko o „Polenecie”;
16.05 — Międzynarodowa wiosna estradowa (3);
16.15 — „Życie w pokoju” — progr. dok.;
16.30 — „Zawieszeni na drzewie” — komedia pr. franc.;
18.00 — „W prolektorze wspomnień Ryszarda Wojny”;
18.25 — „By nie zdarzyło się już” — program prezentujący pieśni i piosenki o tematyce antywojennej;

- 13.35 — Szlakiem zwycięstwa — wojskowy progr. hist. (kol.);
14.35 — Studio Sport — Jutro wyścig (kol.);
14.55 — Interstadio (kol.);
15.35 — „Pamiętne lato” — ekranizacja pow. N. Nadezdynty pt. „Partyzantka Lara” prod. ZSRR (kol.);
16.50 — Tele-echo (kol.);
17.50 — Studio Sport — sprawozdanie z turnieju UEFA w piłce nożnej juniorów — relacja z meczu Polska — Anglia i relacja z mistrzostw świata w boksie (kol.);
19.00 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.);
19.10 — Siódemka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — „Saga rodu Palliserów” — odc. 17 filmu fab. prod. TV angielskiej (kol.);
21.30 — Polska pieśń żołnierska — „Berlin — rok 1945” (kol.);
22.30 — Studio Sport — transmisja z mistrzostw świata w boksie (kol.);
23.00 — Kino Interesujących Filmów — „Okrucy życia” — film prod. franc. (kol.);
22.00 — Studio Sport — transmisja z II połowy finału Pucharu Europy w piłce nożnej z mistrzostw świata w boksie (kol.);
23.05 — Studio Sport — 1) XXXI Wyścig Pokoju — jazda indywidualna na czas — Berlin, 2) mistrzostwa świata w boksie — Belgrad, 3) mistrzostwa świata w hokeju na lodzie — Praga (kol.);
15.35 — Program dnia;
15.40 — Kino telewizyjny dziewcząt i chłopców — „Gruby” odc. 5 „Zasadzka” (kol.);
16.35 — Klub Jazzowy Studia Gamma — „Złota Tarka 78” (kol.);
17.15 — Ludzie z pierwszych stron gazet — progr. publ.;
17.45 — Operowe kity pro quo — nr 5 (kol.);
19.00 — Teleskop;
19.20 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.);
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — Mam pomysł — progr. publ. (kol.);
21.00 — To lubię — progr. oświat. (kol.);
21.20 — 24 godziny (kol.);
21.30 — W kręgu kultur i obyczajów;
22.10 — „Opowieści niezwykłe” — „Szach i mat” — nowela film. prod. TP.

- 16.55 — Historia na każdej ulicy — „Przy Grubej Kaśce” — rep. filmowy (kol.);
17.25 — Losowanie Małego Lotka;
17.45 — „Ertacz i piękna Margaryta” — film fab. prod. ZSRR (kol.);
19.00 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.);
19.10 — Siódemka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — Kino Interesujących Filmów — „Okrucy życia” — film prod. franc. (kol.);
22.00 — Studio Sport — transmisja z II połowy finału Pucharu Europy w piłce nożnej z mistrzostw świata w boksie (kol.);
23.05 — Studio Sport — 1) XXXI Wyścig Pokoju — jazda indywidualna na czas — Berlin, 2) mistrzostwa świata w boksie — Belgrad, 3) mistrzostwa świata w hokeju na lodzie — Praga (kol.);
15.35 — Program dnia;
15.40 — Kino telewizyjny dziewcząt i chłopców — „Gruby” odc. 5 „Zasadzka” (kol.);
16.35 — Klub Jazzowy Studia Gamma — „Złota Tarka 78” (kol.);
17.15 — Ludzie z pierwszych stron gazet — progr. publ.;
17.45 — Operowe kity pro quo — nr 5 (kol.);
19.00 — Teleskop;
19.20 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.);
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — Mam pomysł — progr. publ. (kol.);
21.00 — To lubię — progr. oświat. (kol.);
21.20 — 24 godziny (kol.);
21.30 — W kręgu kultur i obyczajów;
22.10 — „Opowieści niezwykłe” — „Szach i mat” — nowela film. prod. TP.

- 16.55 — Historia na każdej ulicy — „Przy Grubej Kaśce” — rep. filmowy (kol.);
17.25 — Losowanie Małego Lotka;
17.45 — „Ertacz i piękna Margaryta” — film fab. prod. ZSRR (kol.);
19.00 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.);
19.10 — Siódemka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — Kino Interesujących Filmów — „Okrucy życia” — film prod. franc. (kol.);
22.00 — Studio Sport — transmisja z II połowy finału Pucharu Europy w piłce nożnej z mistrzostw świata w boksie (kol.);
23.05 — Studio Sport — 1) XXXI Wyścig Pokoju — jazda indywidualna na czas — Berlin, 2) mistrzostwa świata w boksie — Belgrad, 3) mistrzostwa świata w hokeju na lodzie — Praga (kol.);
15.35 — Program dnia;
15.40 — Kino telewizyjny dziewcząt i chłopców — „Gruby” odc. 5 „Zasadzka” (kol.);
16.35 — Klub Jazzowy Studia Gamma — „Złota Tarka 78” (kol.);
17.15 — Ludzie z pierwszych stron gazet — progr. publ.;
17.45 — Operowe kity pro quo — nr 5 (kol.);
19.00 — Teleskop;
19.20 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.);
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — Mam pomysł — progr. publ. (kol.);
21.00 — To lubię — progr. oświat. (kol.);
21.20 — 24 godziny (kol.);
21.30 — W kręgu kultur i obyczajów;
22.10 — „Opowieści niezwykłe” — „Szach i mat” — nowela film. prod. TP.

- 16.55 — Historia na każdej ulicy — „Przy Grubej Kaśce” — rep. filmowy (kol.);
17.25 — Losowanie Małego Lotka;
17.45 — „Ertacz i piękna Margaryta” — film fab. prod. ZSRR (kol.);
19.00 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.);
19.10 — Siódemka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — Kino Interesujących Filmów — „Okrucy życia” — film prod. franc. (kol.);
22.00 — Studio Sport — transmisja z II połowy finału Pucharu Europy w piłce nożnej z mistrzostw świata w boksie (kol.);
23.05 — Studio Sport — 1) XXXI Wyścig Pokoju — jazda indywidualna na czas — Berlin, 2) mistrzostwa świata w boksie — Belgrad, 3) mistrzostwa świata w hokeju na lodzie — Praga (kol.);
15.35 — Program dnia;
15.40 — Kino telewizyjny dziewcząt i chłopców — „Gruby” odc. 5 „Zasadzka” (kol.);
16.35 — Klub Jazzowy Studia Gamma — „Złota Tarka 78” (kol.);
17.15 — Ludzie z pierwszych stron gazet — progr. publ.;
17.45 — Operowe kity pro quo — nr 5 (kol.);
19.00 — Teleskop;
19.20 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.);
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — Mam pomysł — progr. publ. (kol.);
21.00 — To lubię — progr. oświat. (kol.);
21.20 — 24 godziny (kol.);
21.30 — W kręgu kultur i obyczajów;
22.10 — „Opowieści niezwykłe” — „Szach i mat” — nowela film. prod. TP.

- 17.20 — Śpiewa i tańczy Joan Orleans (cz. 2);
17.35 — „Połednyk na pamięć” — po raz pierwszy partie szachów bez szachownicy rozgrywane mistrzowie: Adam Kuligowski i Romuald Grombowski;
18.00 — „Super Krystyna” — relacja o kpt. Krystynie Chojnowskiej-Liskiewicz;
18.15 — „Turniej robotów”;
18.40 — Śpiewa i tańczy Joan Orleans (cz. 2);
19.00 — Dobranoc i „Siódemka”;
19.30 — Wieczór z dziennikiem;
20.30 — Co jeszcze zobaczymy w Studio 2;
20.35 — „Shalako” — western prod. ang. (z cyklu „Filmy z B. Bardot”);
22.20 — Omówienie programu na dziele;
22.30 — Studio sport, a w nim transmisja z Mistrzostw Świata w hokeju na lodzie (ZSRR — CSRS i Kanada — Szwecja) oraz w boksie;
23.10 — Dziennik;
23.20 — „Kulisy śledztwa” — odc. pt. „Ostatnia pokusa”;

- 19.00 — Wieczorynka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem;
20.30 — Omówienie programu;
20.35 — „Noce i dnie” — odc. 11 „U schyłku dnia”;
21.25 — Międzynarodowa Wiosna Estradowa: koncert galowy;
22.15 — Łączna 78 (2);
22.30 — „Ojciec chrzestny” — film dok. o trenerze bokserów M. Szczepaniec;
23.10 — Studio Sport: mistrzostwa świata w boksie;
0.10 — Kino Nocne: „Dziewczyna z prowincji” — film fab. prod. USA;
2.00 — Zakończenie programu.

- 8.00 — Język angielski, kurs podstawowy, powt. lek. 30;
8.30 — Język francuski, kurs podstawowy, powt. lek. 27 (kol.);
9.00 — Program dnia;
9.05 — Teatr Telewizji: W. Perzyński — „Uśmiech losu” — powt. (kol.);
11.00 — Studio Sport — transmisja z wyścigu kolarskiego MON (kol.);
13.30 — W starciu kinie — „Niezwycięża trójka” — film sens. prod. USA;
14.45 — Ekran reporterów — „Wietnam wczoraj i dziś” (kol.);
15.45 — Prawda czasu, prawda ekranu — „Wszystko dobre co się dobrze kończy” — film fab. prod. buig.;
16.55 — Studio Sport (kol.);
17.55 — 20 minut z piosenką żołnierską — w wykonaniu solistów Centralnego Zespołu Artystycznego WP (kol.);
18.20 — Teatr telewizyjny na świecie K. i J. Capkowie „Z życia o wadów” — spektakl prod. TV CSRS (kol.);
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — Telewizyjny music hall prezentuje program rozrywkowy TV NR D, wyk. m. in. U. Jurgens, K. Gott (kol.);
21.30 — Filmy Gleba Panfiliowa — „Początek” — komediodramat prod. ZSRR (kol.);

- 13.00 — Międzynarodowa Wiosna Estradowa (1);
13.10 — „Nie tylko igrzyska”;
13.25 — „Znajomi z anteny”;
13.35 — „Wawno temu” — gawęda Sz. Kobylńskiego;
13.50 — Dyplom — reportaż ze spotkania studentów szkół teatralnych;
14.10 — Znajomi z anteny (2);
14.20 — Międzynarodowa Wiosna Estradowa (2);
14.30 — „Trybunał wyobraźni”;
14.40 — „Pop art”;
15.15 — Losowanie dużego lotka;
15.25 — „Łączna 78” — reportaż;
15.45 — Wszystko o „Polenecie”;
16.05 — Międzynarodowa wiosna estradowa (3);
16.15 — „Życie w pokoju” — progr. dok.;
16.30 — „Zawieszeni na drzewie” — komedia pr. franc.;
18.00 — „W prolektorze wspomnień Ryszarda Wojny”;
18.25 — „By nie zdarzyło się już” — program prezentujący pieśni i piosenki o tematyce antywojennej;

- 13.00 — Międzynarodowa Wiosna Estradowa (1);
13.10 — „Nie tylko igrzyska”;
13.25 — „Znajomi z anteny”;
13.35 — „Wawno temu” — gawęda Sz. Kobylńskiego;
13.50 — Dyplom — reportaż ze spotkania studentów szkół teatralnych;
14.10 — Znajomi z anteny (2);
14.20 — Międzynarodowa Wiosna Estradowa (2);
14.30 — „Trybunał wyobraźni”;
14.40 — „Pop art”;
15.15 — Losowanie dużego lotka;
15.25 — „Łączna 78” — reportaż;
15.45 — Wszystko o „Polenecie”;
16.05 — Międzynarodowa wiosna estradowa (3);
16.15 — „Życie w pokoju” — progr. dok.;
16.30 — „Zawieszeni na drzewie” — komedia pr. franc.;
18.00 — „W prolektorze wspomnień Ryszarda Wojny”;
18.25 — „By nie zdarzyło się już” — program prezentujący pieśni i piosenki o tematyce antywojennej;

- 13.35 — Szlakiem zwycięstwa — wojskowy progr. hist. (kol.);
14.35 — Studio Sport — Jutro wyścig (kol.);
14.55 — Interstadio (kol.);
15.35 — „Pamiętne lato” — ekranizacja pow. N. Nadezdynty pt. „Partyzantka Lara” prod. ZSRR (kol.);
16.50 — Tele-echo (kol.);
17.50 — Studio Sport — sprawozdanie z turnieju UEFA w piłce nożnej juniorów — relacja z meczu Polska — Anglia i relacja z mistrzostw świata w boksie (kol.);
19.00 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.);
19.10 — Siódemka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — „Saga rodu Palliserów” — odc. 17 filmu fab. prod. TV angielskiej (kol.);
21.30 — Polska pieśń żołnierska — „Berlin — rok 1945” (kol.);
22.30 — Studio Sport — transmisja z mistrzostw świata w boksie (kol.);
23.00 — Kino Interesujących Filmów — „Okrucy życia” — film prod. franc. (kol.);
22.00 — Studio Sport — transmisja z II połowy finału Pucharu Europy w piłce nożnej z mistrzostw świata w boksie (kol.);
23.05 — Studio Sport — 1) XXXI Wyścig Pokoju — jazda indywidualna na czas — Berlin, 2) mistrzostwa świata w boksie — Belgrad, 3) mistrzostwa świata w hokeju na lodzie — Praga (kol.);
15.35 — Program dnia;
15.40 — Kino telewizyjny dziewcząt i chłopców — „Gruby” odc. 5 „Zasadzka” (kol.);
16.35 — Klub Jazzowy Studia Gamma — „Złota Tarka 78” (kol.);
17.15 — Ludzie z pierwszych stron gazet — progr. publ.;
17.45 — Operowe kity pro quo — nr 5 (kol.);
19.00 — Teleskop;
19.20 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.);
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — Mam pomysł — progr. publ. (kol.);
21.00 — To lubię — progr. oświat. (kol.);
21.20 — 24 godziny (kol.);
21.30 — W kręgu kultur i obyczajów;
22.10 — „Opowieści niezwykłe” — „Szach i mat” — nowela film. prod. TP.

- 13.35 — Szlakiem zwycięstwa — wojskowy progr. hist. (kol.);
14.35 — Studio Sport — Jutro wyścig (kol.);
14.55 — Interstadio (kol.);
15.35 — „Pamiętne lato” — ekranizacja pow. N. Nadezdynty pt. „Partyzantka Lara” prod. ZSRR (kol.);
16.50 — Tele-echo (kol.);
17.50 — Studio Sport — sprawozdanie z turnieju UEFA w piłce nożnej juniorów — relacja z meczu Polska — Anglia i relacja z mistrzostw świata w boksie (kol.);
19.00 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.);
19.10 — Siódemka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — „Saga rodu Palliserów” — odc. 17 filmu fab. prod. TV angielskiej (kol.);
21.30 — Polska pieśń żołnierska — „Berlin — rok 1945” (kol.);
22.30 — Studio Sport — transmisja z mistrzostw świata w boksie (kol.);
23.00 — Kino Interesujących Filmów — „Okrucy życia” — film prod. franc. (kol.);
22.00 — Studio Sport — transmisja z II połowy finału Pucharu Europy w piłce nożnej z mistrzostw świata w boksie (kol.);
23.05 — Studio Sport — 1) XXXI Wyścig Pokoju — jazda indywidualna na czas — Berlin, 2) mistrzostwa świata w boksie — Belgrad, 3) mistrzostwa świata w hokeju na lodzie — Praga (kol.);
15.35 — Program dnia;
15.40 — Kino telewizyjny dziewcząt i chłopców — „Gruby” odc. 5 „Zasadzka” (kol.);
16.35 — Klub Jazzowy Studia Gamma — „Złota Tarka 78” (kol.);
17.15 — Ludzie z pierwszych stron gazet — progr. publ.;
17.45 — Operowe kity pro quo — nr 5 (kol.);
19.00 — Teleskop;
19.20 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.);
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — Mam pomysł — progr. publ. (kol.);
21.00 — To lubię — progr. oświat. (kol.);
21.20 — 24 godziny (kol.);
21.30 — W kręgu kultur i obyczajów;
22.10 — „Opowieści niezwykłe” — „Szach i mat” — nowela film. prod. TP.

- 16.55 — Historia na każdej ulicy — „Przy Grubej Kaśce” — rep. filmowy (kol.);
17.25 — Losowanie Małego Lotka;
17.45 — „Ertacz i piękna Margaryta” — film fab. prod. ZSRR (kol.);
19.00 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.);
19.10 — Siódemka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — Kino Interesujących Filmów — „Okrucy życia” — film prod. franc. (kol.);
22.00 — Studio Sport — transmisja z II połowy finału Pucharu Europy w piłce nożnej z mistrzostw świata w boksie (kol.);
23.05 — Studio Sport — 1) XXXI Wyścig Pokoju — jazda indywidualna na czas — Berlin, 2) mistrzostwa świata w boksie — Belgrad, 3) mistrzostwa świata w hokeju na lodzie — Praga (kol.);
15.35 — Program dnia;
15.40 — Kino telewizyjny dziewcząt i chłopców — „Gruby” odc. 5 „Zasadzka” (kol.);
16.35 — Klub Jazzowy Studia Gamma — „Złota Tarka 78” (kol.);
17.15 — Ludzie z pierwszych stron gazet — progr. publ.;
17.45 — Operowe kity pro quo — nr 5 (kol.);
19.00 — Teleskop;
19.20 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.);
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — Mam pomysł — progr. publ. (kol.);
21.00 — To lubię — progr. oświat. (kol.);
21.20 — 24 godziny (kol.);
21.30 — W kręgu kultur i obyczajów;
22.10 — „Opowieści niezwykłe” — „Szach i mat” — nowela film. prod. TP.

- 16.55 — Historia na każdej ulicy — „Przy Grubej Kaśce” — rep. filmowy (kol.);
17.25 — Losowanie Małego Lotka;
17.45 — „Ertacz i piękna Margaryta” — film fab. prod. ZSRR (kol.);
19.00 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.);
19.10 — Siódemka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — Kino Interesujących Filmów — „Okrucy życia” — film prod. franc. (kol.);
22.00 — Studio Sport — transmisja z II połowy finału Pucharu Europy w piłce nożnej z mistrzostw świata w boksie (kol.);
23.05 — Studio Sport — 1) XXXI Wyścig Pokoju — jazda indywidualna na czas — Berlin, 2) mistrzostwa świata w boksie — Belgrad, 3) mistrzostwa świata w hokeju na lodzie — Praga (kol.);
15.35 — Program dnia;
15.40 — Kino telewizyjny dziewcząt i chłopców — „Gruby” odc. 5 „Zasadzka” (kol.);
16.35 — Klub Jazzowy Studia Gamma — „Złota Tarka 78” (kol.);
17.15 — Ludzie z pierwszych stron gazet — progr. publ.;
17.45 — Operowe kity pro quo — nr 5 (kol.);
19.00 — Teleskop;
19.20 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.);
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — Mam pomysł — progr. publ. (kol.);
21.00 — To lubię — progr. oświat. (kol.);
21.20 — 24 godziny (kol.);
21.30 — W kręgu kultur i obyczajów;
22.10 — „Opowieści niezwykłe” — „Szach i mat” — nowela film. prod. TP.

- 16.55 — Historia na każdej ulicy — „Przy Grubej Kaśce” — rep. filmowy (kol.);
17.25 — Losowanie Małego Lotka;
17.45 — „Ertacz i piękna Margaryta” — film fab. prod. ZSRR (kol.);
19.00 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.);
19.10 — Siódemka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — Kino Interesujących Filmów — „Okrucy życia” — film prod. franc. (kol.);
22.00 — Studio Sport — transmisja z II połowy finału Pucharu Europy w piłce nożnej z mistrzostw świata w boksie (kol.);

Jak rozwijać gminne przetwórstwo rolno-spożywcze

Podkreślając znaczenie dalszej rozbudowy i modernizacji kluczowego przemysłu rolno-spożywczego, XI Plenum KC PZPR wskazało zarazem na potrzebę szybszego rozwoju w gminach lokalnego przetwórstwa, jako czynnika gospodarczej aktywizacji gmin i poprawy zaopatrzenia rynku w artykuły żywnościowe. W realizacji tego zadania szczególną rolę przypada zintegrowanej spółdzielczości rolniczej, która jak poinformował PAP prezes ZG CZSR „Samopomoc Chłopska” — minister Jan Kamiński, podejmuje różnorodne przedsięwzięcia w celu wykorzystania wszelkich możliwości dalszej poprawy zaopatrzenia mieszkanców wsi i małych miast.

Zasadę taką stwarza m. in. rozwinięcie lokalnego przetwórstwa i produkcji spożywczej. Sieć małych, gminnych zakładów produkcyjnych pozwoli efektywniej wykorzystać miejscowe zasoby i nadwyżki surowców rolniczych, a tym samym wyprodukować dodatkowe ilości wyrobów na zaopatrzenie zwłaszcza lokalnego rynku. Wykorzystując dotychczasowe doświadczenia, spółdzielczość rolnicza będzie w najbliższych latach organizować w gminach przede wszystkim małe przetwórstwa owocowo-warzywne, piekarnie, masarnie, rozlewnie wód i napojów bezalkoholowych oraz inne tego typu obiekty.

Szczególnie duże możliwości i potrzeby widzimy — stwier-

dził J. Kamiński — w rozwoju lokalnych przetwórców i warzyw. W zależności od warunków i miejscowego zapotrzebowania produkować one mogą wiele asortymentów, których nie wytwarzają w dostatecznych ilościach większe zakłady. Ponadto gminne przetwórstwa mogą dostarczać półprzetwory na potrzeby dużych fabryk przemysłu owocowo-warzywnego oraz piekarniczo, cukierniczo i gastronomicznej. Intensyfikując tak produkcję w gminach lepiej zagospodarujemy się surowce rolnicze zwłaszcza w okresie nasilonej jej podaży oraz wydatnie ograniczy przewozy i efektywnie wykorzystamy lokalne nadwyżki siły roboczej.

Spółdzielczość rolnicza zamierza utworzyć specjalny fundusz dla popierania tego typu działalności. Ze środków tych będą mogły korzystać gminne spółdzielnie, spółdzielnie ogrodnicze w gminach, które wykazały się wysoką gospodarnością oraz inicjatywami w dziedzinie organizowania lokalnych ośrodków przetwórstwa.

Z uwagi na potrzebę intensyfikacji produkcji ogrodnictwa już w bieżącym roku spółdzielczość rolnicza zamierza rozpocząć budowę pierwszych 10 gminnych przetwórców owoców i warzyw, a do 1980 r. zorganizować łącznie ponad 200 tego typu gminnych ośrodków. Szacuje się, że w 1980 r. będą one mogły wyprodukować co najmniej

20 000 ton wyrobów z „zielonych witamin” i przetworzyć tyleż surowców, a do 1985 r. zwiększyć tę produkcję do ponad 80 000 ton rocznie. Wówczas rynek otrzymałby dodatkowe produkty owocowo-warzywne o wartości około 2,3 mld zł.

Z przedsięwzięciami tymi ściśle skoordynowane są plany ogrodnictwa. Do końca maja br. zaktualizowane zostaną wojewódzkie programy rozwoju tej produkcji, z podziałem zadań na poszczególne gminy. Chodzi o to, aby w 1980 r. wszystkie województwa osiągnęły pełną samowystarczalność w zakresie zaopatrzenia w podstawowe gatunki warzyw gruntowych (m. in. marchew, buraki, kapusta), a także warzyw spod osłon.

Spółdzielczość rolnicza powiększać będzie również sieć dużych zakładów produkcyjnych. M. in. w latach 1977 — 81 wybuduje się 6 nowoczesnych zamrażalni-przetwórców, które docelowo dostarczać będą rocznie ponad 150 000 ton mrożonek i przetworów owocowo-warzywnych. W tej 5-latce przybędzie również kilkanaście nowych zakładów mleczarskich, a wiele istniejących zostanie zmodernizowanych. Głównym celem tych wszystkich przedsięwzięć jest maksymalne rozszerzenie i polepszenie oferty artykułów spożywczych, niezbędnych dla coraz lepszego zaspokojenia potrzeb żywnościowych naszego społeczeństwa. (PAP)

Praca

Murarzy, betoniarzy, pomocników przyjmę. Zgłoszenia: Dąbrowskiego 197 tel. 732-96, po godz. 19. 56549g

Zatrudnię ślusarza ze znajomością tocenia, pol. etatu, emeryt. Warsztat, Jelonek, Orzechowa 2, autobus 110 kierunek, Złotniki, Złotkowo. 56569g

Akwizytor do sprzedaży konfekcji damskiej potrzebny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 56194g

Mężczyznę do pracy w gospodarstwie rolnym z utrzymaniem zatrudnienia na stałe. Jan Jaskowski Głina Duchowna 63-030 Kostrzyn Wlkp. 56596g

Murarza solidnego fachowca, pomocnika zatrudnię Os. Powstańców 23 m. 13, po godz. 18. 56619g

Potrzebna mężczyzna lub kobieta do pielęgnacji ogroduka przydomowego, najchętniej rencista. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 56637g

Przyjmę panią na maszynę overlock, okretkę ewentualnie przyuczę, może być absolwentka szkoły odzieżowej. Praca stała, dobrze płatna. Haftopolis, Polna 15, tel. 423-27. 56676g

Potrzebna krawcowa do szycia konfekcji damskiej. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 56196g

Potrzebna dobra krawcowa do szycia bluzek, praca stała. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 56679g

Zatrudnię krawcowa do szycia konfekcji oraz bielizny. Zgłoszenia: „Głos” 14-17, Poznań, ul. Bogusławskiego 19a m. 2. 56184g

Kobietę, mężczyznę do pracy w ogrodnictwie (Przeźmierowo) przyjmę na bardzo dobrych warunkach. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 56649g

Do lekkich prac ogrodniczych - połowych przyjmę zaraz osoby na sezon letni (dojazd podmiejski), płaca dobra, tel. Poznań, 557-15. 56521g

Czeladnik piekarski pilnie potrzebny, tel. 41-11-86, po godz. 14. 56234g

Pokoju, pomoc kuchenną potrzebna, 62-081 Przeźmierowo, k. Poznania „Intermotel”. 56272g

Krawcowa szuka pracy — konfekcja, masówka. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 56282g

Przyjmę robotników budowlanych. Praca stała. Poznań, ul. Drwęskiego 14 (Piłkowsko). 56406g

Pracowników do gospodarstwa przyjmę. Lewandowicz 61-315 Poznań, Po krzywno 52. 56371g

Potrzebna opiekunka do małego dziecka, tel. 400-43. 56299g

Uczniów przyjmę. Lakierownictwo, Poznań — Szczepankowo, Ostrowska 355. 56305g

Fryzjerkę damską zatrudnię. Posada stała, warunki bardzo dobre. Poznań, ul. Woźna 9. 56316g

Uczennicę przyjmę. Sklep kapeluszy, Garbary 64 przy Wielkiej. 56332g

Kupno

Ubiąjkę cukierniczą, inne maszynę kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 56588g

Kupię lokal handlowy w rzywa - owoce kwiaty. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 56275g

Wiertarkę, balans kupię, tel. 437-01. 56597g

Sprzedaż

Sprzedam Castrol, tel. 623-84 po godz. 16. 56551g

Sprzedam Exactę RTL 1000, TTL, gwarancja, wyposażenie tel. 33-02-96 sobota lub od środy. 56552g

Castrol sprzedam, tel. 562-49. 56559g

Sprzedam sadzonki chryzantem. Szczepankowo, Głębowa 10. 56577g

Szafę 2-drzwiową, szafę 3-drzwiową, tapczan 2-osobowy, fotel tanio sprzedam, tel. 66-52-25, ul. Chociszewskiego 37a, m. 5 oglądać godz. 14-17. 56582g

Sprzedam boksera rodowodowego 14-miesięcznego psa, sukę. Gronowski, Koziegłowy, Gdynska 29. 56593g

UWAGA — ABSOLWENCI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH!

Przedsiębiorstwo Sprzętowo Transportowe Budownictwa Kolejowego Oddział Remontu i Eksploatacji Maszyn Budowlanych w Poznaniu ul. Michała 50,

OGLASZA ZAPISY KANDYDATÓW NA NAUKĘ ZAWODU:

MECHANIK MASZYN BUDOWLANYCH

Zapewniamy uczniom zakwaterowanie w internacie. Uczniowie osiągający dobre wyniki w nauce mogą uzyskać skierowanie do Technikum Budowlanego dla Pracujących.

INFORMACJI UDZIELA:

Dział Zatrudnienia Plac i Norm, tel. 746-11 wewn. 24, 25, ul. Michała 50.

1035-K1

Od 6 do 9 maja

Dodatkowe pociągi

W związku z najbliższymi, dodatkowymi dniami wolnymi od pracy będą kursować od 6 do 9 maja br. 54 dodatkowe pociągi, przy czym kilka spośród nich przez Poznań.

Pozaplanowe pociągi pospieszne kursować będą z Poznania do Gdyni. Na Wybrzeże odjazd wyznaczono o godz. 16.32 (na miejscu o 21.15), z Gdyni zaś wyjazd o 5.30 z przyjazdem do Poznania o 10.18.

Z piątku na sobotę i z wtorku na środę dodatkowe pociągi przyspieszone pojadą ze Szczecina przez Poznań (odjazd o 0.38) do Kielc, natomiast w odwrotnym kierunku przewidziano je z soboty na niedzielę i ze środy na czwartek (wyjazd z Poznania o 8.00).

Pociąg pospieszny kursujący normalnie z Wrocławia do Olsztyna przez Poznań (21.55 odjazd) w nocy z piątku na sobotę i z wtorku na środę pojedzie dalej — do Białegostoku. Z powrotem do Wrocławia pojedzie on z Białegostoku przez Poznań (odjazd 8.00) w nocy z soboty na niedzielę i ze środy na czwartek. (bop)

Dwa dworce dla Sieradza według projektu z Poznania

Opracowywanie projektów łączonych dworców PKP i PKS stało się specjalnością Biura Projektów Kolejowych w Poznaniu. Jego pracownicy są autorami kilku takich dworców — m. in. w Olsztynie, Koninie i budującego się w Warszawie — Zachodniej. Niektóre projekty wyróżnione zostały nagrodami resortowymi. Obiekty takie zyskały bowiem duże uznanie zarówno przewoźników, jak i podróżnych.

W tych dniach projektan-

tom z poznańskiego BPK powierzone nowe zadanie. Mają one opracować projekt budowy dworca kolejowego i autobusowego w Sieradzu. To miasto wojewódzkie od dawna czeka na taką inwestycję, gdyż dotychczasowe dworce są tam wyjątkowo niefunkcjonalne. Zespół pod kierunkiem mgr. inż. arch. Zygmunta Kłopotkiego przygotowuje obecnie koncepcję nowego obiektu, a wkrótce opracowane mają być założenia techniczno-ekonomiczne. (bop)

Majowe życzenia dla dziennikarzy „Głosu“

W programie trwałych obecnich majowych Dni Kultury, Oświaty, Książki i Prasy jest m. in. dzień prasy, radia i telewizji. Z tej okazji kwiaty i życzenia otrzymali także dziennikarze redakcji „Głosu Wielkopolskiego”. W imieniu dyrekcji oraz wszystkich młodzieżowych zespołów Pałacu Kultury w Poznaniu życze-

nia złożyły nam w piątek Monika Durczewska z harcerskiego zespołu artystycznego „Chrupaki”, Elżbieta Ziencowicz z zespołu pieśni i tańca „Mała Wielkopolska” oraz delegacja klasy Va Szkoły Podstawowej im. Bolesława Chrobrego w Poznaniu z ul. Słowackiego. (bg)

wypoczynku. Jak stwierdza, szczególne trudności mają turyści indywidualni, którzy w swych urlopowych planach muszą przewidywać perturbacje z uzyskaniem noclegu lub znalezieniem lokalu zapewniającego godziwy pobyt.

W „ZOLNIERZU POLSKIM” — Gabriel Trojanowski relacjonuje swój pobyt w najstarszej uczelni ludowego Wojska Polskiego — Wyższej Szkole Oficerskiej Wojsk Zmechanizowanych. Tytuł publikacji „W „Szkole Generałów””.

W „Argumentach” — obszerna relacja Andrzeja J. Jakubowskiego pt. „Berliński finał” czyli — o udziale żołnierzy Armii Radzieckiej oraz Wojska Polskiego w zdołaniu stolicy hitlerowskich Niemiec i doprowadzeniu do ich ostatecznej kapitulacji.

W „PERSPEKTYWACH” — Ryszard Świerkowski również nawiązuje do wydarzeń z okresu II wojny światowej w publikacji pt. „Do krwi ostatniej...”

W „PRZEKROJU” — Wojciech Plewinski zamieszcza serię zdjęć ilustrujących nową ekspozycję w Muzeum Oświęcimskim. Ilustracje te opatrzone stosownym tekstem.

W „TYGODNIU” — „Swarzędz story” czyli relacja Jerzego Unieńskiego, poparta zdjęciami Henryka Drygasa o podpoznańskim miasteczku stolarzy. Tytuły poszczególnych rozdziałów: „U mistrzów”, „U władz”, „Na szlaku” i „Z działaczem”.

LEKTOR

W PRASIE

W „KULTURZE” — Jerzy Jazuralski relacjonuje redakcyjną dyskusję pt. „Widok ze szczytu”. Forum to odbyło się przy udziale przedstawicieli Ministerstwa Energetyki i Energii Atomowej oraz zespołu naukowców, a poświęcone było niedomogom i perspektywom rozwoju naszej energetyki.

W „LITERATURZE” — ostatnia publikacja z cyklu poświęconych problemom różnych środowisk za wodowo-społecznych. Tym razem — o środowisku drukarzy, a tytuł relacji, przygotowanej przez Tomasza Zalewskiego — „Od kaszy do komputera”.

W „TYGODNIU KULTURALNYM” — w cyklu „Autorzy, książki, czytelnicy” wypowiada się Roman Sobczak, dyrektor Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Koninie. Relację tę opatrzone tytułem: „Poszukiwanie prawdy o życiu”.

W „PRAWIE I ŻYCIU” — Jan Sobczak w artykule pt. „Dwie niepodległości” omawia — z historycznego punktu widzenia — przypadek, który w tym roku 60-lecie naszej państwowości. Nawiązując do okresu wyzwolenia z 1945 roku

autor pisze m. in.: „Wskrzeszone po raz drugi państwo polskie przybrało tym razem zupełnie odmienny niż w roku 1918, zaspokajający nowe, nieznane aspiracje mas ludowych kształt społeczno-polityczny. Dokonane rewolucyjne przeobrażenia społeczno-ustrojowe umożliwiły połączenie sprawy niepodległości z konsekwentnym postępowaniem społecznym”.

W „ŻYCIU LITERACKIM” — „Na etapie Prometeusza”, to relacja Jerzego Lohmana o sytuacji dyrektorów wojewódzkich wydziałów kultury i sztuki. Analizując ją J. Lohman stwierdza m. in., że władza kulturalna powinna znać możliwości ściślejszego porozumienia i współdziałania ze środowiskami, z entuzjastami, ze społecznymi działaczami i wszystkimi tymi, którym sprawy kultury leżą na sercu. Ale dla takiego współdziałania należy wypracować jakiegoś sprawnego formy.

W „TYGODNIU DEMOKRATYCZNYM” — Barbara Bobeck-Sierszula, w publikacji pt. „Przed sezonem turystycznym” przedstawia kłopoty wybierających się na wakacje ze znalezieniem miejsca

KANDYDATÓW do Zasadniczej Szkoły Budowlanej

W NASTĘPUJĄCYCH ZAWODACH:

- MURARZ - TYNKARZ
- MALARZ BUDOWLANY
- POSADZKARZ
- DEKARZ - BLACHARZ
- MONTER WEWNĘTRZNYCH INSTALACJI BUDOWLANYCH

NAUKA W WYMIENIONYCH ZAWODACH TRWA 2 LATA

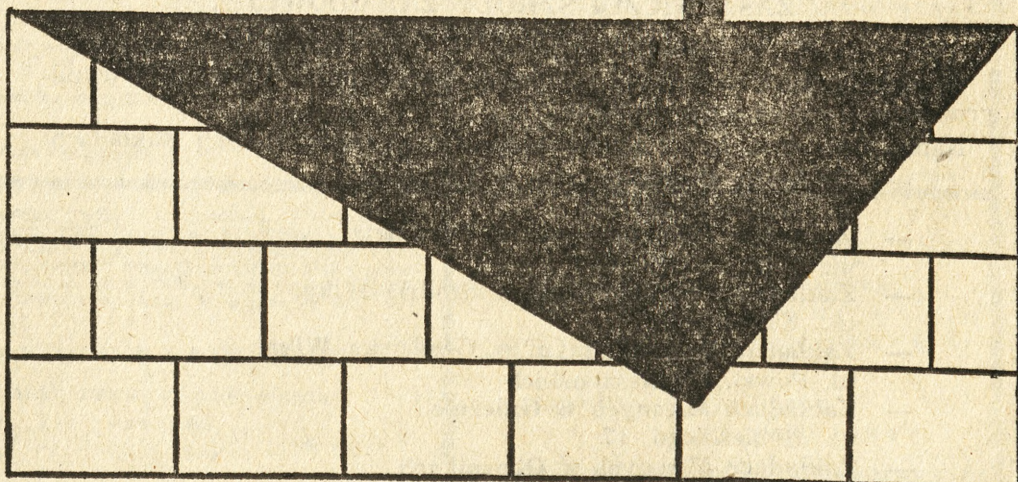
WARUNKI PRZYJĘCIA:

- podanie i życiorys
- świadectwo ukończenia szkoły podstawowej
- dwie fotografie podpisane na odwrocie
- aktualne zaświadczenie od lekarza potwierdzające przydatność do wybranego zawodu.

WYNAGRODZENIE ZGODNE Z UKŁADEM ZBIOROWYM W BUDOWNICTWIE

Kandydatom zamieszcowym gwarantujemy zakwaterowanie w internacie szkolnym.

Uczniów zdolnych i chętnych kierujemy do 3-letniego Technikum Budowlanego wchodzącego w skład zespołu szkół.



ZAPISY NA ROK SZKOLNY 1978/79 PRZYJMĄ JUŻ OD 1 LUTEGO 1978 ROKU.

1. PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA ROLNICZEGO W GNIEZNIE DZIAŁ SPRAW PRACOWNICZYCH, tel. 22-81, wewn. 65.

2. ZASADNICZA SZKOŁA PRZYZAKŁADOWA BUDOWNICTWA ROLNICZEGO W GNIEZNIE, ul. POZNAŃSKA 92/94, tel. 34-23.

625-K2

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE NR 3 W POZNANIU

przyjmuje na nowy rok szkolny 1978/79 bez egzaminów wstępnych
KANDYDATÓW do ZASADNICZEJ SZKOŁY BUDOWLANEJ

W NASTĘPUJĄCYCH ZAWODACH:

- MURARZ - BETONARZ - ZBROJARZ
- MALARZ
- POSADZKARZ
- CIEŚLA
- MONTER KONSTRUKCJI ŻELBETOWYCH
- MONTER WEWNĘTRZNYCH INSTALACJI BUDOWLANYCH

NAUKA TRWA 2 LATA

— ELEKTROMONTER

— MONTER MECHANIK MASZYN BUDOWLANYCH

NAUKA TRWA 3 LATA.

Warunkiem przyjęcia jest posiadanie świadectwa ukończenia 8 klas szkoły podstawowej oraz ukończenia 15 rok życia — do zawodów: murarz, malarz, cieśla, monter wewnętrznych instalacji budowlanych, elektryk, monter mechaniki maszyn budowlanych i ukończony 16 rok — do zawodów: posadzkarz, monter konstrukcji żelbetowych.

Uczniom zapewniamy dobre warunki nauki i pracy, a zamiejscowym gwarantujemy zakwaterowanie w internacie szkolnym.

Uczniów zdolnych i chętnych Przedsiębiorstwo kieruje do 3-letniego Technikum dla Pracujących.

Blizszych informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje:

DZIAŁ OSOBOWY i PLAC Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 3
w Poznaniu — 60-967, ul. Strzelecka 2/6, I piętro — pokój 105, telefon 22-20-81,
wewn. 201 lub 205.

1576-K1

Kupno

Kupię garaż blaszany,
tel. 20-09-46. 56313g

Bony PekaO kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 56318g.

Sprzedaż

Japońskie radio na ręce, telewizor do akumulatora, rakietki tenisowe sprzedam. Szyszakowski 8 m. 2. 56337g

Ciągnik C-4011 sprzedam lub zamienię na C-330 Wierzeja 13. stacja kolejowa Buk, woj. poznańskie. 56408g

Obraz wysokiej klasy sprzedam, ul. Swoboda 44 m. 2 (willa). 56416g

Sadzonki pomidorów do uprawy pod folia oferuje ogrodnictwo. Poznań, ul. Staroleśka 165. 56422g

Sprzedam ukorzenione goździki. Puszczykowo, ul. Niwka Stara 28. 56424g

Sprzedam kocyk damski zagraniczny, nowy. Asnyka 7 m. 13 od godz. 15. 56456g

Sprzedam nowe aparaty: Praktyca V.L.C., Pentacoon Six TL, Ogrody. Pl. Waryńskiego 3a m. 26. 56477g

Castrol GTX tanio sprzedam, Kwiatowa 11 m. 6, po godz. 15. 56174g

Włoska maszynę do lodów „Carpigiani” jedno-spusztową sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 56520g.

Sprzedam okazynie maszynę dziewiarską produkcyjną nr 5. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 56536g.

Owczarki niemieckie po zwyczajach z importu. Poznań, Strzeszyńska 186. 56718g

Przyjmuję zamówienia na ukorzenione sadzonki chryzantem na kwiat cięty. Przeźmierowo, ul. Kościelna 27. 56000g

Castrol, tel. 20-45-78. 56489g

Sprzedam tanio fortepian Steinweg - Braunschweig, Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 56278g.

Sprzedam tanio sypialnię, materace jęgosławskie, używaną garderobę męską, duży rozmiar, tel. 621-37. 56357g

Praktyce LTL, Łukasiewicz 12 m. 11. 56372g

Sprzedam młodą krowę na ojczeniu, Marian Rajczak, Wierzeja, gm. Duszyniki. 56395g

Sprzedam asparagus domniczki do rwanja. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 56595g.

Sprzedam aparat fotograficzny nowy Pentacoon Six TL Os. Przyjaźni 13 P m. 168, tel. 203-804. 56609g

Bokser rasowe szczaniaki sprzedam, Chociszewskiego 4 m. 14. 56610g

Wózek głęboki plus spacerówka NRD sprzedam. Tel. 468-88 po godz. 18. 56680g

Castrol GTX tanio sprzedam. Ul. Winogrody 139 m. 4. 55540g

Castrol GTX sprzedam. Jeżycka 33 m. 5 po godz. 14. 55920g

Sprzedam ciągnik C-4011 oraz przyczepę niską wywrotkę. Marzenin 50, k. Wrześni. 56687g

Samochody

Pilnie sprzedam Syrenę 104, stan bardzo dobry. Puszczykowo, Niwka Stara 16, tel. 185. 56383g

Syrenę 105 rocznik 1976 okazynie sprzedam, tel. 600-379. 56591g

Sprzedam samochód ciężarowy Barkas typ V 901, rok prod. 1958 ciężarowy i części zamienne. Z. Romanowski, Kiekrz, Poznańska 7. 56600g

Skodę Octavię Super sprzedam. Grochowska 141 m. 16. 56523g

Sprzedam Nysę 521. Swarzędz, Nowy Świat 21. 56608g

Zuka sprzedam. Luboń 4, ul. Juranda 18. 56623g

Fiat 600 D włoskiego sprzedam. Słowackiego 37 m. 2 od godz. 16. 56633g

Stara wywrotka spiesznie sprzedam. Poznań - Debiec, Wiklinowa 6 m. 11. 56218g

Fiat 125p 1300, rocznik 1968 na częściach włoskich po kapitalnym remoncie sprzedam, tel. 515-13. 56244g

Fiat 125p rok 1972 okazynie sprzedam. Tel. 206-354. 56199g

Sprzedam lub zamienię karoserię Zastawy 1100 na Skodę S-100. Poznań, Jugosłowiańska 23. 56289g

Wartburga 1000 rok 1966 w idealnym stanie sprzedam. Czesława 11a m. 3 tel. 33-34-38. 56333g

Sprzedam tanio Syrenę 104. Os. Wielkiego Października 13 m. 53. 56319g

Fiat 1500 rocznik 1975 sprzedam, tel. 429-15. 55612g

Fiat 126p odstąpię. Przybyszewskiego 28 m. 35. 56388g

Sprzedam Syrenę 104. Os. Piastowskie 44 m. 7. 56381g

Fiat MR 1500, luty 1976 sprzedam. Poznań, ul. Rogalińskiego 2a. 56407g

Tarpan Pick-up październik 1977 sprzedam, Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 56445g.

Syrenę 104, rocznik 1971 sprzedam. Ostędzie Przyjaźni 6 m. 32. 56451g

Sprzedam Syrenę 104, rok 1972. Os. Zwycięstwa 11 m. 7, po godz. 16. 56473g

Sprzedam Warszawę M-20 tel. 203-733 godz. 15-18. 56528g

DKW sprzedam, tel. 200-870. 56347g

Lokale

Panów pokój wynajmę. Grunwaldzka 316. 56198g

Lokal frontowy odstąpię. Pomieszczenia na chatupnicę poszukuję. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 56371g.

Sprzedam zaraz mieszkanie własnościowe M-5 Jezyce, nowe budownictwo. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 56439g.

Pilnie! Strych, suterena potrzebna — adaptacja na mieszkanie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 56475g.

Małżeństwo poszukuje mieszkania, tel. 545-33. 56490g

Panienkę na wspólny pokój przyjmę. Dąbrowskiego 108a. 56484g

Wydzierżawie lub kupię garaż Os. Słowiańskie, ewentualnie okolica, Wia domość: tel. 418-407. 56594g

Kawalerkę własnościową blisko komunikacji kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 56485g.

Pani poszukuje niekrepującego pokoju, najchętniej w centrum. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 56491g.

Sprzedam mieszkanie własnościowe M-6, II piętro, umeblowane — Wino grady, tel. 202-062 godz. 16-19. 56512g

Sprzedam M-3 własnościowe. W rozliczeniu może być nowy Fiat 125, Łada lub wynajmę na 4 lata opłata częściowo z góry. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 56515g.

Toruń! Nowe M-4 zamienię na Poznań, tel. Poznań, 97-38-34. 56516g

Własnościowe mieszkanie spółdzielcze M-2 do M-3 śródmieście I piętro zamienię na domek przy lesie, chętnie puszczykowskim lub sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 56538g.

W Warszawie mieszkanie własnościowe w centrum z telefonem zamienię na domek jednorodzinny w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 56557g.

Dwie panie pracujące wynajmą zaraz na 1,5 roku mieszkanie M-2, M-3 lub pokój niekrepujący z umeblowaniem łazienki i kuchni. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 56564g.

Poszukuję pokoju dla pa na pracującego. Tel. 505-80 godz. 8-18. 56576g

Pokój, kuchnia własnościowe stare budownictwo kupię. Tel. 33-10-36. 56590g

Bezdzielné małżeństwo poszukuje samodzielnego mieszkania, najchętniej dwupokojowego. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 56590g.

Gdańsk Wrzeszcz — mieszkanie dwupokojowe zamienię na podobne w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 56604g.

Młode małżeństwo z dzieckiem członkowie SM poszukuje zaraz pokoju na 2 lata, najchętniej okolicy Os. Warszawskiego. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 56667g.

Nieruchomości

Działkę budowlaną w Poznaniu, okolicy kupię. Szczegółowe oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 55932g.

Sprzedam dom piętrowy — Przeźmierowo, Składowa 24 po godz. 16. 55847g

Dom sprzedam. Złotniki, Okrężna 4, gmina Suchy las. 56292g

DYŻURY PLACÓWEK USŁUGOWYCH

NIEDZIELA, 7 maja 1978 roku

POGOTOWIE TELEWIZYJNE

— Woj. Przedsiębiorstwo Handlu Wewnętrznego ul. Paderewskiego 6, I ptr. — tel. 546-43, godz. 10-18 (przyjmowanie zleceń do godz. 15)

USŁUGI MOTORYZACYJNE

— ul. Warszawska (Trasa E-8, CPN) — godz. 9-17
stacja obsługi samochodów — godz. 8-13
myjnia mechaniczna

USŁUGI FRYZJERSKIE

— Woj. Spółdzielnia Pracy Fryzjersko-Kosmetyczna ul. Czerwonej Armii 52/56 „DOM USŁUG”, Hotel Merkury, Hotel Lech, Hotel Polonez — godz. 9-13
Dworzec Główny — godz. 6-14

USŁUGI POGRZEBOWE

— Spółdzielnia Pracy UNIVERSUM ul. Wielka 8 — tel. 589-64, godz. 10-18

PONIEDZIAŁEK, 8 maja 1978 roku

POGOTOWIE TELEWIZYJNE

— ul. Paderewskiego 8 I ptr. — tel. 546-43, godz. 10-18 (przyjmowanie zleceń do godz. 15)

USŁUGI MOTORYZACYJNE

— ul. Warszawska (Trasa E-8, CPN) — godz. 9-17
stacja obsługi samochodów — godz. 8-13
myjnia mechaniczna

USŁUGI FRYZJERSKO-KOSMETYCZNE

— Zakłady czynne w/g wykazów umieszczonych w oknach wystawowych Woj. Spółdzielni Pracy Fryzjersko-Kosmetycznej.

USŁUGI POGRZEBOWE

— ul. Wielka 8 — tel. 589-64, godz. 10-18

WTOREK, 9 maja 1978 roku

POGOTOWIE TELEWIZYJNE

— ul. Paderewskiego 6, I ptr. — tel. 546-43, godz. 10-18 (przyjmowanie zleceń do godz. 15)

USŁUGI MOTORYZACYJNE

— ul. Warszawska (Trasa E-8 CPN) — godz. 9-17
stacja obsługi samochodów — godz. 8-13
myjnia mechaniczna

USŁUGI FRYZJERSKO-KOSMETYCZNE

— Zakłady czynne w/g wykazów umieszczonych w oknach wystawowych Woj. Spółdzielni Pracy Fryzjersko-Kosmetycznej.

USŁUGI POGRZEBOWE

— ul. Wielka 8 — tel. 589-64, godz. 10-18

1545-K1

UWAGA — Uczniowie klas VIII Szkoły Podstawowej!
OKRĘGOWE PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU MIĘSNEGO
w Poznaniu, ul. Garbary 101/111

przyjmuje na rok szkolny 1978/79
ZAPISY DZIEWCZĄT i CHŁOPCÓW
do klasy I

ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ
w zawodzie **PRZETWORSTWO MIĘSA**

W okresie nauki uczniowie otrzymują przewidziane przepisami wynagrodzenie i świadczenia socjalne.

Nauka trwa dwa lata i prowadzona jest w następujących Zakładach:

- Zakładzie Produkcyjnym w Poznaniu ul. Garbary 101/111
- Zakładzie Produkcyjnym w Poznaniu ul. Wilkońskich 8
- Zakładzie Produkcyjnym w Środzie Wlkp. ul. Kilińskiego
- Zakładzie Produkcyjnym w Grodzisku Wlkp. ul. Powst. Chocieszyńskich
- Zakładach Mięsnych w Gnieźnie ul. Sobieskiego 17
- Zakładach Mięsnych w Obornikach ul. Boh. Stalingradu 2.

Dla absolwentów ZSZ, pragnących podnieść swoje kwalifikacje istnieje możliwość kontynuowania dalszej nauki w Zaocznym Technikum Przemysłu Spożywczego w Poznaniu.

Zapisy uczniów do Zakładu Produkcyjnego nr 1 i 2 w Poznaniu, przyjmuje Dział Spraw Pracowniczych OPPM w Poznaniu ulica Garbary 101/111, telef. 512-81, w. 387, natomiast Zakłady Terenowe przyjmują zapisy uczniów w swoich Działach Pracowniczych.

1368-K1

UWAGA, ABSOLWENCI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH!

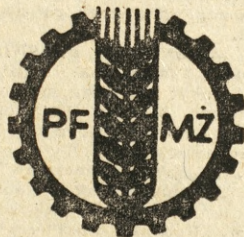
WOJEWÓDZKA SPÓŁDZIELNIA PRACY
USŁUG PRALNICZO - FARBIARSKICH „ŚWIT” w POZNANIU
ulica Skośna 16/17

OGŁASZA ZAPISY UCZNIÓW

do klas pierwszych Zasadniczej Szkoły Zawodowej
O SPECJALNOŚCI:
KONSERWATOR WYROBÓW WŁÓKIENNICZYCH (dziewczynki)
Blizszych informacji udziela oraz zapisy przyjmuje Dział d/s osobowych i szkolenia Wojewódzkiej Spółdzielni, Poznań, ul. Skośna 16/17 — telefon 551-61.

1586-K1

UWAGA! ABSOLWENCI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH



KOMBINAT MASZYN ROLNICZYCH
„AGROMET”

Poznańska Fabryka Maszyn Żniwnych
ZAKŁAD WIODĄCY
w Poznaniu, ul. Pstrowskiego 1

OGŁASZA
ZAPISY UCZNIÓW

do **ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ**

W NASTĘPUJĄCYCH ZAWODACH:

- TOKARZ
- FREZER
- ŚLUSARZ

NAUKA TRWA 3 LATA. KANDYDACY SĄ PRZYJMOWANI BEZ EGZAMINÓW WSTĘPNYCH.

Uczniowie otrzymują odzież roboczą i inne świadczenia przysługujące pracownikom młodocianym.

Po ukończeniu szkoły istnieje możliwość dalszego kontynuowania nauki w szkole średniej.

Zakład nie posiada internatu.

1467-K1

KOMBINAT MASZYN BUDOWLANYCH „ZREMB” w Poznaniu

PRZYJMUJE
ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PODSTAWOWYCH
chłopców i dziewcząt

DO NAUKI ZAWODU:

- TOKARZA,
- FREZERA,
- ŚLUSARZA.

Wydzielony warsztat szkolny, jego nowoczesne wyposażenie oraz odpowiedni asortyment robót zapewniają dobre przygotowanie uczniów do przyszłej pracy.

Po ukończeniu nauki zapewnia się absolwentom pracę na nowoczesnych obrabiarkach i dobrze zorganizowanych stanowiskach pracy.

ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE i informacji udziela:
KMB „ZREMB” w Poznaniu, ul. Bałtycka 52,
telefon: 754-51.

1559-K1

Praca

Gospodyni potrzebna, warunki bardzo dobre, tel. 757-56. 56800g

Pracownica zaraz przyjmie. Warsztat ślusarski, Poznań, Dzierżyńskiego 16 (podwórce). 56785g

Nauka

Tańców towarzyskich w ucznia Adela Szczurkówna, Poznań, al. Marcinkowskiego 2a parter. 56728g

Sprzedaż

Ogródek działkowy odstąpię, tel. 22-26-66. 56745g

Sprzedam przyczepkę campingową składaną, tel. 22-17-76. 56832g

Samochody

Trabantę sprzedam, tel. 423-63. 56783g

Lokale

Sprzedam M-2 własność we w Śremie, tel. 28-44. 56788g

Nieruchomości

Kupię działkę rekreacyjną lub budowlaną nad Jeziorem Kierskim, możliwość dostępu do wody. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 52977g.

Kupię 0,5 ha ziemi blisko Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 55926g.

Kupię willę jednorodzinną w Poznaniu. Posiadam mieszkanie własnościowe M-5 w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 56283g.

Sprzedam dom, stan surowy zamknięty, dokumentacja na szklarnię oraz budynki gospodarcze i kotłownię. Przeznaczenie k. Poznań. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 56173g.

Sprzedam dom mieszkalny 0,49 ha, 1,5 od stacji Połazyn, Kopanki 35. 56479g

Kupię w Poznaniu domek do zamieszkania lub w stanie surowym. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 56348g.

Domek lub parcelę budowlaną Grunwald, Sołacz, kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 55989g.

Sprzedam sad - ogród 4,960 m², granica Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 56353g.

Sprzedam połowę domu bliźniaczego nadającego się dla dwóch rodzin. 2 razy dwa pokoje z kuchnią, dwa garaże, ciepłota. Poznań, Winogrodzka 30. 56365g

Domek letni sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 56409g.

Nieruchomość dwupiętrową z ogrodem 1500 m² centrum Szamotuł korzystnie sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 56428g.

Wzajemnie w dzierżawę działkę pod wytwórnię pustaków z możliwością kupna. Tel. 501-97 godz. 8-14. 56487g

Oddam w dzierżawę parcelę opłotowaną 0,5 ha w Jelonku. Tel. 528-57. 56541g

Sprzedam dom piętrowy, 8 izb wolnych, budynek gospodarczy nadający się na warsztat, piekarnię lub inne, ogrodem 0,5 ha blisko Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 56688g.

Sprzedam dom jednorodzinny w stanie surowym, Gniezno - Dalki, tel. Lubowo 76-14 w godz. 8-17. 56709g

Zguby • Różne

Pudel czarny zaginął 3 maja. Zwrot za wynagrodzeniem, tel. 558-24. 56856g

Cyklinowanie, układanie parkietów, flisek łazienkowych. Puzycki, tel. 66-59-45. 56786g

Udziałowca do założenia firmy wielkotowarowej owiec i nutril przyjmie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 55355g.

Garaż w centrum poszukuję. Dobrze zapłacić. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 55939g.

Zakładam anteny telewizyjne. J. Górny, Nowowieskiego 23 m. 13, tel. 658-19 godz. 12-20. 55407gpr

Nowo otwarty sklep motoryzacyjny metalowy oferuje akcesoria samochodowe, okucia budowlane, wózki składane. Huminiecki, Poznań, Palacza 87a. 56620g

Nowo otwarty sklep elektryczny poleca przede wszystkim: puszkarki, Bergmana, lampy. Huminiecki, Poznań, Palacza 87a. 56623g

Telewizyjne pogotowie Grunwald, Jeżyce. Tel. 67-13-94 po siedemnastej Plank. 56658g

Naprawa telewizorów. Leśniński, tel. 566-74. 54825g

Poszukuję stałych dostawców warzyw, owoców, kwiatów, jajek. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 56281g.

Przyjmę w akwizycję kożuski oraz galanterię odzieżową. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 56470g.

Fotografie kolorowe i czarno-białe. Zakład Usługowy - Meysner, Os. Kraju Rad 26 M. 55908g

Matrymonialne

Kulturalny 65-letni emeryt, własne mieszkanie posłubi wykształconą panią do lat 55. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 56168g.

Przystojny, sytuowany, pozna miłą, szczupłą panią do lat 27. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 55973g.

Kawaler, technik, 25-letni, wzrost 167 cm bez nałogów pozna odpowiednią pannę w celu matrymonialnym. Zdjęcie mile widziane. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 56158g

Pracownicy poszukiwani

DYREKCJA WYTWÓRNI SPRZĘTU KOMUNIKACYJNEGO WSK „PZL - POZNAŃ” przy ul. Rokietniczej 5, przyjmie absolwentów Szkół Podstawowych (chłopców i dziewcząt) do nauki w zawodzie:

- TOKARZA,
- FREZERA,
- SZLIFIERZA.

Zgłaszać można się osobiście lub telefonicznie w Dziale Spraw Pracowniczych przy ul. Rokietniczej 5, telefon 679-061 wewn. 18. 1552-K1

Przetarg

MIĘSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO TAKSÓW-KOWE w Poznaniu przy ul. Dąbrowskiego 29, ogłasza:

I PRZETARG NIEOGRANICZONY

- na sprzedaż:
 - Samochodu marki „Żuk” typ A - 05. Cena wywoławcza — 39.100,— zł.
 - Samochodu marki „Żuk” typ A - 09. Cena wywoławcza — 35.600,— zł.
 - Samochodu marki „Fiat” 125p/1500. Cena wywoławcza — 48.400,— zł.

W przypadku niedojścia do sprzedaży wyżej wymienionych samochodów w I przetargu nieograniczonym, pojazdy te postawione będą w tym samym dniu, po półgodzinnej przerwie na II przetarg nieograniczony z obniżoną ceną wywoławczą o 30 procent.

Przetarg odbędzie się dnia 22 maja 1978 roku o godz. 10 na terenie przedsiębiorstwa przy ulicy Wilczak 20. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielnie oraz osoby prywatne.

Przystępujący do przetargu zobowiązani są do wpłacenia w kasie MPT przy ul. Wilczak 20 wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej w przeddzień przetargu w godzinach od 11 do 13. Samochody oglądać można w dniach 19 i 20 maja w godz. od 10 do 12 na terenie przedsiębiorstwa przy ulicy Dąbrowskiego 29.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

MPT nie odpowiada z tytułu gwarancji i rekojmi za wady fizyczne sprzedawanych pojazdów. 1608-K1

Fabryka Samochodów Rolniczych „POLMO” w Poznaniu

UPRZEJMIIE ZAWIADAMIA

że z dniem 6 maja 1978 roku

NASTĄPI
ZMIANA NUMERU WYWOŁAWCZEGO
CENTRALI TELEFONICZNEJ
Zakładu Mechanicznego Nr 3
przy ul. Sikorskiego 12
z dotychczasowego 33-12-77
na nowy 33-12-41

1583-K1

Komunikat

WIELKOPOLSKIE ZAKŁADY GAZOWNICTWA I GÓRNICITWA NAFTY I GAZU w Poznaniu, ul. Grobla 15, zawiadamiają wszystkich odbiorców gazu zamieszkałych w Poznaniu w rejonie ograniczonym ulicami: Pogodną, Trębacką, Junacką, Wysockiego, Taczanowskiego, Podchorążych, Palacza (tylko numery nieparzyste 75 do 103) że, w dniu 11 maja 1978 r. o godz. 10 nastąpi wprowadzenie w miejsce dotychczasowego gazu miejskiego — gazu ziemnego zaazotowanego podgrupy 8-mej (GZ-8 wg PN-71/C-96001).

Przystosowania urządzeń gazowych dokonują monterzy WZGiGNIg.

NIEODPŁATNIE
w terminach podanych na ogłoszeniach w kłatkach schodowych.

Do czasu przybycia monterów nie należy żadnych urządzeń eksploatować.

Urządzenia gazowe u odbiorców użytkujących gaz do innych celów niż prowadzenie gospodarstwa domowego będą adaptowane

ODPŁATNIE

po dostarczeniu zlecenia na adres WZGiGNIg. Warunkiem dokonania adaptacji urządzenia gazowego będzie jego dobry stan techniczny. Urządzenia techniczne niesprawne będą plombowane do czasu usunięcia nieprawidłowości przez użytkownika.

Jednocześnie przypomina się o konieczności stałego utrzymania nagrzewnic grzejników wody przepływowej (term, piecy kąpielowych) w stanie czystym. Będzie to również warunkiem zamontowania w tych urządzeniach nowego palnika przystosowanego do spalania gazu ziemnego zaazotowanego podgrupy 8-mej.

Prace będą prowadzone w godzinach od 10 do 18 w dniach 11 i 12 maja 1978 r.

Wszelkich informacji udzielać będzie w tych dniach punkt informacyjny zlokalizowany u zbiegu ulic Kargowskiej — Rynarskiej.

Dyrekcja
Wielkopolskich Zakładów Gazownictwa i Górnictwa Nafty i Gazu
Poznań, ul. Grobla 15

1592-K1

Dnia 3 maja 1978 roku, zmarł

JÓZEF JĘDRZEJCZAK

mistrz blacharski

dlugoletni, zasłużony członek Cechu, odznaczony honorową odznaką Związku Izby Rzemieślniczych, złotą i srebrną jubileuszową odznaką Izby Rzemieślniczej, oraz złotą i srebrną odznaką zasłużonego mistrza w wychowaniu uczniów.

W Zmarłym tracimy oddanego całym sercem sprawie rzemiosła, serdecznego kolegę i przyjaciela.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, tj. dnia 9.5. br. o godz. 12.30 na cmentarzu na Junikowie.

Cześć Jego pamięci!

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składają:

Zarząd, członkowie i pracownicy
Cechu Rzemiosł Budowlanych w Poznaniu. 1685-K3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 4 maja 1978 roku, zmarła niespodziewanie namaszczona Olejami św. nasza ukochana siostra, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 61, śp.

LEOKADIA GŁOWACKA

z domu Dudek

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 11 bm. o godz. 11.55, na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

56877g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 5 maja 1978 roku, zmarł przeżywszy 67 lat, ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

STANISŁAW LEHWARK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 8 bm. o godz. 14 na cmentarzu w Zabikowie.

Strapiona

RODZINA

56869g

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 4 maja 1978 roku, zmarła namaszczona Olejami św. nasza kochana żona, matka, teściowa, babcia, śp.

LEOKADIA WIŚNIEWSKA

z domu Włodarek

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 maja 1978 r. o godz. 12 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Młyńska 6 m. 8. 1693-U3

KOLE DZE

RYSZARDOWI DRAJEROWI

z-cy kierownika Sp-ni d/s technicznych
z powodu śmierci

Matki

SERDECZNE WYRAZY WSPÓŁCZUCIA

składają

Zarząd — Rada — POP — współpracownicy
Spółdzielni Pracy „Reklamodruk”
w Poznaniu. 1683-K3

W dniu 5 maja 1978 roku, zmarł były Dyrektor Zakładu Mleczarskiego we Wrzesni

FLORIAN ZIELIŃSKI

odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i innymi odznaczeniami regionalnymi.

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 maja br. o godz. 15.30 na cmentarzu komunalnym we Wrzesni. Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składają

Rada Zakładowa, Zarząd, współpracownicy
Wojewódzkiej Spółdzielni Mleczarskiej
w Poznaniu. 1697-K3

W dniu 3 maja 1978 roku, zmarł

JÓZEF JĘDRZEJCZAK

mistrz blacharski

b. członek Rady i Zarządu — długoletni, aktywny członek Spółdzielni. Odznaczony m. in. Honorową Odznaką Rzemiosła.

W Zmarłym straciłmy drogiego Kolegę, cenionego fachowca i wzorowego rzemieślnika.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w dniu 9 maja 1978 r. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

Rodzinie Zmarłego serdeczne wyrazy współczucia składają:

Rada, zarząd, członkowie, pracownicy
Spółdzielni Rzemieślniczej
Blacharsko - Instalacyjnej
w Poznaniu, ul. Wierzbowa 3/4. 1694-K3

Dnia 3 maja 1978 roku, zmarł nagle, przeżywszy lat 56, mój drogi mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

JAN SZYMAŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 6 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

żona z dziećmi i rodzina

ul. Górczyńska 21 m. 1. 56778g

Dnia 4 maja 1978 roku, zmarła po ciężkich cierpieniach przeżywszy lat 65, nasza ukochana matka, babcia i teściowa, śp.

JANINA STRÓŻYK

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę 7 bm. o godz. 16 na cmentarzu parafialnym w Piszczkowie.

W smutku pogrążeni

córka, synowie z rodzinami

56854g

Wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatnim pożegnaniu i oddali hołd pamięci naszemu najdroższemu mężowi i ojcu, śp.

Mieczysławowi SZURKOWSKIEMU

złożyli wieniec, kwiaty i wyrazy współczucia

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

składają

żona i synowie

56693g

Dnia 5 maja 1978 roku, zmarł w 65 roku życia ukochany mąż, ojciec, dziadek i teść, śp.

MARIAN WYTIKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę 7 bm. o godz. 14, na cmentarzu w Gostyniu.

W smutku pogrążona

RODZINA

56884g

Dnia 5 maja 1978 roku, zmarła po długich i ciężkich cierpieniach kochana żona, matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 65

MARIA TRITT

z domu Ulatowska

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 8 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

ul. Racjonalizatorów 4 m. 12. 56875g

RODZINA

Dnia 4 maja 1978 roku, zmarła po długich i ciężkich cierpieniach nasza kochana siostra, ciocia, szwagierka i kuzynka, śp.

KAZIMIERA GODYŃSKA

z domu Maciejewska

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 9 bm. o godz. 9.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

siostra z rodziną

ul. Matejki 5 m. 17. 1692-U3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 5 maja 1978 roku, zmarł przeżywszy lat 90, nasz ukochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, śp.

IGNACY GRZEMPA

powstaniec wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 8 bm. o godz. 17 na cmentarzu na Starolecie.

W smutku pogrążona

RODZINA

ul. Arciszewskiego 29 m. 102. 56844g

Dyrekcji, Radzie Zakładowej, Koleżankom i Kolegom PDT Centrum, Krewnym i Znajomym, a przede wszystkim Sąsiadom, którzy okazali wiele serca i pomocy w ciężkich dla mnie chwilach oraz za wyrazy współczucia, złożone wieniec, kwiaty i udział w pogrzebie mej żony, śp.

ANTONINY KLIMECKIEJ

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

składa

MAŻ

1639-U3

Wszystkim, którzy okazali nam serce i pomoc w trudnym okresie choroby i śmierci męża i ojca, śp.

ROMANA RUSINKA

SERDECZNE PODZIĘKOWANIA

składają

żona z dziećmi

1676-U3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 4 maja 1978 roku, zakończyła swe pracowite życie, namaszczona Olejami św. nasza najdroższa matka, teściowa, babcia, prababcia, lat 79, śp.

STANISŁAWA DRAJER

z domu Michalak

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 8 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

Strapiona

RODZINA

56851g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 4 maja 1978 roku, zmarł mój ukochany mąż, nasz najdroższy ojciec, teść i dziadek, śp.

KONRAD UCHMAN

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 6 maja 1978 r. o godz. 15.10 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Wiele 7a. 1694-U3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 5 maja 1978 roku, odszedł od nas niespodziewanie przeżywszy 64 lata, po pracowitym i pełnym poświęcenia życiu nasz najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

FLORIAN ZIELIŃSKI

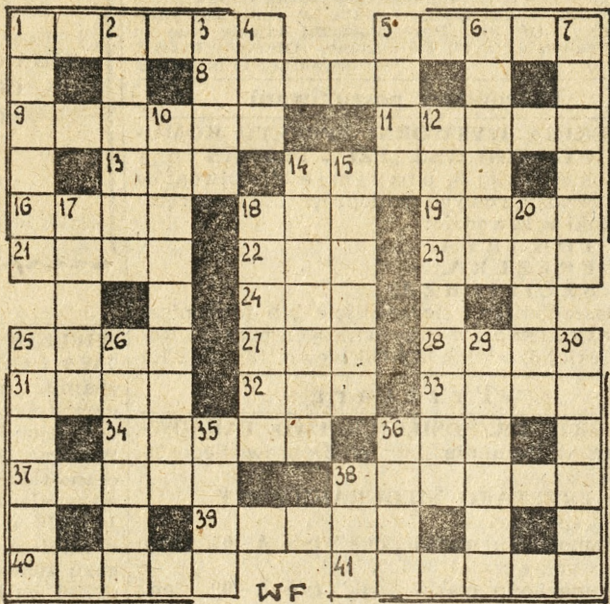
KRZYŻÓWKA NR 16

Poziomo: 1 — wzniesienie, usypisko, 5 — skóra na nosie, 8 — wegetarianin go nie je, 9 — tuż antresoli, 11 — narzutka na wieczorową suknię, 13 — cyrk lodowcowy, 14 — wieje ku równikowi, 16 — olejki różany, 18 — członek Izby Lordów, 19 — naftowa, 21 — chodzi po niej akrobata, 22 — kuzynka kakaadu, 23 — wypoczynkowa dzielnica naszej stolicy, 24 — chodzi do przodu a mówimy, że do tyłu, 25 — autor „Typów z zautów”, 27 — nasz pan w Iranie, 28 — koleżanka Niasy, 31 — coś nietykalnego, 32 — skrót wojskowy, 33 — transport więźniów pod eskortą, miejsce bitwy opasanej przez Homera, 36 — Aleksandra w przedszkolu, 37 — rozgardiasz, 38 — „Nora” Isena, 39 — byk zaleca się do niej, 40 — spina mury, 41 — karczmą.

Pionowo: 1 — mat w artylerii, 2 — plot nie z desek, 3 — na tych falach napięta depesze, 4 — w Rosji, 5 — na znaczeniu 38 pionowo to właśnie tej krzyżówki, 6 — kolega neutronu, 7 — port nad Zatoką Perską, 10 — pajak, którego ukąszenia są bolesne, 12 — ludowy taniec Włochów, 14 — papierek od kasjerki, 15 — birmańskie Tatry, 17 — czapka papieża, 18 — roślinność bezdrzewna w Andach, 20 — na płynie z chmiele, 25 — ssak morski z rodziny uszatek, 26 — od rana na piwku a robota leży, 29 — wódz kozaków, 30 — nieczułość, 35 — gatunek kawy, 36 — rzeka w Galii znana jako „Saucuna, Saugona a dziś zwie się Sacha, 38 — CII minus C.

Opr. Władysław Firlik

Na rozwiązanie niniejszej krzyżówki — przesłane wyłącznie na kartach pocztowych z dopiskiem „Krzyżów



ka nr 16” — czekamy do piątku, 12 maja br. Wśród czytelników, którzy nadesłał trafne rozwiązania rozlosujemy trzy książki po 100 zł. Nasz adres: „Głos Wielkopolski”, skrytka pocztowa 1074, kod 60-959 Poznań.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 14

Poziomo: oskard, zemsta, alka, ring, rana, Awar, porto, kanton, Akdala, tropik, tętent, pilot, Znin, Leda, Sara, olej, altana, Aragon.

Pionowo: ogarek, aula, dragon, Zorita, mina, awaria, Anin, Gwda, polip, okręt, tężnia, opis, kitar, topola, esej, Trajan, Nara, Lena.

W wyniku losowania nagrody w postaci książek otrzymują: Bwa Chrzanowska Poznań, Józef Mianowski Poznań, Władysław Tomczyk Kalisz.

Nagrody wysła pocztą Wielkopolska Księgarnia Wysyłkowa.

Kiedy znów przylecą?...



Fot. — CAF — UPI

UŚMIECH Fortuny

Fortuna uśmiechnęła się wreszcie do Marka Sextona. Uśmiech trzystu tysięcy dolarów. Fortuna stała się jego uśmiechniętą towarzyszką od momentu, w którym przestąpił próg „Klubu Diamentowego”, mając sto dolarów w kieszeni. Nigdy jeszcze nie zdarzyło się, aby wrócił do domu z wygraną. Dziś jednak poszło błyskawicznie. Ze stu dolarów zrobił się tysiąc i po chwili siedział już przy okrągłym stole na środku kasyna i grał w pokera przeciwko „Wielkim młodzieńcom”, jak nazywana była banda niesympatycznych graczy zawodowych. Stos żetonów rósł przed nim nieskończenie a po kolejnym bluffie powiedział:

— Muszę już wracać do domu...

Łatwiej było to powiedzieć, niż wykonać. Odejść pewnie mu zezwolił, ale czy doniesie wygrane od tych hien pieniędzy, to byłoby zupełnie inne pytanie.

W biurze krupiera Mark wyminił żeton na banknoty: trzysta tysiącdolarowych i je den studolarowy. Krupier wręczył mu dużą, brązową kopertę, do której włożył pieniądze.

— Mam nadzieję, że zobaczy my pana wkrótce u nas, panie Sexton — powiedział i przyjaźnie uścił mu dłoń.

„Jeśli uda mi się wyjść stąd z tą zdobyczą, pomyślał Mark, nie zobaczysz mnie tu nigdy więcej, ani ty, ani te hieny przy okrągłym stole”. Najpierw jednak trzeba było wynieść pieniądze w bezpieczne miejsce.

Powoli poszedł w kierunku drzwi, na których napisane było „Dla panów”. Pamiętał do skonałe rozkład budynku, nie była to przecież jego pierwsza wizyta. Towarzyszyło mu wiele spojrzeń, kiedy przechodził obok toalety. Wiedział, że za budynkiem znajduje się parking. Drzwi służbowe prowadzące na zewnątrz nie były zamknięte. Zatrzymał się na progu, aby wzrok przyzwyczaił się do panujących na zewnątrz ciemności. I wtedy, między parującymi samochodami, zobaczył kilka ciemnych postaci. Wrócił do klubu i wszedł do męskiej toalety. W pomieszcze-

niu umywalni nie było nikogo. Pomału mył ręce i rozglądał się. W koszu na papierozy leżała gazeta. Wytań ręce i po ciął szczyrym gazetę na kawałki, odpowiadające wielkości banknotom. Następnie wyjął banknoty z koperty, tysiąc czki włożył do tylnych kieszeni marynarki (zajął mniej miejsca niż mu się wydawało), banknot studolarowy do kieszeni spodni, a kawałki gazety do koperty.

Pomału wyszedł z toalety i stwierdził, że drzwi do pokoju krupiera są otwarte a pokój jest pusty. Wszedł tam i zamknął drzwi za sobą. Musi znaleźć kryjówkę dla pieniędzy. W koszu na śmiecie leżały po gnione kartki papieru, karty menu oraz zawartość popielniczek i wielkie koperty. Mark wyjął trzy zadrukowane jakas reklamą i włożył do nich pieniądze. Następnie schował je do kosza pod papierozy. Nagle otworzono drzwi.

— Pan wrócił, panie Sexton? — zapytał krupier. — Chce pan spróbować jeszcze raz szczęścia?

— Nie, chciałem prosić aby przetrzymał pan moją wygraną do jutra w sejfie. Wie pan jak niebezpiecznie jest na ulicach...

— Bardzo mi przykro, panie Sexton, ale klub nie może wziąć takiej odpowiedzialności.

Mark schował kopertę z kawałkami gazety do kieszeni i wyszedł z klubu. Portier skierował go na taksówkę. Kiedy ruszył Mark zauważył, że jedzie za nim jakieś auto.

— Dam panu dziesięć dolarów — powiedział do taksówkarza — jeżeli zgubi pan samo chód jadący za nami.

— Niechętnie robię takie rzeczy — powiedział taksówkarz.

— Dwadzieścia dolarów...

Na takiego, który robi to niechętnie, taksówkarz zgubił ją dając za nim auto bardzo szybko.

— Zarobił pan te pieniądze — powiedział Mark. — Teraz proszę zawieźć mnie na lotnisko.

Dwa kilometry dalej Mark zorientował się, że droga nie prowadzi wcale na lotnisko. Za nim cokolwiek powiedział, ta-

ksówkarz zatrzymał się i odwrócił w stronę Marka z pistoletem w dłoni.

— Proszę wysiadać — powie dział — ale pański „bagaż” zostanie tu.

— Człowiek z pistoletem ma u mnie zawsze rację — powie dział Mark i wręczył taksówkarzowi kopertę. Mógł się myślić, że portier „Klubu Diamentowego” wezwał kogoś na żywo, a nie taksówkę.

Taksówka odjechała a on poszedł w przeciwnym kierunku, z powrotem prosto na światła miasta. Po godzinie marszu, znalazł się znów przed „Klubem Diamentowym”. W budynku było ciemno, poza dwoma, czy trzema oknami, gdzie pracowały sprzątaczk. Tylnie wejście służbowe nie było zamknięte. Kiedy je otworzył usłyszał szum odkurzacza. Kobieta z odkurzaczem znajdowała się w pokoju krupiera. Kosz na śmiecie był pusty.

Kiedy położył rękę na ramieniu sprzątaczk, przestraszyła się i wypuściła z ręki odkurzacza.

— Pracuję tu również — powiedział. — Przypomniałem sobie, że wrzuciłem do kosza w pokoju sześć ważny list. Gdzie jest...

— Gdyby przyszedł pan o pięć minut wcześniej — kobieta była bez wątpienia irlandzką imigrantką. — Właśnie wrzuciłem papierów do wielkiego, drucianego kosza na podwórzu. Każdego wieczora palę tam śmiecie.

Wybiegł na zewnątrz. Z drucianego kosza unosił się niebieskawy dym a w powietrzu pływały nadpalone resztki papieru. Sztuczne ognie, które kosztowały trzysta tysięcy dolarów. Nawet ładnie to wyglądało.

Gwiżdząc wyszedł na ulicę. Skinął na taksówkę i podał a dres swego hotelu. Całkiem zrujnowany nie był, miał jeszcze w kieszeni spodni swoją setkę. Fortuna udzieliła mu lekcji.

Również irlandzka sprzątaczk ka gwizdała cichutko. Fortuna o której tak często mówiono w klubie uśmiechnęła się i do niej i to od razu uśmiechem trzystutysięcznym...

E. WELLEN

Paradoksy XX wieku

ARTERIOSKLEROZA

W gospodarce Kraju Kwitnącej Wiśni, niegdyś słynącej ze sprawności organizacyjnej i technicznej, coraz częściej zdarzają się kompromitujące wpadki. Najświeższym przykładem jest nowy stołeczny superport lotniczy Narita. Realizatorzy tej imponującej rozmachem i kosztami inwestycji komunikacyjnej zapomnieli o drobniaku: trasach dojazdowych. Odległość między śródmieściem Tokio a Naritą wynosi 70 km i ruch drogowy, szacowany na 17 000 samochodów osobowych i autobusów dziennie, jest beznadziejnie korkowany w ulicach, których szerokość nie przekracza miejscami 4 metrów. Połączenie koleją szybkobieżną jest dopiero w budowie. W tej sytuacji pasażerowie muszą tracić 4 godziny na dojazd, odpłatę celną i kontrolę bagażu.

PYTANIE ZA 700 000 MAREK

Zachodniemiecka socjaldemokracja niejako programowo zrezygnowała ongiś w swych kartotekach członkowskich z rubryki „przynależność klasowa”. Dopiero ostatnio różne ujemne zjawiska wzbudziły niepokój w szeregach partyjnych. Kosztem 700 000 marek zafundowano więc sobie sondaż „dolarów” SPD, dokonany połączonymi siłami naukowców z dwóch instytutów socjologicznych. Wyniki badań ujawniły, że 78 proc. członków partii socjaldemokratycznej nie ma nic wspólnego z klasą robotniczą. (PAT)

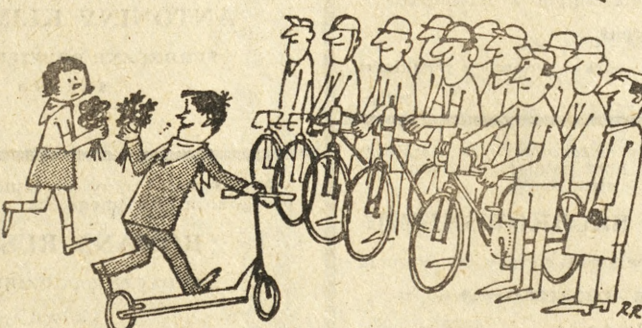
Na Wyścigu Pokoju

(za tygodnikiem „Wochenpost” — NRD)



— Mam dla ciebie drobny upominek!

START



— Prócz kwiatów przynieś mi jeszcze kilka wskazówek, jak mam jechać...

— Po tym trudnym etapie zawodnikowi należy się zasłużony odpoczynek...



— On znów rozmawia z zagranicznymi zawodnikami.



— Czy może pan przy okazji zawieźć te listy do moich przyjaciół w Polsce?



Trener polskiej reprezentacji na „Mundial 78” — Jacek Gmoch (po lewej) i trener drużyny RFA Helmut Schoen — w karykaturze Jana Molika.